

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5 ej — 7-ej wieczorem.

Cena 35 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

## MARSZAŁEK PIŁSUDSKI MÓWI

### o stanowisku Prezydenta Rzplitej w konstytucji

Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj redaktora Świąckiego i udzielił mu wywiadu, który został nam nadesłany przez agencję „Iskra“:

— Przychodzę do pana marszałka już nie jako do prezydenta rady ministrów, ale jako ministra spraw wojskowych. — Czy pan marszałek jest z tej zmiany zadowolony?

— Ja się dziwię panu, że pan tak oryginalne pytanie zadaje. Wszedłem bowiem na prezydenta gabinetu tylko na pewien czas i dlatego cały ten czas postępowałem zupełnie logicznie. Pan zaś nie postępuje logicznie, gdyż zamiast pytać o rzecz, dla której pan przyszedł, pyta pan o całkiem inne rzeczy.

#### Trzy sprężyny

Mówiłem więc panu Miedzińskiemu o trzech sprężynach, ja nie istnieją w głównej centrali każdego z państw. Pierwszą sprężyną jest pan prezydent, drugą rząd, a trzecią są ciała wybrane i stanowiące część centrali. Obiecałem poprzednio panu Miedzińskiemu, że dać mogę swe zdanie o roli, która w konstytucji musiała być wyznaczona panu prezydentowi.

Tak długo o tym w Polsce myślałem, tak długo odrzucałem wszelkie uznane teorie i teoryjki i tak długo szukałem jakiegoś wyjścia z pokoju, zastawionego samymi starymi grami, że podając swoje przemyślenia pod tym względem i swoje doświadczenia, nie sądzę, bym źle uczynił. W naszej dotychczasowej konstytucji ta jej część zanadto była robiona „ad hominem“ czyli w stosunku do przypuszczalnego kandydata, który uzyskałby niechybną wię-

#### Kule na bilardzie

Jeżeli więc chodzi o naprawę konstytucji, to uderzyć należy nie gdzie indziej, jak w wyszukanie klucza podziału pracy tak, aby ustawiczne wzajemne następowanie sobie na nogi nie miało miejsca — tak, aby każda z tych sprężyn mogła swobodnie działać w przernaczonej jej dziedzinie. Naturalnie, że

Przepraszam pana marszałka, ale sądziłem, że wolno zapytać o sprawę, co do której pan marszałek jest odrębnego zdania, niż przeważna część ludzi.

— Być może, kochany panie ale pan powinien byłby znać mnie o tyle, że ja zwykle myślę inaczej, niż przeważnie myślą ludzie. I dlatego wracam do rzeczy.

Myślę o tem, czy prolongować wprost dany tak dawno panu Miedzińskiemu mój wywiad poprzedni, czy też zacząć jakoś inaczej. Jeżeli pan pozwoli, trzymać się będę pierwszej drogi.

kszość t. zn. personalnie w stosunku do mnie.

Zaważyło to na całej konstytucji, czyniąc z prezydenta jakąś śmieszna postać, niewytłumaczalną bez tego personalnego ujęcia.

Konstytucja nasza redagowana jest w ten sposób, że wszystkie trzy sprężyny główne nie mogą działać harmonijnie, a muszą stałe być ze sobą w sporze.

Zamiast wyznaczyć możliwie ściśle, co robi prezydent, co robi rząd, a co robi sejm, zastawiono wszystko, „wszystko“ w najliteralniejszym tego słowa znaczeniu zarówno prezydentowi jak i rządowi i sejmowi.

I niejasność tak się rzuca w oczy, że ten brak podzielenia pracy stwarza śmieszność dla pana prezydenta, kłopoty bezgłowne dla p. szefa rządu i wieczne paskudztwo dla „pana“ sejmu.

dzielinie politycznej jest ideałem niedoścignionym. Im bardziej jednak do ściśłości się dochodzi, tem jest lepiej nie tylko dla zainteresowanych osób, (z wyjątkiem naturalnie wszelkich świa i krętaaczy łowiących ryby w mętnej wodzie) ale i dla samej rzeczy nad którą się pracuje.

Jednym z najprostszyc

strzygnięć (najprostszyc napózór) — jest oddanie panu prezydentowi rządu i złożenie na Jego barki pracy rządu, aby on zastąpił właściwie rolę szefa rządu. Nie powiem, aby konstytucja obecna temu zanadto zawadzała; — stwarzała ona tylko bardzo śmieszny i głupi mus rządu nie bezpośrednio, lecz przez kogo innego, — przy czym „tym innym“ był także jeden człowiek tak, że ci dwaj ludzie: pan prezydent, najwyższy przedstawiciel państwa i szef rządu, — stworzeni byli na to, by jak kule na bilardzie stałe o siebie uderzali i stale rozskakiwali się w różne kąty. Nie przypuszczam ażeby nawet dwaj rodzeni bracia, już nie mówię kochające się małżeństwo, mogło długo wytrzymać w tej dziwnie śmiesznej roli, dzieje się to chyba dla „tertius gaudens“, który jak dotąd stał miał także pretensje do rządu i rządu.

Zwrócę przytem uwagę, że o bezpośrednich rządach mowy być nie może już chociażby dla tego, że one przy komplikacji życiowej obecnych czasów nie są możliwe dla nikogo.

#### Różne spacery

Pomiędzy trzema sprężynami państwowej centrali mamy jedną: to jest pana prezydenta, gdzie jest tylko jeden człowiek; mamy drugą: rząd, gdzie jest ich już czterestu, mamy i trzecią: sejm i senat, gdzie liczba ludzi dochodzi do sześciuset. Gdy zastanowimy się nad temi liczbami, to łatwo dojdziemy do wniosku, że każda praca taka czy inna, inaczej wyglądać musi przy przejściu jej przez prezydenta, inaczej przy przejściu przez rząd, a jeszcze inaczej przy przejściu przez sejm i senat. Przecież zwykły spacer, gdy jest zrobiony przez jednego człowieka — inną metodą jest robiony, niż wtedy gdy to robi czterestu ludzi, a już bardzo inną, gdy jest czyniony przez kilkuset ludzi. Często bowiem na ulicy zabraknie miejsca dla takiego masowego spaceru i często musiałyby być zatrzymywane tramwaje, bieg aut, chybaby auta tan tłum trawowały.

#### Polityka i technika

I wtedy nie można jednego człowieka obciążać techniką pracy tak dalece, iż jeden człowiek, gdyby był nawet olbrzymem, toby temu nie podolał; gdyby nawet żył wieki, to nie potrafiłby tego uczynić. Gdy zaś z metodą pracy indywidualnej jest związany i odpoczynek indywidualny i właśnie taki spacer, — to zarówno wzrost musi być odpowiednio zwiększony, jak i długowieczność odpowiednio przedłużona.

Dlatego też pozostawić należy rządowi, który się podzielił na kilkanaście gałęzi może, wszystko to, co jest rzędem istotnym i wszystko to, co jest związane z techniką pracy rządowej i nie

należy prezydenta, Najwyższego ze wszystkich obywateli państwa, obciążać rzeczami techniki rządu, pozostawiając jemu swobodę w innej dziedzinie pracy rządowej.

Maszyna pracy centralnej jest ciąglą mieszaniną dwóch bardzo trudnych do określenia i ściślej chemicznej analizy esencji. Jedną z nich jest polityka, drugą zaś jest technika życia i technika pracy. I dlatego tak trudnym jest regulowanie każdej pracy u nas, podobnie, jak trudnym jest do retorty domieszać coś takiego, co burzliwym falam, groźnym jej rozsadzeniem daje spokój lub odwrotnie: — podniecie.

#### Równowaga i harmonia

Niestety — zczęsto trzeba brać u nas pod uwagę burze w szklance wody.

Niechybnie jednak maszyna, która jest ciąglę smarowana tego rodzaju nieokreśloną esencją, psuć się i zgrzytać często musi, lub chrypieć i skrzypieć, jak zakaszlany astmatyk. I dlatego — zdaniem mojem — rola prezydenta sprowadzać się musi nie do czego innego, jak do musu regulowania całej maszyny centralnej państwa. Zgadza się to najzupełniej z wielkością roli prezydenta, dla której równej nie znajdziemy w państwie i dla której każda konstytucja również wyjątkowe prawa stanowi, gdyż tyczy się ona tylko jednego człowieka, gdyż w rolę tę wchodzi esencje nie poddające się określeniu, lub w dodatku rozmyślnie fałszowane. Praca ta regulowania wydaje mi się o tyle konieczną, że brak tej pracy daje się nadzwyczaj-

nie odczuwać nietylko u nas, ale i na całym Bożym świecie. Oddawać zaś ją należy nie stro nom, lecz człowiekowi, który od stron jest uniezależniony. A to jest możliwe do urządzenia tylko dla jednego człowieka, nie zaś dla setek, nie dla tysięcy.

Główną pracą prezydenta musi być regulowanie najwyższej pracy państwowej, tak, aby ona zbyt wielkich zgrzytów nie miała i by przeszkody, które napotyka, nie były rozwiązywane zanadto jednostronnie, to znaczy, że praca prezydenta, jako najwyższa dbać musi o równowagę i harmonię, pomimo wszelkich tarć i nawet walk. Lecz wtedy, gdy ta właśnie rola przypada prezydentowi, nie może prezydent być pozbawiony bezpośredniej władzy nad wszystkimi stronami, które da ją starcia, brak harmonji i zgrzyty.

#### Dymisja ministra

Nie może zatem konstytucja nie dać prezydentowi praw bezpośrednich w stosunku do każdego z ministrów, tak samo, jak w stosunku do sejmu czy senatu. Niechybnie powiedzą mi, że prezydent tą władzą jest obdarzony, gdyż wątpić nie należy, że konflikt zdania ministra z prezydentem kończyć się

musi dymisją ministra. Lecz jest to tylko zwyczajowy zwyczaj, ale nie zapisana w konstytucji możliwość prezydenta zwolnienia każdego z ministrów, i ta praca musi być oddana pod bezpośrednią władzę,

(Dokończenie na str. następnej)

# Marsz. Piłsudski mówi

(Dokończenie)

a nie pośrednią, poprzez kogoś. To samo jednak tyczyć się musi i pracy sejmu i senatu, nietylko w wypadku rozwiązania sejmu, gdyż to nie jest regulowanie pracy i to nie jest codzienne dbanie o to, by maszyna zanadto nie skrzypiała. I gdyby prezydent miał możliwość swoje postanowienia w samym porządku pracy sejmu rozkazowo zatłwiać, to kto wie, ile głupstw i ile nonsensów, z namietności pochodzących, zdołaliby uniknąć. Dodam, że wstydemby było dla takiej konstytucji, aby ośmielała się w wypadkach postanowienia prezydenta w stosunku do poszczególnych ministrów, jak i do sejmu i senatu, żądać jakiegokolwiek kontrasygnaty. Nie wydaje mi się bowiem możliwym stwarzania jakiejś specjalnej prawdy związanej z kontrasygnatami, w wypadkach, gdy chodzi jedynie o osobiste rozstrzygnięcie w najwyższych

sprawach państwowych. Nie na to właśnie wybieram prezydenta, jedynego człowieka w całym państwie, na którego wkładamy najcięższy obowiązek reprezentowania całości państwa, a nie poszczególnych jego kawałków, nie poszczególnych grup i nie poszczególnych stowarzyszeń, abyśmy mieli prawo w stosunku do niego pracować tak wstrętnie i ohydnie, jak nasze nieczne i nieczemne przyzwyczajenia. Nie na to stawiamy go poza nawias codzienności zjawisk życiowych ze wszystkimi życia drobiazgami, w których tak chętnie nurzamy swoje obliza i inne części ciała, i nie na to usuwamy go od wszystkiego, co jest brudem życia, sami jęczywie łapy wsuwając wszędzie, gdzie brud, — aby nie dać praw zarazem prezydentowi do spełnienia swej roli Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej, o czym chętnie i sroki krzyczą

drogami człowiek do decyzji dochodzi. Nieraz się śmiałem, znając bezceńność sądu mego plemienia, które takim brakiem decyzji jest piętnowane, gdy szuka jakichś przepisów niemądrych dla załomów duszy ludzkiej szukającej decyzji. Ja na przykład, latałem jak dziki osioł i nieledwie rzucając się z kulakami na każdego, kto mi w

tej chwili przeszkadzał. A będzie mi wtedy jakiś pan przepisywał, że ja się muszę radzić wtedy z jakimś lajdakiem. Inny może zechce w takich wypadkach zajrzeć do kina. I co komu znowu do tego? I jest takich sposobów indywidualnych całe mnóstwo, gdy dusza szuka spokoju i jasności myślenia.

## Wybór prezydenta przez plebiscyt

Jakkolwiek jednak patrzylibyśmy na decyzję tych ludzi i na sposoby jej uzyskania, niechybnym wydaje mi się faktem oddanie decyzji we wszystkich kryzysach państwowych w ręce jednego tylko człowieka, który obowiązany jest swoją decyzję przekazać innym do spełnienia. Jest to więc ta wysoka praca regulacyjna całości państwa, która musi być oddana prezydentowi.

strony niezależnym i wybranym zatem inną drogą przez cały kraj. I wtedy niech mi wolno będzie najśmieszniejszą prawdę wypowiedzieć, że zarzuty pod tym względem czynione jakoby tą drogą oznaczała demagogię — czynione są przez najgłupszych i najdurniejszych demagogów.

## Pływające czekki

Statek rybacki wylowił na morzu Śródziemnym książkę nawigacyjną lotniczą angielskiej, miss Spooner która w czasie swego pierwszego lotu spadła wraz z aeroplanem. W książce znaleziono też czek na bank angielski na 410 funtów.

## Bankructwo banku w Hollywood

Bank of Hollywood, w którym artyści filmowi posiadali swoje rachunki bieżące, wstrzymał wypłaty. Niedobór wynosi 3,600,000 dolarów.

W jakie to paragrafy te moje żądanie ubierze — jest to mi dość obojętne. Nie staram się nawet myśleć pracować nad nimi, lecz czuję, że uczyniłbym bardzo źle w moim własnym mniemaniu, gdybym tej sprawy nie podniósł, nie starał się jej bronić i publicznie jej nie przedstawiał.

Na zakończenie dodam, że wiąże zawsze całość poruszonych przezemnie kwestji z wyborem prezydenta inną drogą, niż przez sejm i senat tak, by uczynić i prawnie i zwyczajowo prezydenta możliwie od tej

## Naród, który nie znosi prawdy potępił siebie w opinii całego świata

BERLIN, 12 grudnia (Pat.) — Premier pruski Braun, zapytany przez redaktora „Berliner Tageblattu”, czy film „Na Zachodzie bez zmian” może zaszkodzić powadze Niemiec za granicą, i czy jest on istotnie antyniemiecki, odpowiedział:

„Według mego najgłębszego przekonania i według mego obiektywnego wrażenia, obejrzały film wspomniany, nie zauważyłem, jako Niemiec, który swą ojczyznę kocha i gotów bronić jej powagi w świecie i pomnażać jej autorytet, nic takiego, co by trzeba było odrzucić. Film ten w niczem nie zwraca się przeciwko Niemcom, prze-

ciwko narodowi niemieckiemu, ani też przeciwko niemieckiej armii. W jaki sposób wyświetlanie tego filmu może podważyć autorytet Niemiec jest to dla mnie rzeczą zupełnie niezrozumiałą. Autorytet Niemiec w świecie podważony zostaje dopiero przez to, że ten film, który jest jednym wielkim poważnym oskarżeniem przeciw szaleństwu owocowej wojny, mogącym raczej przyczynić się do uspokojenia, nie może być teraz wyświetlany na terenie Rzeszy. Naród, który nie jest w stanie znieść prawdy, sam się potępił.

## Sam bez pomocy

W sprawie więc regulowania maszyny pracującej ze zgrzytami, w sprawie więc wszystkiego, co jest kryzysem państwowym — mus jest użycia indywidualnych sił jednego człowieka, lecz waga wtedy przeszkadzać Jemu w tej wielkiej pracy. Ile razy zastanawiałem się nad tem właśnie rozstrzygnięciem jednej z najważniejszych prawd konstytucji nowoczesnych państw, tyle razy myśl moja bezwiednie analityczno-krytyczna — biegła ku próbom takiej właśnie jednostki pozostawionej w najkrytyczniejszych dla kilkudziesięciu milionów ludzi momentach, samej sobie, — pozostawionej bez pomocy w największych i najcięższych

wątpliwościach i w bezradnej nieraz chwili, przeklinającej swoje istnienie.

Ja należę do ludzi bardziej silnych, powiedziałbym bardzo wyjątkowo obdarzonych siłą charakteru, ale i mocą decyzji, a zajmowałem urząd nietylko Naczelnika państwa, ale i Naczelnego Wodza podczas wojny co zdaniem moim — znacznie większe presje na duszę wywiera, niż codzienne w porównaniu z wojną tarcia życia politycznego. A jednak mając tak wyjątkową siłę przechodziłem wahania tak silne i mocne, i tak piekielnie męczące, że wątpię, by inna męka porównałaby się dała z podobną. I wiem dobrze, jak człowiek w takich położeniach szuka jakiegoś oparcia, by chociaż na chwilę odetchnąć, by wiecznie nie być samemu.

W tych największych decyzjach, związanych z nieuniknionymi kryzysami państwa, niewolno nakazywać, lub też zaciepić te, czy inne sposoby, których używa prezydent dla stworzenia w swej głowie jasności sytuacji lub pewności w doborze środków, jest wtedy doprawdy wszystko jedno, gdy komuś pozostawiono decyzję, jakimi

## Wypłaty zawiesił Bank of the United States

RZYM, 13.12. (PAT). Duże wrażenie wśród opinii włoskiej wywołało bankructwo amerykańskiego Bank of the United States, którego depozyty, według doniesień prasy włoskiej, przekraczają sumę 2-ech miliardów dolarów.

Zdaniem prasy bankructwo pociągnie za sobą dalsze konsekwencje.

## Pożyczka rolnicza dla Polski

pod egidą Ligi Narodów  
WIEDEN, 13.12. (PAT). — „Neue Freie Presse” donosi z Zurychu, że komitet finansowy Ligi Narodów, który zbierze się w Genewie 15 stycznia 1931 roku powoła uchwałę co do międzynarodowej pożyczki rolniczej, z której korzystałaby i Polska.

## Gabinet dentystyczny

**E. FUCHS**  
Nawrot 4, tel. 127-31  
Czynny.

## Rewolucja republikańska Hiszpanji

Krwawe walki wojsk rządowych z powstańcami

MADRYT, 13.12. (Tel. wł.) — Część Hiszpanji ogarnięta jest ruchem rewolucji. Wobec groźnej sytuacji zebrała się rada gabinetowa i ogłosiła stan oblężenia w całym kraju. Bunt załóg wojskowych ma charakter republikański.

Garnizon w Jacca w sile 250 żołnierzy oraz kilkuset osób cywilnych, uzbrojonych w wojskowych arsenalach, wyruszyło wczoraj po południu w stronę stolicy prowincji Huesca.

Gubernator prowincji, gen. Las Heras, na czele oddziału gwardji cywilnej udał się na spotkanie rewolucjonistów, by wstrzymać ich marsz na Huesca. Cały ten oddział dostał się do niewoli, a gen. zmuszono do maszerowania na czele kolumny powstańczej.

Powstańcy stoczyli bitwę z wojskami rządowymi, podczas której zginął jeden major i jeden z gwardji cywilnej oraz pewna ilość żoł-

nierzy. Padło również wielu powstańców.

Według pogłosek cały szereg garnizonów północnej Hiszpanji proklamował przyłączenie się do buntu.

W poniedziałek ma wybuchnąć w całej Hiszpanji strejk generalny. Uporczywe pogłoski mówią, że na czele powstańców ma stać mjr. Franco, chluba lotnictwa hiszpańskiego, który niedawno zbłądził z więzienia madryckiego.

tkaniny  
**A.G.B.**

sp. akc.  
piołrkowska 80.

Wypzedaż trwa

na składzie znane gatunki we wszystkich kolorach  
crepe de chine  
miranda  
banjo  
soureraine  
tiffis  
satin georgette  
i t. d.

ceny znacznie niższe

Wypzedaż trwa

tkaniny  
**A.G.B.**

sp. akc.  
piołrkowska 80

## Dyr. Szubartowicz wiceministrem pracy i opieki społecznej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Pan prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu 13 b. m. nominację dyr. departamentu opieki w min. pracy i opieki społecznej, p. Tadeusza Szubartowicza na stanowisko podsekretarza stanu w temże ministerstwie.

## Zwolnienia p. Korfaniego

domaga się uchwały sejmu śląskiego

KATOWICE, 13.12. (PAT). — Na wczorajszym posiedzeniu sejm śląski rozpatrywał sprawę zawieszenia wszystkich postępowań kar no - sądowych, wdrożonych przeciw posłowi na sejm śląski, Wojciechowi Korfanemu i sprawę zwolnienia z więzienia.

W głosowaniu wniosek o zawieszenie postępowań karnosądowych, wdrożonych przeciwko pos. Korfanemu izba przyjęła 25 głosami przeciwko 18.

## Wyrok śmierci na przedstawiciela sowieckiego

MOSKWA, 13.12. (PAT) „Izwieścia” ogłaszają dziś wyrok śmierci na starszego inżyniera berlińskiego handlowego przedstawiciela stwa sowieckiego Nagłowskiego za odmówienie wykonania rozkazu wzywającego go do Moskwy.

**Posiedzenie sejmu odroczone na godzinę**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:  
 Naznaczone na wtorek na godz. 10 posiedzenie sejmu zostało przesunięte na godz. 11 ze względu na nabożeństwo żałobne z okazji rocznicy zabójstwa prezydenta Narutowicza.

**Min. Kühn wyjeżdża na urlop**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:  
 W nadchodzący wtorek minister komunikacji p. Kühn wyjeżdża na kilkotygodniowy urlop do południowych Włoch.

**P. Błędowski komisarzem rządowym w Warszawie?**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:  
 Krążą pogłoski, że w dniach najbliższych rada miejska miasta stołecznego Warszawy zostanie rozwiązana, a do czasu nowych wyborów komisarzem rządowym mianowany będzie p. Błędowski, dotychczasowy wiceprezydent stolicy.

**Przyjaźń włosko-sowiecka**

BERLIN, 13.XII. — Vorwärts pisze, że w związku z układami, jakie przeprowadził Litwinow z rządem włoskim w sprawie budowy okrętów wojennych, spuszczone w Trjeście na wodę trzeci okręt motorowy dla Sowietów. Dziennik podkreśla, że Mussolini zbraja Stalina, a przyjaźń faszystowsko-bolszewicka coraz bardziej cynicznie wychodzi na jaw.

**Czy wiecie, że...**

...olbrzymi pożar wybuchnął w północnej dzielnicy Stambułu — Besitkasz. Kilkaset domów padło pastwą płomieni. Ponieważ większość budynków w okolicy jest drewniana, zachodzi obawa rozszerzenia się pożaru. Kemal Pasza udał się osobiście do zagrożonej dzielnicy.  
 ...na wyspach Salomona wybuchła epidemia kokluszki, wskutek której zmarło około 500 dzieci.  
 ...w okręgach Erzindian i Kemala powtórzyły się wstrząsy podziemne. Mieszkańcy w panicie chronią się na pobliskich polach. Ofiar w ludziach nie było.

**Nowy gabinet francuski**

**Briand zatrzymuje swą tekę w rządzie senatora Steega**

PARYŻ, 13.12. (PAT) Po usilnych zabiegach udało się senatorowi Steegowi ukonstytuować dziś nad ranem swój gabinet. Stronictwa radykalne ustąpiły nieco ze swego nieprzejednanego stanowiska, co pozwoliło wprowadzić do składu nowego gabinetu paru członków grupy centrowej. Natomiast niema przedstawicieli grupy Marina. Wobec tego nowy gabinet którego skład został ogłoszony około 3-ej nad ranem, stanowi kom-

binację związków ewicowych. Gabinet ten okaże się żywotnym dopiero wtedy, o ile otrzyma poparcie socjalistów, w przeciwnym razie gabinet może być łatwo obalony przy pierwszym zetknięciu się z izbą deputowanych.  
 PARYŻ, 13.12. (Tel. własny). — Steeg utworzył ostatecznie gabinet w następującym składzie:  
 STEEG — prezes rady ministrów i minister kolonii;

BRIAND — sprawy zagraniczne;  
 LEYGUES — sprawy wewnętrzne;  
 ALBERT SARRAUT — marynarka wojskowa;  
 CHERON — sprawiedliwość;  
 GERMAIN MARTIN — finanse;  
 PALMADE — budżet;  
 BARTHOU — minister wojny;  
 GEORGES BONNET — min. poczty, telegrafów i telefonów;  
 QUEILLE — zdrowie publiczne;  
 CHAUTEMPS — oświata publiczna;  
 LOUCHEUR — handel;  
 BORET — rolnictwo;  
 DALADIER — roboty publiczne;  
 PAINLEVE — lotnictwo;  
 DANIELOU — marynarka handlowa;  
 GRINDA — praca;  
 THOUMYRE — emerytury.  
 W skład rządu wejdą pozatem następujący podsekretarze stanu: w Prezydium rady ministrów — Marchaudeau, w ministerstwie spraw wewnętrznych — Rene Coty, do spraw handlu i gospodarki narodowej — Leon Meyer, w ministerstwie rolnictwa — Cautru, w ministerstwie lotnictwa — Riche, w mi-

nisterjum kolonii — August Brunet, w ministerjum finansów — Baretty, w min. pracy — Mounie, w min. robót publicznych — Gourdeaux, w min. wojny — Millot. Pod sekretarjat stanu do spraw sztuk pięknych obejmie Berthod, do spr. wychowania fizycznego — Frederic Brunet.

Nowy premier 86-go gabinetu francuskiego sprawował swego czasu urzędy generalnego gubernatora Algieru i prezydenta generalnego w Marokku. Ostatnio był członkiem senatu. Obecnie poza funkcją premiera obejmuje również tekę ministra kolonii, jako wybitny fachowiec w tym dziale administracji państwowej.

Z pośród najwybitniejszych osobistości wchodzących w skład nowego rządu, na pierwszym miejscu należy oczywiście podkreślić obecność Brianda jako sternika polityki zagranicznej Francji. Z grupy „republikan socjalnych“, do której należy Briand, wchodzi również w skład rządu jako minister lotnictwa były premier Painleve. Przywódca radykalnej lewicy Loucheur, otrzymuje tekę ministra handlu, którą już kilkakrotnie posiadał. Były premier Barthou został ministrem wojny.

Pod względem partyjnym nowi ministrowie i podsekretarze stanu należą do następujących grup: 3 członkowie radykalnej frakcji senackiej, 8-u deputowanych radykalnych z Chautemps i Daladierem na czele, 5-u członków radykalnej lewicy, 5-u republikanów lewicowych. Nowy rząd liczy 6 senatorów i 18 deputowanych.

Premjer Steeg przedstawi swoich współpracowników prezydentowi Doumergue'owi dziś o 10-ej rano, zaś we czwartek nastąpi odczytanie deklaracji programowych rządu w izbie i senacie.



**Na Madereczy do Egiptu**

wyjedzie w dniach najbliższych marszałek Piłsudski

Zamierzony od dłuższego czasu wyjazd marsz. Piłsudskiego na urlop wypoczynkowy zagranicę, ma się niebawem urzeczywistnić. Donosiliśmy już przed paru tygodniami, że ministerstwo spraw zagranicznych wystawiło dla marsz. Piłsudskiego i jego otoczenia pasz porty, które zaopatrzone w wizy pobytowe francuską i włoską. Wnoszone z tego, że marsz. Piłsudski odbędzie odpoczynek w jednej z miejscowości na Riwierze francuskiej lub włoskiej.

Według ostatnich informacji, które stały się wiadome w Polsce z doniesień agencji zagranicznych, marsz. Piłsudski wybiera się jednak na Madere.

Oto agencja „Telegraphen Compagnie“ donosi z Madrytu, że hiszpańskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło komunikat o wyjeździe marsz. Piłsudskiego na

portugalską wyspę Madere. Według tego doniesienia, dnia 19 b. m. ma przybyć marsz. Piłsudski na stację Irun (pogranicze francusko-hiszpańskie), skąd nie zatrzymując się, pojedzie przez Hiszpanję do Portugalii i w porcie lizbońskim wsiądzie na okręt.

Jak informują, wyjazd marsz. Piłsudskiego z Warszawy miałby

nastąpić na początku przyszłego tygodnia, prawdopodobnie we wtorek lub w środę, jednakże według tychże samych informacji krajowych, cel podróży nie jest jeszcze ściśle ustalony.

Obok Madery ma wchodzić w rachubę możliwość wyjazdu do Egiptu.

**Groźny pożar**

w fabryce dykt B-ci Braun w Zgierzu

Wczoraj w Zgierzu wybuchł groźny pożar w fabryce dykt klejonych, należącej do firmy B-cia Braun (Dąbrowska 7), która dzierżawiła jeden nowy budynek od cechu majstrów sukienniczych.

Ogień powstał z nieustalonej dotychczas przyczyny i w ciągu 15 minut objął całą posesję. O jakimkolwiek ratunku za-

groźnego obiektu nie mogło już być mowy. To też całe owe wysiłki zgierska straż ognioła skierowała na zabezpieczenie sąsiednich budynków. Fabryka dykt spłonęła doszczętnie.

Straty wynoszą około 50 tys. zł. Policja zgierska prowadzi dochodzenie w celu ustalenia przyczyny wybuchu ognia. (P)

**Straszne samobójstwo uczennicy z powodu wydalenia ze szkoły**

Z Sosnowca donoszą: 16-letnia uczennica szkoły powszechnej w Zawierciu, Helena Pierzchałówna, popełniła wstrząsające samobójstwo, rzucając się pod koła przejeżdżającego pociągu. Ciało jej zostało doszczętnie zmiażdżone.

Pierzchałówna na dzień przed popełnieniem samobójstwa napisała w szkole podczas lekcji niewłaściwy list, który dostał się do rąk kierownika szkoły. Ten zarządził wydalenie dziewczyny ze szkoły na przeciąg jednego miesiąca.

**Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL“**

Dziś poraz ostatni!

Pierwszy rosyjski film śpiewno-dźwiękowy  
 Reż. genialnego Stryżewskiego

**„TRÓJKA“**

Dramat osnuty na tle słynnego romansu i pieśni ludowej p. t.

**HAJDA TRÓJKA SNIEG PUSZYSTY...**

Wielki i piękny sentyment w pieśni i miłości życia ludu rosyjskiego, na bezkresnych stepach rosyjskich.

W rolach głównych:

**Olga Czechowa i Hans Schlettow**

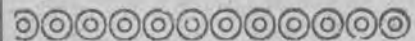
Muzyka—Śpiewy—Tańce ● Ceny miejsc popularne. Pocz. o 4 pp., w sob., niedz. i święta o 12.30

Film ten w oryginalnej wersji śpiewno-dźwiękowej w żadnym kinie w Łodzi wyświetlany nie będzie.

**Wieczór poetów „KWADRYGI“**

odbędzie się w niedzielę, dn. 21 grudnia r. b. o g. 18-ej  
 W SALI RADY MIEJSKIEJ, POMORSKA 16

Wystąpią: St. Ciesielczuk, J. Czechowicz, St. R. Dobrowolski, Stefan Flukowski, K. I. Gałczyński, A. Maliszewski, N. Rydzewska, M. Piechal, W. Sebyła, W. Słobodnik, L. Szenwald.  
 Recytują autorzy oraz artyści Teatru Miejskiego.



**WIELKI WYBÓR KSIĄZEK**  
 na podarki gwiazdkowe  
 poleca

**Księgarnia Ludwika Fiszera**  
 Łódź, Piotrkowska 47  
 TEL. 112-11. 12183



Nowość!!! Nowość!!!  
**Aleksy Rzewski**

W Walce o Polskę Niepodległą  
 WSPOMNIENIA  
 (Druku 256 str. i 3 ilustracje).  
 Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej  
 „CZYTAJ“  
 ul. Prez. Narutowicza Nr. 2  
 Cena zł. 6.50 216-10

# Zwycięski pochód żarówki przez ulice Łodzi

Z górą 2 tysiące lamp przybyło miastu w ciągu ostatnich czterech lat 120 kilometrów oświetlonej przestrzeni. -- Z mroków nocy wylaniają się co raz nowe dzielnice. -- Wiekopomny wysiłek ostatnich kilku lat

Za wyjątkiem ulicy Piotrkowskiej, która już od dłuższego czasu otrzymała odpowiednie oświetlenie elektryczne, całe miasto jeszcze przed paru laty migotało nocą mdłym światłem chwiejących się na wietrze płomieni gazowych, przyczem długie przestrzenie kilkudziesięciu ulic na krańcach miasta

**TONEŁY W NIEPRZENIKNIONYM MROKU,** ułatwiają „robotę“ nożownikom i stanowiąc

**DOSKONAŁY TEREN OPERACJI ZŁODZIEJA,** oraz teren, nadający się bardzo do załatwiania porachunków osobistych na niewidzianego, przyczem z powodu nieprzeniknionych w chmurne noce ciemności zarówno

**DZIAŁALNOŚĆ POLICJI, JAK POGOTOWIA RATUNKOWEGO, BYŁA WYSOCE UTRUDNIONA.**

Dopiero od końca roku 1926 fatalny stan oświetlenia Łodzi DOZNAŁ ZNACZNEJ POPRAWY,

przyczem stan ten z roku na rok co raz bardziej się poprawia.

Powyższe najlepiej ilustrują cyfry.

**Mianowicie: NA DZIEŃ 1 STYCZNIA 1927 ROKU**

ulice w Łodzi (przedewszystkiem ulicę Piotrkowską) oświetlały

**162 LAMPY ELEKTRYCZNE,** o mocy od 300 do 1.000 watti. Przestrzeń oświetlona temi lampami wynosiła zaledwie 8 km. i 100 metrów.

Już **NA 1 STYCZNIA 1928 ROKU** liczba lamp elektrycznych na ulicach miasta

**WZROSŁA DO 595,** a obszar oświetlenia do 20 km. 8 m.; na dzień

**1 STYCZNIA 1929 R.** znaczący na ulice Łodzi światło **1192 LAMPY,** oświetlając przestrzeń 30 km 620 m., w dniu

**1 STYCZNIA R. B.** było już lamp elektrycznych na ulicach Łodzi **1.693 SZTUKI,** na przestrzeni 39 km. 100 m., zaś na dzień

**29 LISTOPADA R. B.** ogólna liczba lamp elektrycznych na ulicach wynosiła **2.479 SZTUK**

o mocy od 100 do 1.000 watti **OŚWETLAJĄC PRZESTRZEŃ 124 I PÓŁ KILOMETRA.**

co w porównaniu z 8 kilometrów z roku 1926 daje różnicę na korzyść, 1166 km. 400 m.

Na przestrzeni stu kilkudziesięciu kilometrów bieżących oświetlenia Łodzi, biegnących w różnych kierunkach, złożyło się kilkadziesiąt ulic, które bądź to wogóle światła były pozbawione, bądź oświetlone były latarniami gazowymi, zastąpionymi obecnie przez wielowatową żarówkę elektryczną, **NIECZUŁA NA WPŁYWY ZEWNETRZNE, JAK WIATR, WILGOĆ**

i t. p., świecąca nieprzerwanie zawsze tym samym pełnym blaskiem.

W ciągu pierwszego roku zwycięskiego pochodu żarówki elektrycznej przez ulice Łodzi, t. j. w roku 1927, oświetlono częściowo ulice: Łagiewnicką, Pabjanicką, Ciasną, Aleksandrowską, Rokocińską, Zgierską, Płocką, Wawelską, Marysińską, oraz ulice na Kozinach (wszystko to ulice na krańcach miasta), a nadto uzupełniono oświetlenie ulicy Piotrkowskiej i oświetlono silniej ulice śródmieścia: — Andrzejka (do Zakątnej), Podleśną (od Gdańskiej do Łąkowej), Kopernika (od Żeromskiego do Towarowej), Karolewską (od Łąkowej do Towarowej), a następnie do wjazdu na stację Łódź-Kaliska), Łąkową (od Kopernika do Podleśnej), Lipową (od Kopernika do Andrzejka), Żeromskiego (od Kopernika do 6 Sierpnia), Gdańską (od Podleśnej do 6 Sierpnia), Wólczańską (od Andrzejka do 6 Sierpnia), oraz Aleję Kościuszki (od An-

drzejka do 6 Sierpnia). Lampy na wspomnianych od ul. Andrzeja ulicach mają moc 500 watti.

W roku 1928 oświetlono ulice: Kunicera, Zachodnią, Ogrodową, Długosza, Ciasną, Srebrzyńską, Węglową, dzielnicę Bałucką po lewej stronie ulicy Brzezińskiej, ulicę Szpitalną, Nowo - Pabjanicką, Krakusa, Sokół, Myśliwską, Smoczą, Granitową, Tuszyńską, Brzezińską, Dolną, Wspólną, Pocztową, Fijałkowską, Piękną, Lelewela, Łączną, Wójtowską, Odyńca, Tuszyńską, Sierakowskiego, Prusa, Rajtera, Cymera, Kalenbacha, Marysińską, Zagajnikową, Trębacką, Źródłową, Sporną, Smucową, Srebrzyńską, Sikawską, Nowo-Sikawską, Rynek Bałucki oraz częściowo Sienkiewicza, całą Moniuszki, Traugutta, częściowo: Kilińskiego, Przejazd, Juliusza, Tramwajową, Wodną, Wysoką, Przedzalaną oraz całą ulicę Ziółka.

Ponadto w 1928 r. wzmożono oświetlenie na szeregu ulic przez powiększenie mocy lamp.

**MYDŁO ŚMIETANKOWE LAKTOL**

**MAJOLA**

NADZWYCZAJ ŁAGODNE

Z TOW. „DANTE ALIGHIERI.

W dniu dzisiejszym, t. j. dnia 13 grudnia r. b. o godzinie 7-jej wiecz. w lokalu biblioteki publicznej, ul. Andrzejka 14, odbędzie się 9-ty wykład z cyklu „Historja literatury włoskiej w 50-ciu wykładach“ p. t. „Dante Alighieri — Boska komedja — Raj“, wygłoszący przez p. dr. T. Rozenblatównę.

**OKAZYJNIE**

**STOŁOWY POKÓJ**

prawie nowy, natychmiast **DO SPRZEDANIA.**

UL. LIPOWA Nr. 1, front 2 piętro, m. 7.

Dr. med.

**S. Niewiażski**

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.

**Grzegorz Rozenberg**

spec. chorób żołądk., kiszki, wątroby i wewnętrzne

Gdańska 44, tel. 224-44

przyjmuje od 5<sup>30</sup>—7, w., w niedziele i święta 10—12 w południe.

W ciągu roku 1929 uzupełniono oświetlenie przez powiększenie liczby lamp i przedłużenie przestrzeni oświetlonej na dziewięciu ulicach w śródmiejskiej dzielnicy, a nadto oświetlono dalszych kilkadziesiąt ulic jak Ewangelicka, Główna, Kazimierza, Teodora, Józefa, Łączna, Wysockiego, Miła, Niczarniana, Żelazna, Ludwiki, Mazowiecka, Nowo - Projektowana, Pograniczna, Nowogródzka, Graniczna, Kresowa, Grzybowska, Wilanowska, Batorego, N. Kolejowa, Nowy Świat, Kapliczna, Korzeniowskiego, Brajera, Chmielna, Ks. Konarskiego, Małopolska, Trelleberga, Kochanowskiego, Browarna, Marszałkowska, Bankowa, Henryka, Mazurska, Malcewskiego, Karpia, Rzgowska, Śląska, Odyńca, Fabryczna, Wileza, Emilji, Gołębia, Piotrkowska, Skwerowa, Zgierska, Plac Kościelny, Ceglana, Chrobrego, Kochanowskiego, Narutowicza, Sadowa i Nowo - Krótka.

Od 1 stycznia r. b. przedłużono linję oświetlenia na 15 ulicach, przeważnie w śródmieściu, zaprowadzając ponadto światło na nast. ul.: Zamenhofa, Anny, Karola, Żabia, Żurawia, Krzyżowa, Gesia, Goplańska, Dolna, Miekiewicza, Grodzanka, Nowo-Zgierska, Franciszkańska, Zielona, Kielma, Nowo - Sikawska, Mała - Sikawska, Tokarzewskiego, Młynarska, Stefana, Szopena, Marcina, Kwiatkowskiego, Heuslera, Jana, Kniaziewicz, Ks. Brzóska, Sikawska, Nowo-Marysińska, Przemysłowa, Profesorska, Sowińskiego, Julianowska, Srebrna, Solec, Letnia, Plac Reymonta, Sporna, Magistracka, Łączna, Brzeska, Nowaka, Obywatelska, Cieszyńska, Przy-Nowaka, Pucka, Fajra, Orawska, Wrześnińska, Stolarska, Konopnicka, Kłono-wa, Klinka, Dolna, Malinowa, Maurera, Engla, Skarbowska, 11 Listopada, Zdrowie, Towarowa, Łaska, Błońska, Gruenberg, Fiszer, Krótka, Cereckiego, Wąska, Szeja, Jana, Teppera,

Jesionowa, Biała, Szefera, Pryncypalna, Nowo-Lutemiczka, Leśna, Ozorkowska, Podgórna, Wolna.

Na tem w r. b. zakończono prace, związane z oświetleniem co raz to nowych ulic w mieście, obecnie zaś dokonuje się jedynie prac, związanych z rozszerzeniem sieci świetlnej na już oświetlonych ulicach.

**JEST FAKTEM STWIERDZONYM, IŻ W MIARĘ ROZSZERZENIA SIĘ SIECI OŚWIETLENIOWEJ NA CO RAZ TO NOWE DZIELNICE MIASTA — STAN BEZPIECZENSTWA W DZIELNICACH TYCH ZNACZNIE SIĘ POPRAWIA.**

W planie oświetlenia Łodzi mieści się jeszcze cały szereg ulic, gdzie prace podjęte będą w roku przyszłym. (a)

\* Nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę elektrykowi na niezrozumiałą wprost, a wielce szkodliwą „inowację“, wprowadzoną od dwóch dni.

**MIANOWICIE CIEMNO JEST JUŻ ODDAWNA, A ULICE MIASTA NIE SĄ OŚWIETLONE.**

Dziwne to jest tembardziej, że w porze zimowej, kiedy to **NA PRZECHODNIA CZYHA NIEBEZPIECZENSTWO**

na wyboistych ulicach łódzkich, pokrytych nieraz gołębiami, lampy winny być zapalone jeszcze przed zapadnięciem zmroku, a w każdym razie nie zbyt późno, jak to ma miejsce obecnie.

Z powodu zbyt późnego zapalania lamp napływają do naszej Redakcji nieustanne skargi naszych Czytelników, to też **W IMIE DOBRA I BEZPIECZENSTWA MIESZKAŃCÓW NASZEGO MIASTA APELUJEMY DO DYREKCJI ELEKTROWNI, ABY WCZEŚNIEJ I WIECEJ DAWAŁA ŚWIATŁA.**

Miejmy nadzieję, że niezrozumiałe a wielce krzywdzące mieszkańców Łodzi zarządzenie elektrykowi **ZOSTANIE NIEZWŁOCZNIE NAPRAWIONE!**

Dźwiękowy Teatr Świetlny

**CASINO**

Dziś i dni następnych!

Wielki film śpiewno-dźwiękowy

**BRANKA WODZA**

Żywiolowy dramat, w którym pieśń pustyni porwa serca żarem i płomienną namiętnością synów południa.

W rolach głównych:

**John Boles** znany z filmu „RIO RITA“

**Carlotta King, Luise Fazenda i Edward Martindel.**

Na program: Dodatki dźwiękowe i aktualności krajowe.

Pocz. 4,30, ost. 10 w., w sob. i niedz. pocz. 12 w poł.

**LUONA** Dziś i dni następnych!

Arcydzieło filmowe według rozgłośnej powieści VICKI BAUM „Dr. chem. Helena Willfür“, która się ukazała w warszawskich pismach p. t. „Studentka“

**„SŁODYCZ ZWYCIĘSTWA“**

Nastrojowy dramat erotyczny na tle walki kobiety wykształconej z przeciwnościami losu.

KONCERT GRY

**OLGI CZECHOWEJ, ELZY TEMARY i IGO SYMA**

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek przedst. o g. 4 po pol., w sob. i niedz. o g. 12-jej w pol. ostatni o g. 10 w. Ceny miejsc popularne. Na 1 seans od 1.— zł., w sob., niedz. od 12—3 po 75 gr. i 1.— zł.

## Znowu katastrofa autobusowa

Między rannymi znajdują się trzej łodzianie

W dniu wczorajszym wyjechał z Łodzi do Poznania autobus, w którym między innymi wyjechali łodzianie Franciszek Baranowski, Weronika Rychlińska i Salomon Rozman. Gdy autobus znajdował się na szosie między Gostyninem a Rawiczem, wskutek słizgawicy nie udało się szoferowi zwołać bieżni na zakręcie, i autobus przewrócił się, grzebiąc pod sobą, jadących 20 pasażerów.

W trakcie katastrofy przejeżdżały tamteży prywatne samo-

chody i przy pomocy szoferów udało się wszystkich wyciągnąć z pod przewróconego autobusu.

Cały szereg osób uległ ciężkiemu poranieniu. Odwieziono ich samochodami do pobliskiego Gostynina, gdzie udzielono im pierwszej pomocy.

Między rannymi znajdują się wszyscy wyżej wymienieni łodzianie którzy na szczęście odnieśli lżejsze obrażenia ciała.

Po udzieleniu im pomocy udali się w dalszą podróż koleją.

## Porażenie prądem

Właściciel obory zakładając instalację elektryczną postradał życie

Przy ulicy Śląskiej zamieszkiwał wraz z rodziną 24-letni Edward Michałowicz, który niezależnie od swego zawodu jako majster fabryczny hodował bydło.

W dniu wczorajszym Michałowicz, mając b. słabe pojęcie o instalacji elektrycznej, postanowił na zimę przeprowadzić światło z mieszkania swego do obory. W tym

celu przeprowadził instalację, zapominając jednak o konieczności izolowania poszczególnych przewodów.

W pewnej chwili Michałowicz dotknął jednego z przewodników, które z powodu braku izolacji połączone były z ziemią, co spowodowało natychmiastowe porażenie.

Po pewnym czasie, gdy Michałowicz nie zjawiał się w mieszkaniu, zaniepokojona żona jego weszła do obory ku wielkiemu swego przerażenia zauważyła męża leżącego na ziemi, nie dającego żadnych oznak życia.

Na krzyki kobiety zbiegli się sąsiedzi, którzy o zajęciu powiadomili policję. Trupa zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowo-lekarskich, które zadecydowały trupa przekazać rodzinie.

## Pierwszy Widzewski kiermasz

Wczoraj w domu parafjalnym „Bratnia Strzecha“ (ul. św. Kazimierza 6) otwarto kiermasz przedświąteczny.

Dziś, w niedzielę, otwarcie kiermaszu o godz. 12.30. Kiermasz widzewski zorganizowany został przez specjalny komitet na dochód instytucji oświatowych i charytatywnych. Przygotowano 14 stoisk gdzie po cenach zwykłych nabywać można najróżnorodniejsze przedmioty wchodzące w zakres potrzeb i zainteresowań przedświątecznych. Kilkanaście firm łódzkich dostarczyło przedmioty na sprzedaż, dając znaczny rabat na cele wyżej wymienione. Dzieci miejscowych przedszkoli przygotowały bardzo oryginalne i pomysłowe ozdoby choinkowe.

Dojazd tramwajami 10 i 16. Cena wejścia: dla dorosłych 30 gr., dla dzieci 20 gr.

Dzisiejszy program głosi: Godz. 12.30 Muzyka fortepianowa. — Śpiew. — Płyty gramofonowe. Godzina 2 pop. Śpiew solowy. Skrzypce i fortepian. — Płyty gramofonowe. Godz. 3 pop. Św. Mikołaj. — Niespodzianki dla dzieci. — Tańce dzieci przedszkoli. Godz. 4 pop. Płyty gramofonowe. Godz. 5 pop. Zespół orkiestry smyczkowej wykona szereg utworów muzycznych. Tańce Stow. młodzieży żeńskiej. — Płyty gramofonowe: „U golarza“ i w „Restauracji“. Godz. 6 pop. Wesola pantomina. — Śpiew Muzyka fortepian. Godz. 7 wiecz. Orkiestra pod dyr. p. Choimackiego. Godz. 8 wiecz. Wyświetlanie o brazu „Wesola komedia“. Muzyka fortepianowa. Wyświetlenie widoków krajoznawczych. Godz. 9 w. zakończenie kiermaszu.

# Cały świat je zna

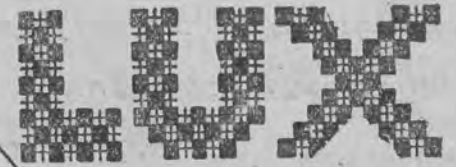
... i cały świat je chwali!



najulubieńsze w świecie.

LTS 4-34

Każdy musi poznać mydło toaletowe Lux. — Łączy ono w sobie najwyższe zalety z najniższą ceną.



MYDŁO TOALETOWE

## Dziś uroczyste odsłonięcie pomnika Tadeusza Kościuszki

W dniu dzisiejszym o godzinie 1 po południu odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika Tadeusza Kościuszki na placu Wolności.

O godz. 12 m. 30 zbiorą się przedstawiciele społeczeństwa i

wojska, którzy wezmą udział w uroczystościach.

Dla licznie specjalnie zaproszonych gości zarówno tutejszych jak i zamiejscowych, u stawione będą trybuny dookoła pomnika. Na trotuarach zajmą miejsca obywatele bez zaproszeń.

Punktualnie o godzinie 1 po południu, po przybyciu na miejsce przedstawiciela prezydenta Rzplitej — wojewody Jaszczołta, zostanie odegrany przez orkiestrę 28 p. Strz. Kaniowskich hymn narodowy „Boże coś Polskę“.

Następnie prezydent miasta Ziemięcki wygłosi dłuższe przemówienie, w którym wykaże zaśluzi bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki. Następnie prezydent Ziemięcki dokona osobiste uroczystego odsłonięcia pomnika.

Po odsłonięciu, chór mieszczszany zjednoczonych towarzystw śpiewaczych w liczbie 350 osób odśpiewają kantatę o-kolicznościową w towarzystwie orkiestry 31 pułku Strzelców Kaniowskich.

Na tem uroczystość, odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki zostanie zakończona.

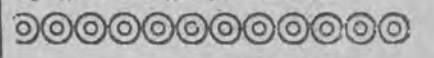
Na uroczystości te oczekiwany jest przyjazd całego szeregu osobistości, zwłaszcza ze stolicy oraz prezydentów i burmistrzów poszczególnych miast Rzeczypospolitej.

W starostwie grodzkiem odbyła się wczoraj narada w sprawie utrzymania porządku podczas dzisiejszych uroczystości odsłonięcia pomnika Kościuszki. Już o godz. 11 i pół policja zamknie kordonami wyloty ulic

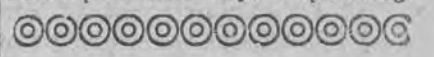
Pomorskiej, Nowomiejskiej, 11 Listopada i Piotrkowskiej, przez puszczać na plac Wolności tylko posiadających zaproszenia.

Wstrzymany zostanie częściowo też ruch tramwajów na tym odcinku na dwie godziny.

Nad utrzymaniem porządku czuwać będzie zastępca starosty grodzkiego p. Rosicki.



Przy niedostatecznej funkcji przewodu pokarmowego, katarze żołądka i kiszek, opuchlinie i stanach zapalnych kiszek grubej, skłonności do zapalenia ślepej kiszek, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Żąd. w apt. i drog.



**Broshura o pomniku** rozdawana będzie dzisiaj bezpłatnie

Podczas dzisiejszej uroczystości odsłonięcia pomnika Kościuszki rozdawana będzie bezpłatnie broshura o historii pomnika.

Broshura ta w ilości 20 tysięcy egzemplarzy wydana została nakładem magistratu łódzkiego. (b)

## Pożar w fabryce Karola Eiserta

W dniu wczorajszym o godz. 11-ej rano w maszynowni fabryki Karola Eiserta, przy ul. Karola 19, wybuchł pożar, spowodowany przez zatarcie się pasów transmisyjnych.

Wzwany II oddział straży ogniej ugasił pożar po półgodzinnej akcji ratunkowej. Pożar zniszczył część urządzenia transmisji w maszynowni, oraz część sufitu.

Straty wynoszą około 3,000 zł.

Gliceryna zczyszczona



Usunąć zaczerwienienie skóry

HUMOR ZAGRANICZNY



— Nie możemy zacząć! Kobieta bez głowy jeszcze siedzi u fryzjera.

# SZTABSKAPITAN GUBANIEW

Miłość dziewczęcia sponiewieranego przez bezkarnego łotra.

Teror sańrapów!

● Rozpasanie najnikczemniejszych namiętności!

● Następny film „LUNY“

## Wiadomości bieżące

### Nominacja w sądownictwie

Pełn. obow. sędziego śledczego na powiat łęczycki, p. Seweryn Fichtenholz, postanowieniem p. prezydenta Rzpłitej z dnia 29 listopada 1930 r. został mianowany sędzią grodzkim w Zduńskiej Woli w okręgu sądu okręgowego w Kaliszu.

### Restauracje w Sylwestra

mogą być dłużej otwarte

Władze administracyjne zezwoliły restauracjom na przedłużenie godzin handlu w noc Sylwestrową. Restauracje I-ej kategorii będą mogły być otwarte do godz. 7-ej rano, a restauracje II-ej kategorii — do godz. 4 rano.

Celem uzyskania zezwolenia na przedłużenie godzin handlu, należy złożyć podanie w starostwie grodzkim do dnia 27 b. m.

### Nowemu posłowi komunistycznemu nie udało się zorganizować wlecu

Na dzień wczorajszy na Plac Reymonta zwołany został wiec komunistyczny, na którym miał przemawiać nowowybrany poseł komunistyczny do sejmu — Danecki.

Organizowanie wlecu trwało już oddawna, wobec czego powiadomione o tem władze policyjne obsadziły Plac Reymonta, niedopuszczając do zgromadzeń na placu.

W terminie oznaczonym zebrała się tam jednak grupka młodych osobników, jednakże wiec nie odbył się.

Dopiero około godziny 12-ej na pobliskim placu Leonhardta zorganizowany został wiec pod przewodnictwem posła Daneckiego, jednakże ściągnięty z Placu Reymonta oddział policji wiec rozpuścił, przyczem aresztowano cztery osoby. (a)

### Regulatory szybkości w autobusach między-miastowych

Władze centralne wydały okólnik do wojewodów, który zezwala przedsiębiorcom autobusowym na zaopatrywanie autobusów w „regulatory szybkości”, zamiast przewidzianych jako obowiązujące — „szybkościografów”.

„Regulatory szybkości” t. j. aparaty ograniczające szybkość, wyrabiane są w przeciwieństwie do „szybkościografów”, w kraju i są od nich znacznie tańsze.

Ostateczny termin przystosowania autobusów między-miastowych do wymogów przepisów z dnia 17 kwietnia r. b. upływa z dniem 31 grudnia br. i w żadnym razie przedłużony nie będzie.

### Nocne dyżury aptek

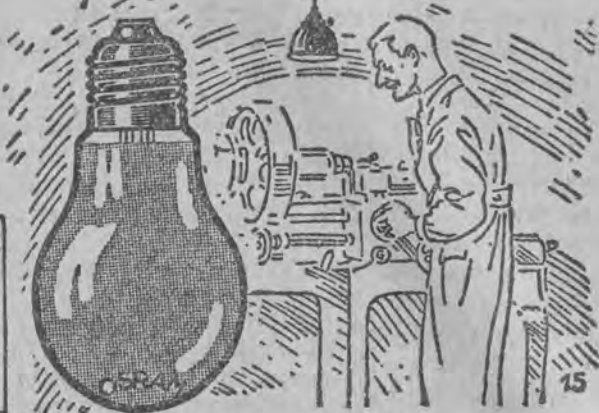
Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 10), E. Müllera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyńskiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 30).

## Lepsze światło - lepsza praca!

Szeroko rozpowszechnione mniemanie, jakoby światło elektryczne było drogie — jest błędne. Dobre, właściwie użyte i obfite światło — jest produktywnie. Spróbuj ulepszyć Twą instalację; odniesiesz dużą korzyść.

Wskazówka: dołączycie racjonalnego oświetlenia, udziel Ci także Broszura elektrotechniczna lub elektroniczna

**OSRAMÓWKI** wewnątrz malowane  
dają lepsze światło



## Strzelał do żony na jej żądanie Śledztwo w sprawie defraudacji na dworcu Łódź-Fabryczna wkracza na nowe tory

Jak już donosiliśmy, zamieszkały przy ulicy 6 Sierpnia 18, kasjer kolejowy na stacji Łódź-Fabryczna Leon Zakrzewski, po udowodnieniu mu defraudacji około 10.000 złotych, strzelił do żony swej i do siebie w mieszkaniu swych krewnych, przy ul. Wspólnej 10.

Jak się obecnie dowiadujemy, cała ta sprawa przedstawia się jak następuje:

Z chwilą udowodnienia Zakrzewskiemu defraudacji, udał się on natychmiast do mieszka-

nia swego, gdzie oświadczył żonie, że zostanie aresztowany.

Małżonkowie postanowili urządzić wspólnie co należy dalej robić.

Po dłuższych naradach postanowili pozabawić się życia. Nie chcąc jednak dokonać tego we własnym mieszkaniu, udali się do siostry panny Stanisławy Zakrzewskiej, zamieszkałej przy ulicy Wspólnej 10, gdzie zastał szwagra żony Mieczysława Kukulskiego.

Obecność Kukulskiego krępo-

wała ich, lecz ten widząc zde nerwowanie zarówno Zakrzewskiego jak i żony jego, począł się domagać wyjawienia mu przyczyny tego zdenerwowania.

Wkońcu Zakrzewski opowiedział mu całą historję, przy czem zeznał, iż nie może być mowy o pozostawianiu w więzieniu w chwili, gdy żona jego którą nad życie kocha, cierpieć będzie z tego powodu. Dlatego też postanowili popełnić samobójstwo.

Kukulski starał się powstrzy-

mać go od tego szalonego kroku. Wszystko to jednak nie pomogło, gdyż zarówno Zakrzewski jak i żona jego nie chcieli zmienić swego postanowienia.

Wiedząc, iż Zakrzewski stałe posiada przy sobie rewolwer, Kukulski usiłował za wszelką cenę wydstać go z kieszeni Zakrzewskiego.

W tej właśnie chwili Zakrzewski wy dobył rewolwer i strzelił w stronę żony, celując w serce. Kukulski zdołał w ostatniej chwili trącić Zakrzewskiego w rękę, dzięki czemu kula nie trafiła w serce, lecz w skroń, wskutek czego Zakrzewska uniknęła śmierci.

Gdy Kukulski wraz ze Stanisławą Zakrzewską dopadli do rannej, okazało się, że korzystając z nieuwagi obecnych, Zakrzewski strzelił do siebie dwa razy, raniąc się w głowę.

\*

Wczoraj, wobec wyraźnej poprawy w stanie zdrowia małżonków Zakrzewskich przybył do szpitala kierownik I brygady wydziału śledczego, p. Kołodziejki, celem przesłuchania ich.

Zakrzewska stwierdziła tylko, iż mąż strzelał do niej na jej żądanie.

Natomiast Zakrzewski odpowiedział nieco obszerniej podczas przesłuchania, że defraudacji pieniędzy otrzymywanych ze sprzedaży biletów kolejowych dokonywał dlatego, iż jego środki materialne były zbyt skromne, a potrzeby miał duże. To zmusiło go do zacerpienia z kasy, powierzonej jego opiece. Do żony strzelał na jej żądanie, uważając to za naturalne, iż — kochając się — umrą razem.

Dalsze dochodzenie ujawni prawdopodobnie dokładną wysokość strat, jakie poniosła kolej wskutek nieuczciwości Zakrzewskiego, bowiem sam defraudant nie umie bliżej określić sumy zdefraudowanych pieniędzy. (a)

### Międzynarodowa konferencja węglowa

W m. listopadzie 1931 r. odbędzie się w Pittsburgu międzynarodowa konferencja węglowa. Dr. Baker, prezes Technologicznego instytutu im. Carnegie w Pittsburgu, wyjeżdża w tych dniach do Europy w celu osobistego zaproszenia na konferencję czołowych przedstawicieli europejskiego przemysłu węglowego.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę najukochańszemu naszemu mężowi,

ojcu i dziadkowi

**b. p. Markusowi Frenklowi**

składa serdeczne „Bóg zapłać” pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina

### Uroczysty wieczór w Łódzkiem tow. esperantystów

Łódzkie tow. esperantystów urządza w niedzielę, dnia 14 b. m. wieczór, celem uczczenia 71 rocznicy urodzin twórcy pomocniczego języka międzynarodowego, dr. L. L. Zamenhafa.

Urodzony 15 grudnia 1859 r. w Białymstoku, wydał w lipcu 1887 r. w Warszawie p. t. „Język międzynarodowy” (Lingvo internacia) pierwszą broszurę 40-stronicową pod pseudonimem Dr. Esperanto.

Od owej chwili język ten choć powoli i w bardzo trudnych warunkach coraz trwalej toruje sobie drogę w całym świecie. Poważny krok w tym kierunku zrobił między innymi uniwersytet Jagielloński w Krakowie, który wprowadził w roku bieżącym lektorat języka esperanto.

Imponujący wszechpolski kongres esperantystów, który miał miejsce w Łodzi we wrześniu r. b. wydał doskonałe świadectwo rozkwitowi tego języka u nas w kraju, również z pełnym zrozumieniem powagi i zadań naczelne kierownictwo esperantystów w Polsce z siedzibą w Krakowie przygotowuje się do przyjęcia gości esperanckich z całego świata na kongres wszechświatowy, odbyć się mający w Krakowie 1931 roku.

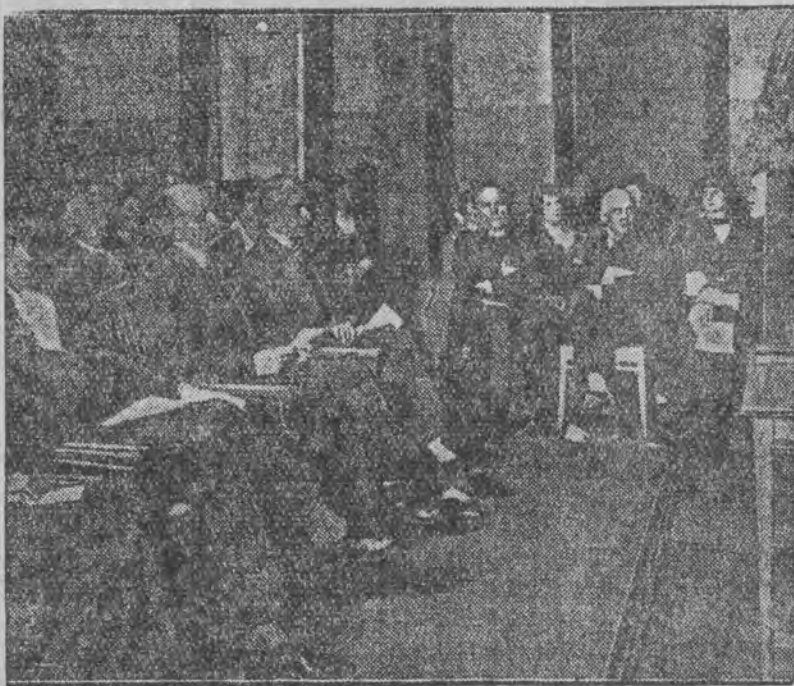
Łódzkie tow. esperantystów, chcąc dać wyraz zasług oraz uznania Zamenhafa urządza wieczór wokalnno - muzyczny (Południowa nr. 3, o godz. 20-ej) i uprasza o liczne przybycie członków jak również zwolenników i miłośników esperanta.

### Wyplata państwowej zapomogi dla bezrobotnych za miesiąc listopad

Magistrat m Łodzi podaje do wiadomości zainteresowanych, że w środę, dnia 17 grudnia 1930 roku rozpocznie się wypłata państwowej zapomogi doraźnej za miesiąc listopad 1930 roku bezrobotnym, którzy zarejestrowali się w biurze urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych w czasie od 1 do 9 grudnia r. b. Wypłaty odbywać się będą

według następującego porządku:  
Środa, dnia 17 grudnia 1930 r. litery: od A do J;  
Czwartek, dnia 18 grudnia r. b. litery od K do O;  
Piątek, dnia 19 grudnia r. b. litery P, R, S;  
Sobota, dnia 20 grudnia r. b. litery od T do Z.

### Wręczenie pokojowej nagrody Nobla



dokonane w domu instytutu Nobla w Oslo. Nagrodę za rok 1929 otrzymał amerykański sekretarz stanu Kellogg (X) i za rok 1930 arcybiskup dr. Smedorblom.

Kącik dla wań

**Obrazki na paznokciach**

Różowienie paznokci staje się niemodne, modne natomiast jest pokrywanie paznokci artystycznymi malowidłami. Tak twierdzi światek amerykańskich elegantek. Popyt wytwarza podaż, w Nowym Jorku powstał więc już salon, w którym te miniaturowe obrazki wykonują się z niezmierną zrecznością. Paznokcie zostają naprzód lakierowane, a następnie na lakier nakłada się farbę. Ulubioną ozdobą są znaki muzyczne na zielonym tle. O takiej kobiecie można powiedzieć, że jest muzykalna aż po czubki palców. Inne panie lakierują paznokcie na czarno, poczem na tem tle zostają wykonane miniaturowe krajobrazy. Miłośniczki brydża malują na paznokciach poszczególne karty. Inne znów elegantki ozdabiają paznokcie swoimi monogramami.

... a jednak najlepiej i najtaniej kupić można przepiękne podarunki gwiazdkowe, jako to: jedwabie, welny, okrycia damskie, trykotażę, dywany najprzedniejszych gatunków w chlubnie znanej firmie

**L. TRAJSTMAN,**  
PIOTRKOWSKA 81.

**TEATR, MUZYKA I SZTUKA**

**Pitigrilli o sobie i swych utworach**

**„O miłości każdy umie mówić, ale nie każdy potrafi ją zrozumieć“**

(Rozmowa warszawskiego korespondenta „Głosu Porannego“ z najmodniejszym pisarzem współczesnym)

Spotkałem Pitigrilli'ego w czytelni hot. Bristol. Siedział sam przy stoliku i uważnie przegłądował pisma. Podeszedłem, prosząc o kilka słów dla Łodzi. Pitigrilli uprzejmie wskazał mi fotel. Usiadłem.

— Pozwoli pan, że miast zadać kilka pytań oficjalnych stereotypowych i banalnych, poproszę o kilkuminutową rozmowę, prowadzoną swobodnie, a szczerze.

— Cieszę się ogromnie, — odpowiada głośny pisarz — że wreszcie przestanę słuchać tych typowo dziennikarskich pytań. Chętnie opowiem coś o sobie i swojej twórczości. Jestem młodym pisarzem, zaledwie kilka lat temu ukończyłem uniwersytet z dyplomem doktora praw i filozofii. Oddawna jednak po ciągłym dziennikarstwie. Czuję bezustannie potrzebę wyrażania myśli swoich i spostrzeżeń na piśmie. Zostałem współpracownikiem redakcji „Matin“. Praca ta nie dała mi pełni zadowolenia i postanowiłem wydać książkę. Bez reklamy, bez rozgłosu wydrukowano „Lüksusowe zwierzątka“. Wydawca poradził mi pisać w dalszym ciągu. To była najradośniejsza chwila w moim życiu. Od tego czasu... Od tego czasu jestem pisarzem.

Z zadziwiającym spokojem, bez cienia podniecenia opowiadał Pitigrilli o początkach swej kariery literackiej.

— Dlaczego właściwie nie poświęcił się pan adwokatyrze?

— Nie namyślając się ani chwili odpiera napoly zgryźliwie:

— Gdybym był adwokatem, nie miałby pan ochoty rozmawiać teraz ze mną.

— A co skłoniło pana do odwiedzenia Polski i co nam pan opowie o kraju naszym.

— Pragnę wygłosić cykl odczytów. Znam twórczość Mickiewicza, którego z ogromnym zadowoleniem czytałem w przekładzie francuskim. Najbardziej podobają mi się w Warszawie sądy dla nieletnich. Sądzia, kobieta, nie stara się tak dalece o ukaranie młodych kry-

minalistów, jak o pouczenie ich i zachęcenie do pracy uczciwej i życzliwej. Zna ona dobrze duszę dziecka i usiłuje ją, spaczoną, skierować na właściwe tory. Jeśli chodzi o Warszawę, może ona poszczycić się pięknymi ogrodami i typowo europejską reklamą. Polacy są gościnni i mili. Poznałem tu wielu ludzi, którzy chętnie mnie oprowadzają po mieście i pokazują to, co jest istotnie godne obejrzenia i podziwu.

— Proszę teraz coś opowiedzieć o swojej twórczości.

Pitigrilli zmarszczył nieco swe opromienione łagodną jasnością czoło, namyślił się chwili leczkę i odparł:

— Zdaję sobie dokładnie sprawę z tego, iż książki moje mają licznych czytelników, zachwycających się moim sposobem poruszania pewnych „drażliwych“ kwestji, i licznych, którzy potępiają mnie w czambuł. Ci ostatni nie rozumieją mnie. Sądzą, iż twórczość moją literacką rodzi rozwinięta fantazja, gdy tymczasem wszystko, o czem piszę, jest mocno związane z osobistymi memi przeżyciami. Fantazja odgrywa rolę poślednią. Staram się w opisach, nowelach i powieściach odzwierciedlić swe przeżycia i nadać im obrazowość i plastyczność. Nie wzoruję się na nikim, nie naśladowuję nikogo, by swobodnie bez niczyjego wpływu wypowiedzieć się i wyrazić swe spostrzeżenia.

— A dlaczego pan wybrał akurat ten genre pisania — przerywam.

Zadrasnąłem zapewne ranę, której już wielu dotknęło, bo pisarz przekrzywił usta, ale grzecznie odpowiedział:

— Przeżyłem bolesne rozczarowanie, które być może wielu przeżywa, ale inni nie odczuwa-

ją tego tak, jak ja. Jestem wrażliwy i czuły, jak struna. Każde przeżycie jakosne pozostawia ślady w mem sercu, które są bodźcem dla mnie do wyrażania mych uczuć i stanu duchowego na piśmie. Wiele kobiet kochałem. Sądziłem początkowo, że odwzajemniają mi się, ale po pewnym czasie dowiedziałem się, iż... nietylko mnie się odwzajemniają. Doszedłem do wniosku, że kobieta jest niegodna najmniejszego choćby zaufania. Niebezpieczny wiek kobiety rozpoczyna się od roku trzynastego, a kończy się, gdy nadchodzi rok sześćdziesiąty.

Zachęcony uprzejmem „spowiadaniem się“ sympatycznego rozmówcy zadaje ostatnie pytanie:

— Jakie zamiary ma pan na najbliższą przyszłość?

Pitigrilli, zadowolony widocznie z mającego się ku końcowi bolesnego wyznania, z nieznanym uśmiechem odpowiada:

— Przygotowuję komedję. Będzie ona wystawiona w najbliższych miesiącach w Warszawie. Jest to moja pierwsza komedja. Powiem panu ponadto, że aspiracje moje sięgały jeszcze wyżej; zamierzam wystąpić przed obiektywem, jako bohater jednej z mych powieści. Oczywiście z amatorstwem w Berlinie filmują mój „Ostatni roman“. Ciekaw jestem jak wypadnie! Po opuszczeniu Polski udam się w dalszą drogę. Szalenie lubię podróżować. Wrócić może jeszcze do Grecji, która wywarła na mnie niepospolite wrażenie, a potem z powrotem zamieszkać w swoim Paryżu, gdzie pociąga mnie życie bujne i urozmaicone.

Nastąpiła wymiana uścisków dłoni.

Jerzy H - n.

**Teatr miejski**

Dziś 4.00 „Konto X“  
8.30 „Kawaler Papa“  
Jutro 8.30 „Kawaler Papa“

Dziś o godz. 4 „Konto X“.  
Dziś, w poniedziałek i wtorek wiecz. występy K. Junoszy - Stepanowskiego w jego popisowej roli „Papie kawalerze“.

**Sala Filharmonji Narutowicza 20  
Teatr Żydowski**

O godz. 9-ej w. występ  
**PAULA BARATOWA**  
„Ajkele Mazyk“

**TEATR POPULARNY**

Dziś o godz. 4.15 popoł. „Nad polskim morzem“ oraz „Opowiadanie lirnika“ z L. Zbuckim z „Kościszki pod Raclawicami“ i apoteoza.

O godz. 8.15 wiecz. „Noc listopadowa“, „Warszawianka“ oraz „Opowiadanie lirnika“ z „Kościszki pod Raclawicami“ i apoteoza.

W poniedziałek i wtorek „Mira Eros“.

**TEATR KAMERALNY**

Dziś o godz. 5 „Pan Lambertier“.  
Dziś wieczorem i w poniedziałek „Lekkomyślna siostra“.  
We wtorek „Fotel 47“.

Sala „Mannteufl“ Zachodnia 43  
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT“  
Kameralny „NOWY ARARAT“  
Dziś, 2 przedst. o g. 7.45 i 9.45  
„W niebie jarmark“  
Ceny popularne.

**TEATR W SALI GEYERA.**

Dziś o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. sztuka historyczna w 6 aktach Wl. L. Anczyca p. t. „Kościszko pod Raclawicami“.

Dziś o godz. 12 dla młodzieży szkolnej „Kościszko pod Raclawicami“.

**DZISIEJSZY PORANEK ORDONKI, JAROSSY'EGO I LAWIŃSKIEGO.**

Dziś punktuanie o godz. 12-ej w południe odbędzie się w sali filharmonji zapowiedziany poranek artystyczny najwybitniejszych artystów teatru „Qui - pro - Quo“ z Warszawy, a mianowicie: Hanki Ordonówny, Fryderyka Jarossy'ego oraz Ludwika Lawińskiego. Szczegóły w programach.



Dlaczego nie mamy wyglądać zawsze na 20 lat?

Należy tylko przywrócić naturalny kolor siwiejącym włosom, nie licującym z całością młodego wyglądu.

Wszak można z łatwością to osiągnąć, i przytem tak skutecznie, że nikt nie będzie w stanie domyślić się zabiegu, pod warunkiem jednak, że do tego celu użyta będzie znana na całym świecie nieszkodliwa farba do włosów

**L'ORÉAL - PARIS**

Do nabycia wszędzie!

**Pitigrilli w Łodzi**

**Odczyt głośnego pisarza p. t. „Miłość współczesnej kobiety“**

Jaka jest miłość kobiety współczesnej? Jakie jest życie erotyczne kobiety wyemancypowanej ostatniej doby?

Tematowi temu poświęcony będzie odczyt najgłośniejszego ze współczesnych erotyków, przezwanego „współczesnym Boccaccio“.

Pitigrilli zdobył rekord poczytności nietylko dlatego, że ciętą satyrą smaga obłudę i perfidję współczesnego mężczyzny i kobiety, ale że jest też pisarzem, mającym swoistą formę. Odczyt autora „Pasa cnoty“ będzie sensacją pierwszorzędną dla legjonu wielbicieli i wielbicieli jego talentu.

Odczyt Pitigrilli'ego odbędzie się w sali filharmonji dnia 16 b. m. o godz. 9 wiecz.

**Najpraktyczniejszy Podarunek**

**GWIAZDKOWY**

**Kosz**

**z trunkami i delikatesami**

gustownie dekorowany z firmy

**M. BERMAN**  
Piotrkowska 53.

**KONCERT MIKOŁAJA ORŁOWA.**

Koncert znakomitego pianisty Mikołaja Orłowa odbędzie się, jak już zaznaczyliśmy, w nadchodzący czwartek, dnia 18-go b. m. o godz. 9-ej wiecz. w sali filharmonji. Program zapowiada utwory: Chopina, Brahmsa, Debussy'ego, Prokofjewa, Szymanowskiego, Liszta i innych. Bilety sprzedaje kasa filharmonji.

**WYSTĘP SPIEWAKA KANTORA**

Słynny na całym świecie nadkantor z Ameryki M. Herszman wystąpi w środę, dnia 17-go b. m. o godz. 8.30 wiecz. w sali filharmonji z olbrzymim programem, złożonym z kilkunastu śpiewów religijnych, synagogalnych oraz pieśni żydowskich ludowych i arji operowych. Na występ Herszmana, który wywołał nębywałe zainteresowanie wybierają się zastępy słuchaczy.

**No No Nanette**

No No

**Nanette**

**KOBIETA NA MARSIE**

Szampańska dźwiękowa komedjo-rewja olśni wkrótce kinomanów naszego miasta.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

9,25 Transmisja z Wilna. Msza i koncert organowy.

11,58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży katedralnej w Wilnie.

12,10 Transmisja uroczystości odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki w Łodzi. Na program złożą się: a) hymn narodowy, b) przemówienia, c) uroczysta kantata w wykonaniu zjednoczonych chórów łódzkich.

13,00 II część poranku symfonicznego z filharmonii warsz. Wykonawcy: Ork. filh. pod dyr. J. Ozimińskiego i M. Szttylic (skr.). Fr. Schubert: Symfonia h-moll (nieukończona) a) Allegro moderato, b) Andante con moto. F. Mendelssohn - Bartholdy: Koncert skrzypcowy — a) Allegro molto appassionato, b) Andante, a) Allegro molto vivace.

14,00 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

15,40 Program dla dzieci: 1) Co się dzieje na świecie (dwutygodnik radiowy), 2) „Jak się będzie nazywał mały ryś w warszawskim ogrodzie zoologicznym? — rozwiązanie konkursu.

16,10 Skrzynka pocztowa łódzka — koresp. bież. omówi red. J. Piotrowski.

16,30 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

16,40 „Czy byli zdrajcami“ (z dziejów nocy listopadowej) — wygłosi prof. Henryk Mościcki.

16,55 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17,00 „Z literatury o muzyce“ wygł. prof. St. Niewiadomski.

17,20 Koncert reprez. ork. polic. m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego. 1. Thomas: Uwert. do op. „Mignon“. 2. Delibes: Walc. 3. Lalo: Rapsodia hiszpańska. 4. Saint-Saens: „Taniec szkieletów“. 5. Bizet: Suita „L'Arlesienne“ nr. 2. 6. Bełicz: Marsz „Rakoczy“.

18,45 Feljeton p. t. „Sztuka a niepodległość — wygł. red. Z. Kleczyński.

19,00 Rozmaitości.

19,25 Komunikat sportowy łódzki.

19,40 Słuchowisko z Warszawy: „Sąd na Dalekim Zachodzie“ — Kossowski.

20,10 „O muzyce szwajcarskiej“ — wygł. H. Opieński.

20,00 Koncert narodowościowy, poświęcony muzyce szwajcarskiej, oraz recital fort. Tamara Bay.

W przerwie koncertu kwadrans literacki: „Szalony prorok“ — fragment z „Ojca Krystyny Alberty“ — Wellsa.

22,10 Transmisja z teatru rewji „Morskie Oko“ w Warszawie. Rewja p. t. „Złote szaleństwo“ — w przerwie komunikaty.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**  
Königswusterhausen (1635)

20,05 Koncert (Uwertura „Wiosna“ Goldmarka, Koncert fortepiana nowy nr. 2 Rachmaninowa, Koncert na dęte instrumenty i perkusję Moritza, Symfonia IV Czajkowskiego).

Stuttgart (360)  
18,30 Oratorium Händla „Izrael w Egipcie“.

Londyn (356)  
22,05 Koncert (Fantazja na smyczki Purcella, Koncert skrzypcowy D-dur Brahmsa, Poemat symfoniczny Milhauda, Uwertura Verdiego).

## Niedziela i poniedziałek na fali radiowej

### ODCZYTY

Dziś, w niedzielę, dnia 14 grudnia transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja“ o godz. 16,40 niezwykle interesujący odczyt prof. Henryka Mościckiego p. t. „Czy byli winni?“.

W odczycie tym ceniony i popularny prelegent podda rewizji historycznej postępowanie generałów polskich, którzy w listopadzie 1830 roku zostali zabici a po śmierci szambieni niemieckim pomnikiem, wystawionym przez „wdzięcznego“ satrapę moskiewskiego na placu Saskim.

Pomnik ten, przeniesiony później na Plac Zielony, dzisiejszy Plac Dąbrowskiego, został zburzony po opuszczeniu Warszawy przez Moskale.

Również dziś o godz. 18,45 znany krytyk i popularyzator sztuk plastycznych red. Jan Kleszczyński w feljetonie p. t. „Sztuka a niepodległość“ przedstawi radjosłuchaczom rozwój sztuk plastycznych w Polsce w dobie Insurekcji Listopadowej.

Prelegent wyjdzie z założenia, że sztuka rozwija dążenie do niepodległości, które z kolei znajduje swój wyraz w sztuce.

Wreszcie o godz. 22,00 zasłużony propagator idei morskiej w Polsce, inż. Julian Ginsbert, w feljetonie pt. „Szkoła trytonów“ opowie w sposób niezwykle barwny i ujmujący o bujnym życiu i pracy wychowawców „Szkoły podchorążych marynarki“ na statku szkolnym „Iskra“.

W rocznicę śmierci twórcy Esperanta d-ra Zamenhoffa, jutro, w poniedziałek, dnia 15 grudnia o godzinie 14,30 prof. Wiesental wygłosi odczyt pt. „Esperanto, jako rozwiązanie zagadnienia języka międzynarodowego“.

O godz. 17,15 wybitny ekonomista i historyk prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Kazimierz Kumaniecki wygłosi nadzwyczaj ciekawy i pełen głębokich spostrzeżeń odczyt pt. „Polski Listopad 1830 — 1918 — 1920“.

Pozatem jutro korespondentka pism polskich w Londynie p. Teodora Drzewiecka wygłosi o godz. 22,00 zajmujący feljeton p. t. „Londyn we dnie“.

### MUZYKA

Dzisiejszy, niedzielny poranek z filharmonii warszawskiej, transmitowany przez rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja“, zacznie uwertura do „Fletu Czarodziejskiego“ W. A. Mozarta, utwór pełen antycznej, koronkowej wytworności płynnie rozigrany.

Mediolan (501)  
21,00 Transmisja opery z teatru „La Scala“.

Rzym (441)  
20,00 Operetka Lehara „Wesoła wdówka“.

Wiedeń (516)  
18,05 Opera Verdiego „Rigoletto“ (płyty gramofonowe).

17,30 Kwintet fortepianowy Ma-nena.

Czwarta symfonia Beethovena, jest — po „heroicznej“ trzeciej — jakby rozprężeniem twórcy, jakby szukaniem wdzięku wśród dwóch czynów arcyważnych.

Bo i następna symfonia — piąta — miała być znów obrazem zmagania i zwycięstw. Czwarta jest wytchnieniem, oazą pełną uroku, nawet humoru.

Wieczór dzisiejszy zaznajomi nas z kompozytorami szwajcarskimi. Jakie są tendencje wyodrębniła się tej muzyki, jak się przedstawia zasięg wpływów niemieckich czy francuskich, to przedstawi prelegent wieczoru — p. Henryk Opieński, czynny zawsze w kierunku wymiany koncertów polsko-francuskich.

P. Lydja Barblan - Opieńska wykona pod koniec koncertu szereg pieśni ludowych w czterech językach, względnie narzeczach,

którymi mówi lud Szwajcarii. Po literackim kwadransie pianistka p. Tamara Bay wykona na recitalu ostatnią balladę (f-moll Chopina), kilka preludjów Aleksandra Skriabina — niekiedy z ducha szopenowskiego poczętych — i dwa utwory Sergjusza Rachmaninowa.

W cyklu odczytów o muzyce nowoczesnej, wygłosi redaktor Mateusz Gliński jutro, w poniedziałek wieczorem odczyt p. t. „W kuźni nadowego stylu w Rosji“, w którym prelegent ujmie historię rosyjskiej muzyki narodowej „od Mikołaja Glinki do Mikołaja Rimskiego-Korsakowa“.

Późniejszym wieczorem usłyszymy, nadana z płyt operę „Madame Butterfly“ G. Pucciniego, w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry opery medjołańskiej (Skali), pod kierunkiem Lorenza Molajoli.

### NADSZEDŁ TRANSPORT

## oryginalnych perskich dywanów

Wyborowe gatunki!

Piękne desenie!

Wielki wybór

Dywanów ręcznych i mechanicznych

CENY NISKIE!

## Bracia Z. i A. Rappeport

Piotrkowska 15.

## Transmisja z Placu Wolności dzisiejszej uroczystości odsłonięcia pomnika Kościuszki

W dniu dzisiejszym Łódź obchodzi wielką uroczystość odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki.

Dla Łodzi jest to niewątpliwie wielki dzień, tem większy, że miasto pozbawione dotychczas absolutnie tego rodzaju państwowych, po raz pierwszy w czasie swej 100-letniej egzystencji odsłania pomnik.

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja“ z uwagi na podniosły moment, jaki w dniu dzisiejszym przeżyje Łódź, postanowiła dla zainteresowanych uroczystością radjoabonentów transmitować przebieg odsłonięcia pierwszego pomnika w Łodzi.

W związku z powyższem na Placu Wolności, skąd na falach eteru popłyną w świat okolicznościowe przemówienia, zainstalowane zostały trzy mikrofony, oraz cztery megafony, które zwrócone otworami ku wylotom ulic: Piotrkowskiej, 11 Listopada, Nowowiejskiej i Pomorskiej, udostępnią zgromadzonemu tłumom wysłuchanie przebiegu uroczystości.

Początek punktualnie o godzinie 13,00.

Jeżeli z mikrofonów zainstalowanych zostanie przew. trybunie

dla mówców, drugi przeznaczony został dla chóru, trzeci zaś służyć będzie sprawozdawcy radiowemu, który informować będzie radjosłuchaczy o przebiegu uroczystości.

Transmisja potrwa około godziny.

## PHILIPS ZAWSZE PRZODUJE

## NOWY TYP

TRZYLAMPOWEGO ODBIORNIKA  
ELEKTRYCZNEGO PHILIPSA

### „2531”

już nadszedł i stanowi prawdziwą rewelację zarówno pod względem technicznym (silny czysty głos, łatwość strojenia, oświetlone skale, eliminator zbędny) jak i pod względem estetycznym (gustowna i elegancka brązowa skrzynka z bakelitu)

PROSIMY OBEJRZEĆ I POSŁUSZHAĆ!

## RADIO-LLOYD

PRZEJAZD 8

TEL. 158-08.



# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Programowe cele i zadania Makabi

Od p. inż. Wajnberga, komisarza sportowego łódzkiego oddziału związku „Makabi”, otrzymaliśmy poniższy artykuł z prośbą o opublikowanie. Artykuł ten poświęcony programowym celom i zadaniom „Makabi” umieszczamy z okazji dzisiejszego wojewódzkiego zjazdu żydowskich klubów sportowych i organizacji młodzieży, zwołanego dla zorganizowania propagandowego tygodnia „Makabi”.

Redakcja.

Oddział polski wszechświatowego związku Makabi założony 16 marca 1930 roku w Warszawie, przystępuje do wzmożenia intensywnej pracy na polu fizycznego odrodzenia młodzieży żydowskiej. W ciągu ubiegłego okresu swej działalności oddział ten pozyskał sympatię i zaufanie najszerszych warstw społeczeństwa żydowskiego dzięki jego na wielką skalę zakrojonym przedsięwzięciom, to też w związku z proklamowanym przez centralę „Tygodniem Makabi”, który ma się odbyć od 4 do 11 stycznia 1931 r. chciałbym zapoznać szerszy ogół społeczeństwa żydowskiego oraz sportowców z podstawami i zasadami Makabi.

Podstawy ideologiczne krajowej organizacji Makabi wyrażają się w popieraniu odbudowy żydowskiej siedziby w Palestynie i w popieraniu języka hebrajskiego wśród najszerszych mas żydowskich. Do sportu żydowskiego zakradł się niebezpieczny kierunek bezpartyjności, który w rzeczywistości jest wyrazem całkowitego braku kierunku ideowego wśród żydowskiej młodzieży sportowej. Tworzenie człowieka o silnych mięśniach i pustce duchowej jest równie niebezpieczne, jak skarlłowacizna typ żydowskiego filija. — Celem Makabi jest stworzenie nowego typu żyda, któryby jednoczył w sobie wielkie walory moralne i tężyznę fizyczną, a które to cechy dają się osiągnąć przez racjonalne uprawianie sportu. Musimy wszystkie nasze siły wyteńczyć, aby wychować młode, zdrowe pokolenie żydowskie w duchu i tradycji narodowej. Młodzi ludzie muszą mieć podstawy ideowe w swym życiu codziennym, inaczej stają się maszynami, które każdy bodziec zewnętrzny potrafi rozgruchotać.

W swej pracy organizacyjnej dążymy do racjonalnej organizacji żydowskiego ruchu sportowego. Makabi służy żydowskim stowarzyszeniom sportowym pomocą organizacyjną. W miastach nieposiadających dotychczas żydowskich stowarzyszeń sportowych, zakładamy nowe stowarzyszenia. W dziedzinie kulturalnej przeprowadzamy zmianę radykalną przez zakładanie bibliotek przy stowarzyszeniach sportowych, zakładanie przy współ-

udziale organizacji społecznych kursów języka hebrajskiego, historii żydów oraz urządzanie referatów na prowincji i wysyłanie referatów wędrownych.

Obecnie stoimy przed olbrzymią na szeroką skalę zakrojoną imprezą światową, a mianowicie: przed pierwszą „Makabiadą” żydowską w Palestynie, która odbędzie się w roku 1932. We wrześniu konferencja przedstawicieli wszystkich okręgów zaakceptowała całościowo przyszłej pracy i w związku z tem postanowiono przeprowadzić w okresie od 4 do 11 stycznia 1931 roku „Tydzień Makabi”, który ma na celu:

a) propagandę wśród szerokich mas żydowskich, szczególnie wśród młodzieży w celu spopularyzowania idei wychowania fizycznego wśród żydów,

b) dać mocne podwaliny materialne wszechświatowemu związkowi Makabi oraz podległym mu okręgom i klubom sportowym w Polsce.

Praca „Tygodnia Makabi” prowadzona będzie pod następującymi hasłami:

a) 25,000 nowych czynnych członków w szeregach klubów związku Makabi,

b) 100 nowych klubów żydowskich sportowych,

c) 100,000 członków wspierających ideę Makabi składką jednorazową w wysokości zł. 1.—

d) 5,000 protektorów z jednorazową składką w wysokości zł. 100.

Pozyskanie 25,000 czynnych członków i 100 nowych klubów sportowych jest centralnym punktem naszej akcji. Pragniemy powiększyć liczbowo stan posiadania oddziału polskiego Makabi oraz wzmocnić działalność organizacyjną i sportową w poszczególnych klubach.

My, sportowcy żydowscy, powinniśmy zająć na Makabiadzie w Palestynie jedno z przodujących miejsc. Wszystkie nasze wysiłki winny już być zwrócone w kierunku ćwiczenia jaknajwiększej ilości sportowców, którzy mogliby godnie reprezentować sport żydowski w Palestynie.

Inż. B. Wajnberg  
komisarz sport. łódz. oddz. zw. „Makabi”



# NORA

Nowe modele odbiorników na r. 1931 budzą podziw całego świata.

**NORA** — „W. 3” — 3 lampki, z których ostatnia ekranowana oraz 1 prostownicza.

**NORA** — „W. 3L” — jak poprz., lecz z wbudowanym 4-o biegunowym głośnikiem.

### WSZYSTKIE ZALETY NAJLEPSZYCH ODBIORNIKÓW POŁĄCZONE W JEDNYM APARACIE.

1. Estetyczny wygląd zewnętrzny.
2. Zupełna eliminacja stacji miejscowych i odbiór wielkiej ilości stacji zagranicznych.
3. Czystość odbioru bez szmerów muzyki i mowy do najwyższych tonów.
4. Prosta obsługa.

Żądajcie demonstracji w miejscowych składach radiotechnicznych.

# MEBLE

nowoczesne i stylowe gwarantowanej jakości po cenach przystępnych  
**Narutowicza 13,**  
polec. S. SALOMONOWICZ i S-ka tel. 137-60.

## Najważniejsze imprezy kolarskie w 1931 r.

ZPTK. ustalił następujące daty przyszłego sezonu kolarskiego:

21 czerwca — szosowe mistrzostwa województw,

28 czerwca — torowe mistrzostwa Polski,

29 czerwca — torowe długodystansowe mistrzostwo Polski 50 km.,

12 lipca — szosowe mistrzostwo

Polski 200 km.,

26 lipca — 2 sierpnia — wyścig do morza polskiego (Warszawa — Gdynia),

23 sierpnia — 6 września — bieg dookoła Polski,

6 września — zawody drużynowe o mistrzostwo Polski na torze,

13 września — bieg naprzemiennie o mistrzostwo Polski.

# WIELKI KIERMASZ CHANUKOWY!

urządzony przez Zrzeszenie Kobiet Żyd. W. I. Z. O.  
od dziś do 20 włącznie (Piotrkowska 107)

Najtańsze źródło zakupów. Loteria fantowa. Muzyka. Bufety. Różne niespodzianki.

Dzisiaj w niedzielę o godzinie 6-ej po południu

## Wieczornica taneczna Młodego W. I. Z. O.

BONBONIERKA CZEKOLADY  
**PLUTOS**  
WLANNE KLEPY  
ZAPATRYWANE A —  
CODZIENNE W WIEŻY TOWAR.

PUDER  
**LE NARCISSE BLEU**  
de Mury  
WSZĘDZIE DO NABYCIA

**LE NARCISSE BLEU**  
de Mury  
NAJLEPSZE PERFUMY  
I WODY KOŁONSKIE

GRUZIKA JEST CHOROBA ZARAŻLIWA  
KUP NALEPKĘ PRZECIWGRUZIKA

## Strejk w koncesji polskiej „Jan Serkowski” w Leningradzie

Dzienniki leningradzkie przyniosą wiadomość o strejku w polskiej koncesji „Jan Serkowski” w Leningradzie. Strejk wybuchł w związku z zawarciem nowej umowy zbiorowej.

Jak donoszą leningradzka „Prawda”, sowiecki związek zawodowy wysunął wobec koncesjonariusza następujące żądania: 1) podwyżka płac, 2) zbudowanie klubu na 400 osób, 3) zbudowanie przy klubie lokalu 15-pokojowego dla zajęć klubowych, 4) zbudowanie domu mieszkalnego o 35 lokalach wraz z salą rozrywkową na 100 osób, 5) zbudowanie żłobka dla dzieci robotników na 100 łóżek, 6) budowa lokalu dla szkoły zawodowej dla 90 uczniów.

Związek zawodowy żąda natomiast, aby koncesjonariusz w okresie letnim utrzymywał tych uczniów na koszt własny, zapewniając im kompletne utrzymanie. Zarząd fabryki ma poza tym zaspokoić wszystkie inne żądania, wpływające z umowy zbiorowej.

Żądania związku zawodowego postawione zostały koncesjonariuszowi w formie ultimatum. Jeżeli do dnia 12 grudnia koncesjonariusz nie zaakceptuje przedłożonych mu warunków, związek zastosować ma wobec niego „bojkot obywatelski”.

Niedawno jeszcze prezes komitetu koncesyjnego Skobylew w wywiadzie udzielonym leningradzkiej „Krasnej Gazecie” mówił, że zśród koncesjonariuszy cudzoziem-

skich w Leningradzie spółka akcji na „Jan Serkowski” jest najsolidniejsza i najlepiej technicznie wyposażona. Na terenie Rosji sowieckiej firma „Jan Serkowski” pracuje od lat 5-ciu. Dotychczas ze strony władz sowieckich nie wysuwano pod jej adresem żadnych zarzutów. Obecnie grozi jej ruina.

**Paramin**  
PASTYLKI DEZYNFEKUJĄCE  
KRTANI, JAMIE USTNA  
NAJLEPSZY ŚRODEK  
PRZECIW GRYPE  
ANGINIE I T.D.

R. BARCIKOWSKI - S.A. POZNAŃ  
Do nabycia w aptekach i drogeriach.

## Miejsce na giełdzie za 235.000 dolarów

Przed kilku dniami odbył się przetarg na jedno z miejsc na giełdzie nowojorskiej. Osiągnięto za nie sumę 235,000 dolarów. Na przetargu, który odbył się 4 grudnia br., osiągnięto 246,000 dolarów.

## Zbiór bawełny w St. Zjednoczonych

Ameykańskie ministerstwo rolnictwa oblicza zbiór bawełny w 1930/31 r. na 14,243,000 bel. tj. o przeszło 200,000 bel. mniej, niż w roku ubiegłym. Ilość oczyszczonej bawełny dochodziła na 1 grudnia br. do 12,835,000 bel.

MECHANICZNA  
FABRYKA

**MEBLI**

M. Gelermana  
59 Napiórkowskiego 59  
tel. 186-71.

Polecane nowoczesne urządzenia mieszkań wykonane z wszelkich szlachetnych drzew i Gabinety z kaukaskiego orzechu od 1750 zł. Za trwałość mebli gwarantujemy, gdyż posiadamy nowoczesną suszarnię do suszenia drzewa wszelkiego rodzaju.

## Niewystarczająca P. K. O. w Łodzi

### Izba przemysłowo-handlowa zabiega o otwarcie pełnego oddziału

Ponieważ oddział P. K. O. w Łodzi nie odpowiada wymogom życia gospodarczego tego okręgu (o czym pisaliśmy już w dniu otwarcia P. K. O. w Łodzi) izba przemysłowo-handlowa wystąpiła do prezydium Poczłowej kasy oszczędności w Warszawie z memorjałem, prosząc o wyposażenie tutaj oddziału w pełny zakres działalności.

Podnosząc na wstępie, iż Łódź jako siedziba ośrodka, odgrywającego dominującą rolę w życiu gospodarczym państwa, posiada wszelkie warunki dla posiadania odrębnego oddziału P. K. O., izba podkreśliła, że istniejąca placówka ze względu na wąsko zakreślona granice jej funkcji nie przyniosła życiu gospodarczemu większych korzyści realnych, gdyż w obrocie czekowym przyjmuje wyłącznie wpłaty, w dziale zaś inkasa weksli jest tylko korespondentem centrali. W ten sposób działalność łódzkiego oddziału P. K. O. rozciąga się tylko na dział oszczędnościowy i ubezpieczeniowy.

Dla Łodzi jako miasta, liczącego ponad 600.000 mieszkańców i stanowiącego najważniejszy ośrodek przemysłowo-handlowy Polski, szczególnie ważne znaczenie posiada jednak działalność P. K. O. w dziale wypłat czekowych, z czym łączy się ponadto przyjmowanie weksli do inkasa oraz lombard

papierów wartościowych. Według posiadanych przez izbę informacji Łódź posiada w chwili obecnej 1505 kont czekowych. Jest to liczba rażąco niewspółmierna ze znaczeniem gospodarczym okręgu łódzkiego i ilości czynnych na jego terenie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Tak bowiem według statystyki wykonanych świadectw przemysłowych w roku 1929 na obszarze łódzkiej izby skarbowej, pokrywającym się z obszarem województwa łódzkiego i okręgiem izby przemysłowo-handlowej, ogółem istniało 65.173 przedsiębiorstw, z czego 19.650 przypadało na firmy przemysłowe. Uwzględnić należy przytem, iż okręg łódzki skupia największą w Polsce ilość poważnych przedsiębiorstw przemysłowych, t. j. wykupujących I do V kateg. świadectw, gdyż na terenie jego czynnych było 1454 firmy tego rodzaju. Stanowi to największy odsetek w całej Polsce, gdyż odpowiada około 16 proc. ogólnej ilości tych przedsiębiorstw na terenie całej Rzeczypospolitej (Warszawa — 1059, Kraków — 477, Katowice — 1074). Nie ulega żadnej wątpliwości, iż liczba kont czekowych w Łodzi znacznie i bezwzględnie wrosłaby po uruchomieniu pełnego oddziału, albowiem obecną niską cyfrę kont łódzkich należy tłumaczyć głównie faktem, iż

posiadanie kont w Warszawie przedstawia dla łódzkich sfer przemysłowych znaczne niedogodności. Na przekazanie bowiem pieniędzy z rachunku P. K. O. w Warszawie z reguły czeka się kilka dni, ponadto zaś pociąga to za sobą koszty inkasa wzgl. opłat pocztowych.

Niedogodności, wynikające z faktu, iż oddział ten nie uskutecznia wypłat czekowych ani nie załatwia inkasa weksli wyjaśniają dlaczego inne okręgi, posiadające znacznie mniejszą nawet liczbę przedsiębiorstw czynnych na ich terenie w istocie, wykazują znacznie większą liczbę kont. Tak np. Kraków posiada ich 7570 na ogólną ilość 50.725 przedsiębiorstw wykupujących świadectwa przemysłowe (r. 1929), Poznań 4636 na 20.187 przedsiębiorstw i Katowice 4733 na za

tedwie 10.438 przedsiębiorstw. Nie ulega wątpliwości, iż koszty administracyjne, związane z nadaniem tutaj oddziałowi charakteru placówki o pełnym zakresie działania z nadwyżką skompensowałyby się, gdyż P. K. O. zyskałoby nadto liczny zastęp nowej klienteli. Ponieważ Łódź jest równocześnie siedzibą szeregu instytucji państwowych, prawnopublicznych i samorządowych, które jak naprz. elektrownia, gazownia zarząd telefonów i t. p. zainteresowane są w tem, by ułatwić licznym odbiorcom swoim wpłaty pieniężne, przyjąć można, iż wyżej wspomniane instytucje otworzyłyby w tutaj oddziale P. K. O. swe konta i dostarczyłyby mu tem samem nader znacznego kontyngentu stałych operacji. Władne zwiększenie kont łódzkich, które niewątpliwie nastąpi po otwarciu pełnego oddziału w Łodzi, postawić może z kolei tutaj placówkę w rzędzie najaktywniejszych oddziałów, równocześnie zaś stanowić będzie po ważne ułatwienie dla życia gospodarczego.

### Książkowość i podatki

W związku z zaprowadzeniem w różnych zakładach przemysłowych, przeważnie przemysłu wielkiego i średniego, systemu naukowej organizacji pracy, niektóre przedsiębiorstwa wprowadzają nowe metody książkowości.

W związku z powyższem zjawiskiem łódzka izba skarbowa otrzymała instrukcje ministerstwa skarbu mające dla przedsiębiorstw, wprowadzających nową organizację pracy, niezmiernie doniosłe znaczenie.

Instrukcje te przypominają, że wobec istnienia szeregu systemów prowadzenia książkowości należy zwracać szczególną uwagę, czy dany system, wprowadzany przez przedsiębiorstwo, jest zgodny z obowiązującymi przepisami kodeksu handlowego, odmiennego w każdym z b. zaborów. Przepisy kodeksu handlowego są miarodajne przy ocenie, czy dany system książkowości odpowiada wymogom władz podatkowych.

Dla orientacji zainteresowanych przedsiębiorstw ministerstwo skarbu dało obszerną publikację p. t. „Książkowość a podatki”, opracowaną przez referentów ministerjalnych.

## Rynek pieniężny

### Warszawska giełda pieniężna

CZEKI  
Belgia 124,66  
Holandia 359,33  
Kopenhaga 238,66  
Londyn 43,33  
Nowy Jork — czeki 8,914  
Paryż 35,06  
Praga 26,46 i pół  
Sztokholm 239,45  
Szwajcaria 173,11  
Wiedeń 125,57  
Włochy 46,73  
Berlin 212,79

AKCJE  
Handlowy warszawski 108.—  
Zachodni 70.—  
Węgiel 36,50  
Starachowice 13,75  
Polski 154,75 155,75 155,50  
Częstocice 32.—  
Norbilin 32.—

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premjowa budowlana — 50.—  
Inwestycyjna 99,50  
Dolarówka 55,25  
5 proc. kolejowa 48,25 49,50  
Dolarowa 68.—  
8 proc. B. G. K. 94.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 52,25  
4 i pół proc. m. Warszawy 54.— 53,75  
8 proc. Warszawy 72.— 71,50  
8 proc. Częstochowy 63,50

### NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
grudzień 5,23 styczeń 5,26 luty 5,31 marzec 5,37 kwiecień 5,43 maj 5,30 czerwiec 5,55 lipiec 5,61 sierpień 5,65 wrzesień 5,69 październik 5,73 listopad 5,77 loco 5,43.

### ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis:  
styczeń 14,39 marzec 14,90 maj 15,45 lipiec 15,85 listopad 16,74.  
Ashmouni:  
grudzień 10,45 luty 10,65 kwiecień 11,01 czerwiec 11,30 październik 11,90.

### NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
grudzień 9,70 styczeń 9,73 loco 9,85.

### Upadłości i nadzory

Na ostatniej sesji wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi ogłosił upadłość Norbertowi Neumanowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo handlowe w Łodzi przy ul. Zawadzkiej nr. 25.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 10 czerwca 1930 r., sędzią komisarzem mianowano s. h. Teodora Kujańskiego, a kuratorem adwokata Tadeusza Klingera.

Upadłego Neumana postanowiono oddać pod dozór policji.

## Dźwiękowe Grand-Kino

### Dziś i dni następnych!

Dawno oczekiwany film dźwiękowy, stanowiący epokę nie tylko w kinematografii, ale i w dziejach kultury duchowej naszego wieku p. t.

## Białe Cienie

Reżyserji W. S. Van Dyke'a

Na tle najbardziej egzotycznego zakątka ziemi rozgrywa się dramat miłości i dramat społeczny. Najbardziej głęboki, piękny i wstrząsający film naszych czasów. — W rolach głównych:

## Monte Blue i Raquel Torres

Nadprogram: Dodatek Fleischerowski

Początek seansów o g. 4-ej pp., ostatni 10.15. W sob. niedz. i święta początek seansów o 12 w pol., ostatni o godz. 10.15.  
Ceny miejsc normalne, na porankach niższe. 12073

... nie oszczędza nawet królowej.  
Lud daje wiarę jej słowom. Na opinię królowej pada cień

... gdy Janinę kat chłoszczę na rynku i wypala jej na ciele hańbiące piętno, wśród ludu rozlega się szemranie: cierpi za grzechy królowej. Zwątpienie zakrada się w dusze ludu — i w ten sposób

z filmu „NASZYJNIK KRÓLOWEJ”  
z DIANĄ KARNNEB w roli głównej.



w filmie

## Porucznik Armand

pobije wszystkie dotychczasowe przeboje  
**Grand-Kino**

## I DŹWIKOWY KINO-TEATR „SPLENDID”

### Rekord powodzenia!

**4-ty** tygodnie jest wyświetlane arcydzieło śpiewno-dźwiękowe p. t.  
**NEAPOL, ŚPIEWAJĄCE MIASTO**  
W ROL. GŁ.

## J. KIEPURA i BRYGIDA HELM

OSTATNIE DNI  
CENY MIEJSC zł. 1--., 2--., 3--.

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 w.  
Film ten w żadnym innym kinie demonstrowany nie będzie.

9.90



Nr. 23-26 gat. 3651-79 Dziecinne filcowe śniegowce, niezbędne do szkoły i podczas mrozów. Tanie, ciepłe i wygodne. Chronią przed przeziębieniem.

9.90



gat. 9315-03 Eleganckie prunelowe czółenka nadające się też do śniegowców. Lekkie i zgrabne. W tej samej cenie też na pasieczku.

19.90



gat. 3656-70 Śniegowce z ciepłego filcu, podeszew i obcas z gumy. Niezbędne w czasie słoń jak również podczas mrozów.

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 87 WŁOCŁAWEK, 3-co MAJA 33.

# Nie odkładajcie swoich zakupów na ostatnie dni przedświąteczne

## SKORZYSTAJCIE Z NASZEJ ZNIŻKI CEN PRZY KUPNIE PODARUNKÓW!

### NASZE ODDZIAŁY SĄ OBFICIE ZAOPATRZONE W OBUWIE

24.90



gat. 1645-41 Sportowy pantofelek z delikatnego cielęcego boku. Ładna kombinacja kolorów.

19.90



gat. 1345-03 Czarne prunelowe pantofelki na półwysokim obcasie, nadające się do śniegowców. Wraz z gabardinowymi śniegowcami tylko za Zł. 22.80.

19.90



gat. 9775-03 Aksamitowe pantofelki farbujemy do każdego koloru Waszej sukni. Czółenka w tej samej cenie.

24.90



gat. 1645-11 Czarne boksowe pantofelki, skórzany obcas z gumą. Do codziennego użytku i na niepodgodę. Lakierowane lub kolorowe za Zł. 29.90

14.90



Nr. 27-30 g. 3762-22 Cholewka z przetluszczonej skóry wołowej. Jędrna trwała podeszew. Ten sam gatunek wyrabiamy też z brązowego dullboku i cielęcego boku.

24.90



gat. 3635-18 Wygodne pantofelki z delikatnego boku. Szeroki fason niski gumowy obcas.

9.90



Kalosze gat. 6807-70 Na błoto są kalosze niezbędne. Natomiast w czasie mrozów i śniegu są najodpowiedniejsze gabardinowe śniegowce za Zł. 19.90.

19.90



gat. 1885-78 Gumowe śniegowce na ciepłej podeszewce z patentowanym zamkiem. Chronią przed przeziębieniem.

12.90



gat. 1365-70 Nasze gabardinowe śniegowce uchronią Wasze balowe pantofelki od błota. Z aksamitnym mankietem za Zł. 14.90.

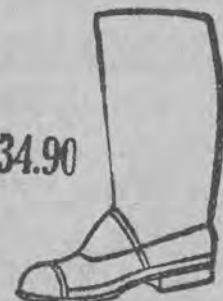
5.90



gat. 1013-01 Damskie domowe pantofle z jednokolorowego filcu. Wygodne i ciepłe.

**KAŻDEGO PANA** zadowolony wybór naszych trwałych i ładnych skarpetek. Cena za parę Zł. 3.90.

34.90



gat. 0697-70 Wysokie filcowe buty z cholewami. Podeszew i obcas z gumy. Nadają się specjalnie dla listonoszów, kolejarzy i t. d.

### ODWIEDŹCIE NAS W PORE

# Rata

**KALISZ,** Marsz. Piłsudskiego 35.

**BYDGOSZCZ,** Plac Teatralny 3.

**LESZNO,** KOŚCIAŃSKA 83.

**TORUŃ,** STARY RYNEK 36.

**WARSZAWA,** MARSZAŁKOWSKA 136.

**POZNAŃ,** PLAC WOLNOŚCI 8.

**Hallo! Hallo!** Jedyny i pożyteczny podarunek gwiazdkowy to nasz odbiornik detektorowy.

Nadeszły już aparaty detektorowe na nową stację Warszawską. Komplet z materiałem na antenę oraz jedną parą słuchawek za 30.

Uwaga: Dla reklamy magnesujemy słuchawki na miejscu.

**„ELEKTROS”** Łódź, Cegielniana 28 tel. 156-59.

**Dr. med. Sadokierski** Stomatolog-chirurg choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. regulacja zębów Rentgen elektroterapia Ordynuje 3-7 7627 PIOTRKOWSKA 104 tel. 114-20

**Doktor W. Łagunowski** powrócił Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i mocznikowych przeprowadzi się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta) Tel. 81-35. Przychodzi od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1-aj.

**Dr. med. G. Gersztajn** spec. chorób oczu Traugutta 12, telefon 175 10 przyjmuje od 11-1 i od 7-8 w.

Od 100 lat modne 1830 — 1930!  
**THONET-MUNDUS**  
POLSKIE FABRYKI MEBLI CIĘTYCH I ZIĘKOWYCH  
SPÓŁKA AKCYJNA  
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA M. ŁÓDŹ I OKOLICĘ  
**N. ROZEN**  
PUSTA Nr. 13. TELEFON 141-90  
CENY FABRYCZNE  
Na meblach wypalony stempel „THONET”

**Łódka polowe** Leżni Krzesółka detektory firmy „OMEGA” z wieloletnią gwarancją. Zadzwoć we wszystkich składach mebli Fabryka Łódź, NAWROT 94 tel. 130-45 Hurt — Detal

**DR. Ludwik Falk** specjalista chorób skórnych i wenerycznych NAWROT 7, Tel. 126-07, od 10-12 i od 5-7

**Na Gwiazdkę!** polecą: Kanarki śpiewające z gór Hareu, t. zw. Turkoły. Rybki złote i ozdobne. Pożywienie dla ryb i ptaków. Akwarja i klatki metalowe w dużym wyborze Zakład Zoologiczny Jan Hofsess, ul. Główna 14.

**Tanio! FUTRA Tanio!** wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym J. Opatowski Kilińskiego 134 tel. 154-95. Dojazd tramw. 16, 4, 10, 17

**Posadę** łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

**NA GWIAZDKĘ** Zakładanie detektorów gratis. ozdobne DETEKTORY Radjo-Watt najgłośniejsze w cenie od zł. 26.50 za komplet wszelkie APARATY lampowe Philipsa, Telefunken ŻYRANDOLE CZAJNIKI RONDELKI ŻELAZKA etc. Poleca Biuro Tech. „WATT” Narutowicza 16 tel. 190-38 Zakładanie detektorów gratis NA GWIAZDKĘ.

**„IRENIT”** PIOTRKOWSKA 44. TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE POWIELANIE DRUKÓW

**PORCELANE** przyjmuje do reperatury i wyroby z marmuru, szkła i kości słoniowej. Wykonanie trwałe i tanie. OBRAZY kupuje i sprzedaje także restauruje zarówno nową jak i starą sztukę. 6099 Piotrkowska 82, pr. of. IV woj. I p WATTENBERG, tel. 165-92

Całkowite urządzenia, sypialnie, stołowe, gabinety panięskie, meble kuchenne i t. p. również pojedyncze sztuki. Wielki wybór łózek metal.

**MEBLE I. Nasielski** 9 Piotrkowska 9 i piętro front. Ceny niższe od 25 proc. do 50%. Uwaga: Filji nie posiadamy. Najdogodniejsze warunki!!

**URZĘDNIICY!**  
**ROBOTNICY!**

PAMIĘTAJcie, ZE  
**MEBLE**

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko w firmie

**F. NASIELSKI 2 RZGOWSKA 2**  
TELEFON 143-08.

**NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH**

**UWAGA!** Na składzie wielki wybór różek metalowych oraz wyrobów tapicerskich.

**W przededniu świąt Bożego Narodzenia**

**należy pamiętać o tem**

że obficie i wyjątkowo tanio można zaopatrzyć się we wszelkiego rodzaju artykuły kosmetyczne, perfumy, wody kolońskie, mydła i t. p.

**w PERFUMERJI J. DRUKERA**  
ZAWADZKA 5. TELEFON 175-92.

**UWAGA:** DLA PP. URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH i KOMUNALNYCH SPECJALNY RABAT.

**Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!**

**Pomoc i skutek bez operacji!**

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najzastarszalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.

Swiadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

**Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.**  
Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

**UWAGA:** Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

**PODZIĘKOWANI 7.**

Wielm. Panu Dyr. J. Rapaportowi, właśc. Zakładu Ortop. Spec. dla przepukliny w Łodzi, ul. Wólczńska 10, II piętro (front) składam najserdeczniejsze podziękowanie za założenie mi bandaży gumowego Jego własnej metody.

Cierpiałem na rupturę od dłuższego czasu, nosiłem różne bandaże, które się okazały bezskuteczne, a dziś dzięki jedynie Mistrzowi WP. Rapaportowi pozbyłem się ruptury i jestem zupełnie wyleczony.

STANISŁAW SŁEZANSKI, palacz kotłowy.

Do akt. Nr. 3489-1930 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Trębackiej 18 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Tyllera i składających się z mebli i inn. oszacowanych na sumę zł. 28.610— Łódź, 26.11 30 r.

Komornik A. Łagodziński

Do akt. Nr. 3305-30

**Ogłoszenie**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cywiln. ogłasza że w dniu 30 grudnia 1930 r. od godz. 10-cj rano w Łodzi przy ul. Skwerowej 20 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Sulima Salomonowicza i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1.400— Łódź, 2.12.30 r.

Komornik A. Łagodziński

Do akt. 2048 | 1930 r.

**Ogłoszenie**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Bronisław Pingielski zam. w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1931 r. od godz. 10-cj rano w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 145 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Franciszka Urbanieckiego i składających się z tokarni na metal metrowej oszacowanej na sumę zł. 600.— Łódź, 5.12. 30 r.

Komornik Br. Pingielski

**ŚNIEGOWCE  
KALOSZE  
I BUTY**



pierwszej polskiej fabryki obuwia gumowego

**„PEPEGE“**

w gustownym wykonaniu, po cenach najniższych, w wielkim wyborze do nabycia w składach:

F. GREDZIŃSKI i S-ka	ul. Piotrkowska 53
H. SZEJNFINKEL	" " 44
„GUMA“	" " 149
Sz. GRYSZTAJN	" " 7
L. GINBERG	" Nowomiejska 14
L. JOAB	" " 7
P. KIRSZTEIN	" Pomorska 8
O. KAJNATH	" Rzgowska 7
B. LIBNER	" Piotrkowska 94
J. ROZNER	" " 98
B-cie SZWALBE	" " 85
L. FRYDLAND	" Ceglinańska 83
„AUTOTECHNIKA“	" Piotrkowska 58
A. BOKSLEITNER i S-ka	" Nawrot 8
A. HEINE	" Pomorska 24
F. BARTOLIK	" Główna 28
D. HECHTKOPF	" Piotrkowska 58
M. MONDROWICZ	" 11 Listopada 1
Sz. TRZEŚNIEWSKI	" Główna 69

**Iskra-Radjo**

Skład materiałów radjotechnicznych  
Prez. Narutowicza 9, tel. 177-79

**POLECA**

aparaty lampowe i detektorowe oraz wszelki sprzęt radjowy.

**MATERJAŁY ELEKTROTECHNICZNE.**

**Na gwiazdkę!**

Narzuty, firanki, dywany, linoleum, chodniki, kapy pluszowe, serwety gobelinowe, oraz brokatowe, obicia meblowe i t. p.

**POLECA**

w wielkim wyborze i po cenach najprzystępniejszych

**Z. HELFGOTT**

Plac Wolności 11, — tel. 164-72.

Firma egzystuje od 1906 r.

Firma egzystuje od 1906 r.

**NA GWIAZDKĘ!!! Radio w nowej szacie!!!**



**Clou Sezonu**  
1930/31

**TELEFUNKEN 12 W**

3 lampowy odbiornik z wbudowanym głośnikiem (do włączenia wprost od sieci). Akumulator i baterje zbędne.

**Cena tylko zł. 675** - Pokazy i sprzedaż: **RADIO-AUDION** TRAUOGUTTA 1. TELEFON 153-71 Gmach Grand-Hotelu.

**FABRYKA LUSTER  
SZLIFIERNIA SZKŁA  
I STOLARNIA p. f.**

**„SZLIF“**

Kilińskiego 77, tel. 158-37

poleca TREMA i LUSTRA za gotówkę i NA SPŁATĘ

Przyjmuje stare lustro do odnowienia.

**Ceny fabryczne!**

Swiatło zgasło, motor stanął? dzwoni telef. 170-17

**„Pogotowie Elektryczne“**

dyżury przez całą dobę, w niedziele i święta.

?? Naprawa natychmiastowa ??

P. P. Rzeźnicy, Wędliniarze

Pierwszorządny zakład wyrobów metalowych

**Leopold TALER**

ul. Engla 8 (róg Aleksandrowskiej 75)

Telefon 150-42, wyrabia różnego rodzaju instrumenty sklepowe, gablotki, barjery, szyny z hakami (niklowane). Pobelanie, wszelkie odświeżanie i reperacje w tym zakresie. Niklowanie i ostrzenie żywek.

**ARTYSTYCZNA  
sztopernia**

(cerownia)

uszkodzonych ubiorów i dywanów M. Kleber, Południowa 20, II brama II piętro. 2222-3

Do akt. Nr. 1587 | 1930 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, K. Suzin, zam. przy ul. Mieleczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że 23 grudnia 1930 roku, od godziny 10-cj rano, w Łodzi, przy ul. Nawrot Nr. 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leonii i Maksymiliana Sztajenbergów i składających się z pianina firmy „Blisner“ oszacowanego na sumę zł. 1185. Łódź, 13.12 1930 r. Komornik K. Suzin



Fabryka Luster  
Wytwórnia mebli  
**J. Kukliński**  
Zachodnia 22,  
tel. 178-11

poleca po najniższych cenach lustro, trena tualety jasne, ciemne, w oryginalnych ramach. Urządzenia meblowe najnowszych stylów. Meble pojedyn cze jak: garderoby, kredensy, stoły krzesła, otomany wykonanie roboty tapicerskie na miejscu **Sprzedaż na raty i za gotówkę.**

Dr. med.

**Z. DATYNER  
UROLOG**

Piramowicza 2 tel. 148-95

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

Godz. przyjęć od 9-10 i 6-8 w.

**MEBLE LAKIEROWANE  
NOWOCZESNE**

Pokój sypialny 680— zł. Penlański 340— złotych. Wielki wybór urządzeń kuchennych

Wytwórnia B-ci **KOERPEL**  
Piotrkowska 114 w podwórzu

**KINO-TEATR  
SPÓŁDZIELNI**

Sienkiewicza 40.  
OSTATNIE 2 DNI!

Mistrzini ekranu **Gloria Swanson**

wraz z Lionelem Barrymore w wielkim dramacie erotycznym, osnutym na tle powieści Somerseta Manghama p. t.

**A jednak ciało jest słabe**

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 pp. w sob. niedz. i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o 10 w. Ceny miejsc na I seans I i II m. 0.75 gr., III 0.50 gr., na pozostałe seanse od 75 gr. do zł. 1.50.—  
Następny program: **Bożyszcze New-Jorku z Bessie Love** w roli gł.

**SKŁAD FUTER „Kamczatka”**  
19 Piotrkowska 19, telefony: 224-66 i 162-23

**Futra** wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie  
**po cenach konkurencyjnych**

**UWAGA:** Zakład krawiecko-kuśnierski znajduje się pod osobistym kierownictwem dyplomowanego paryskiego majstra **H. Zuskana** (syna) i przyjmuje wszelką robotę wg. najnowszych modeli z własnych i powierzonych materiałów.

# TRAN

lecniczy świeży  
nadszedł  
do Apteki  
**St. Hamburga i S-ki**  
w Łodzi, Główna 50, tel. 218-61.

**DŹWIĘKOWE KINO**

## MIMOZA

KILINSKIEGO 178.

**Dziś i dni następnych!**  
Dwie godziny nieustannego śmiechu!  
**HAROLD LLOYD**  
w filmie p. t.  
**„Rozkosze Niebezpieczeństwa”**

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o g. 3.30, w dni powszednie o g. 5.30, 7.30, 9.15

Następny program:  
**Miłość księcia Sergjusza**  
(film rosyjski)

**Ogłoszenie**

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Szlama Marokko podaje niniejszem do wiadomości wierzycieli powyższej firmy, że zgodnie z art. 503 Kodeksu Handlowego sprawdzenie wiarygodności odbędzie się w obecności p. Sędziego Komisarza, dniu 20 grudnia 1930 r. o godzinie 9.30 r. w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5.

**Edward Herszlik**, adwokat  
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Szlama Marokko

**GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ**

## Z. SZWALBE

Abs. lek. wydz. Odes. uniw.  
Łódź, Zielona Nr. 17, telefon 127-99  
przyjmuje od 10-2 i od 4-8 wiecz.  
Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących włosów, wypróbowana, najdoskonalszą metodą.

**Po 20 gr.**  
NAJLEPSZE CIASTKA

poleca  
**CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO**  
PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 206-87

Pamiętajcie!  
gdy w Waszym domu cierpią na  
**KATAR** Nosa, Krtani, Chrypkę i GRYPE

stosujcie natychmiast  
**PINOMETHYL** CHRONI I USUWA następstwa KATARU,  
Cena 1.75

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach apt. w Polsce i w Gdańsku Reprez. na Woj. Łódzkie apteka J. CYMERA, Łódź, Wólczańska 37.

## Gwiazdkowa sprzedaż

w firmie **Juljusz Rozner**

Okazyjnie niskie ceny praktycznych podarunków gwiazdkowych.

**Konfekcja**

Ang. palta damskie	od 48.—	Garnitury czesan.	od 76.—
Palta damskie z futr. kołnierzem	od 95.—	Garnitury kamgarn.	od 132.—
Suknie wełn.	od 25.—	Jesionki	od 75.—
Suknie jedwabne	od 48.—	Jesionki na jedwabiu	od 150.—
Suknie georgetowe	od 90.—	Palta zimowe z futr. kołnierzami	od 135.—

**Uczniowskie garnitury i szynele z najlep. towarów.**

Trykoty	Bielizna
Koszule męskie	Koszule damskie
Kalesony męskie	Majtki damskie
Reformy damskie	Koszule zefir. męsk.
Reformy dzieciinne	Kalesony męskie

**K'garnowe trykoty i eleg. bielizna w różnych cenach.**

<b>Bonżurki</b>	Koldry
z prima weluru	Firanki
Szlafraki	Pledy

**Dywany**

1,40×2,00 mtr. wielk.	od 36.—	<b>Pończochy</b>
1,75×2,50 mtr. wielk.	od 55.—	Pończochy fil-de-kos.
2,00×3,00 mtr. wielk.	od 82.—	Pończochy jedwabne
Dywaniki	od 6.50	Skarpetki w różnych cenach

**Okazja gwiazdkowa**  
**Krawaty** teraz 1.<sup>90</sup>, 2.<sup>90</sup>, 3.<sup>90</sup>, 4.<sup>90</sup>  
cena od 5.— do 11.50

**Swetry damskie** od 15.—, **męskie** od 15.—, **dziec.** od 4.90.

**Uwaga!** przy zakupie od zł. 25.— małą lalczkę **darmo.**

Ogłaszam w niedzielę  
**Przekonać się można cały Tydzień,**  
że wykwintne wyroby dziecięcej i damskiej galanterii, również bielizną niemowlęcą nabywać można po najtańszych cenach

**M. Szerman**  
156 Piotrkowska 156

Dr. med.  
**H. Borzekowska**  
chOROBY kobiece i akuszerja  
**POWRÓCIŁA**  
Gdańska 44, tel. 185-39  
przyjmuje od 5—7.

Profesor chorób nerwowych  
Dr. med. **Wł. Dzierżyński**  
rozpoczął ordynację od g. 5—6  
ul. Kopernika 21, telefon 123-03,

**Przed zakupem LAMP ELEKTRYCZNYCH**  
proszę obejrzeć wyroby fabryki  
**M. Burakowski**  
Skład Piotrkowska 37. Tel. 121-25.  
Wielki wybór. Ceny przystępne.  
Konsumentom Elektrowni na spłaty ratami miesięcznymi.

Światowej sławy Kantor z Ameryki  
**MORDCHAJ HERSZMAN**

słynny na całej kuli ziemskiej wystąpi w **SALI FILHARMONJI** w wielkim koncercie w **środe**, d. 17-go grudnia o godz. **8.30** wiecz.  
W PROGRAMIE: Spiewy synagogałne, żydowskie pieśni ludowe i arje operowe.  
Bilety nabywać można w kasie Filharmonji.

**ZAKOPANE.**  
**PENSJONAT „ELDORADO”**  
UL. PIŁSUDSKIEGO.  
JADWIGI KURLANDOWNY (dawniej Zarząd willi „Stochówka”) TEL. Nr. 558.  
Komfort. Willa murowana, położona w lesie. Poleca pokoje słoneczne z balkonami. Tarasy i oszklone werandy. Ciepła i zimna woda w każdym pokoju. Łazienka. Pianino. Centrum.  
Zgłoszenia na miejscu lub w Łodzi, tel. 147-58

Teatr świetlny  
**„Przedwiośnie”**



Zeromskiego 74-76  
46g Kopernika. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16.

Ostatnie 2 dni!  
Potężny dramat obyczajowy. Dramat dziewcząt rzuconych na pastwę zepsucia wielkomiejskiego, w filmie pod. tyt.  
**„CZARNA DAMA”**

Dramat na tle wybujałego erotyzmu wielkich środowisk. W roli tyt. czarująca **LIA TORA** jako mścicielka własnej hańby. **Nad program** szampańska komedia, wielka bomba śmiechu, p. t. „Pan wachmistrz na urlopie”, arcwesołe perypetje genialnego komika **Farrela Mc. Donald**.

Muzyka symfoniczna pod batutą p. A. CZUDNOWSKIEGO. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. W niedziele i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10-ej w. Ceny miejsc: I m. 1.25 gr., II m. 90 gr., III m. 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. — W sobotę d. 23 grudnia o godz. 12 w poł. i w niedzielę dn. 14-go o godz. 11 rano. **Poranki dla dzieci i młodzieży:** wyświetlana będzie wesoła komedia p. t. „Peter Pan” w roli głównej: **Betty Bronson**. Ceny miejsc: dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr. Nast. progr.: „Skrzydłata Flota” w rol. gł. Ramon Nowarro

**PORCELANA** **KRYSTAŁY, SZKŁO** **SERWISY stołowe i kawowe** **TEA SANNE 175**  
 po cenach niższych f. Rozentała i t. p. zniżone o 20% **PIOTRKOWSKA**  
 Tel. 203-44.

ZOSTAŁA OTWARTA  
**LECZNICA CHOROBOCZU**  
 ze stałymi łóżkami i  
**D-ra Donchina**  
 ul. Piotrkowska 90,  
 tel. 221-72. 9546  
 Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjść od 9-1 i od 4-7 1/2

**Gabinety Kosmetyki lekarskiej**  
 D-ra med. Marji LEWINSONOWEJ  
 Cegielniana 6, telef. 143-83.  
 Godz. pracy dla pań i panów 10-2 i 4-8  
 Czynne są następujące działy:  
 1. chor. skóry i włosów.  
 2. Reanté  
 3. Kuracji odmładzających.  
 4. Masażu (ogólny i miejscowy).  
 5. Epilacji (elektrocoagulacja elektrolytyczna).  
 6. Elektroterapii (diatermija, d'Arsonvillasaża, galwanoterałyzaża).  
 7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).  
 8. Chirurgji estetycznej (blizny, żyłaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.), Leczenie odmrożeń.  
 pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA  
 ordynującego codz. od godz. 1-4

**KLINIKA „SANATO”**  
 Położnizo-chirurgiczna  
 Ogródowa 10, tel. 213-57  
 I i II klasa  
**OPIEKA LEKARSKA**  
 nad matką i dzieckiem.  
**CENY PORODU**  
 na II-jej klasie wraz z zabiegami 200 zł.  
**Oddział chirurgiczny**  
 D-RA MED. M. KANTORA  
 godz. przyjęć 1-2 p. p.  
**Oddział oczny**  
 D-RA MED. J. KRAUSZA  
 godz. przyjęć 11-12.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
**Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1**  
 TEL. 205-38  
 czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12 ) przyjmuję 2-3 ) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp. leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
 Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.  
 Konsultacje z neurologiem i urologiem  
 Gabinet Światło-lecznicowy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet  
**PORADA 3 Zł. 3235**

**DR. MED. IG. MARGOLIS**  
 okulista operator  
 przeprowadził się  
 na Al. Kosciuszki 9 tel. 106-17  
 Przyjmuje od 1-2-jej i od 5-7-jej

**Na święta Bożego Narodzenia**  
**Konsum**  
 przy **Widzewskiej Manufakturze**  
 poleca po sensacyjnie tanich cenach, aby każdy mógł kupić prezent świąteczny dla siebie i innych:  
**Resztki, Sekunda, Braki, Barchany, Flanelle i inne artykuły** znanej dobroci wyrobu Widzewskiej Manufaktury

<b>Rękawiczki</b> dla pań i panów, imitacja duńskich od 1.75	<b>Jedwabie</b> w najmodniejszych kolorach za metr od 2.95	<b>Pulowery i swetry</b> eleganckie desenie wielki wybór od 7.—
<b>Materiały damskie</b> wełniane we wszystkich szerokościach, kolorach i deseniach za mtr. od 3.45	<b>Żakiety</b> wełniane tkane jedwabiem we wszystkich kolorach od 11.—	<b>Koszule męskie</b> białe i kolorowe z najlepszych tkanin — od 9.75
<b>Bielizna damska</b> Koszule białe i kolorowe w bogatym wyborze od 2.45	<b>Chustki wełniane</b> w pięknych deseniach za sztukę od 11.—	<b>Tweed i wełniane georgetty</b> w najnowszych deseniach i kolorach za mtr. od 5.—
<b>Materiały męskie</b> kamgarny czarne i granatowe za mtr. od 10.50	<b>Kołdry wełniane</b> (koce) w wielkim wyborze za sztukę od 11.50	<b>Krawaty</b> najnowsze desenie, w wielkim wyborze od 2.50

**ZABAWKI** w bogatym wyborze po tanich cenach fabrycznych poleca **R. HERLT** GŁÓWNA 49.

**KALOSZE** **RYGAWAR** **SNIEGOWCE**  
**WARSZAWA**  
  
 Składy Komisowo-Hurtowe w firmie „LOTWAGUM”, Warszawa, Długa 55, tel. 299-78.

**Tylko** naczynia tej marki są najlepsze **Żądajcie wszędzie!**  
  
**JEDYNE I NAJLEPSZE ŹRÓDŁO KUPNA I SPRZEDAŻY używanych samochodów**  
 Łódź, ul. Gdańska 82 tel. 190-80  
 Na miejscu garaże, własne warsztaty reparacyjne. Benzyna, oleje i smary. Spawanie aparatem.

STRZEŻ SIĘ CHOROBY UŻYWAJ **„VENERA”** PREZERWATYWY...?!  
 PEWNE MOCNE CIENKIE

**CHERYS**  
 MIŁYMIŁKO DO ZĘBÓW  
 PASTA-ELIKSIR  
 NAJSKUTECZNIEJ KONSERWUJĄ ZĘBY

CUDOWNY DYSKRETNY TRWAŁY POŁYSK DAJE **LAKIER EMALJA DO PAZNOKCI TOLEDO**  
  
 PARF. D'ORIENT / WARSZAWA

**KRZYWICĘ GRUZIŁCĘ WYCIĘCZNIĘ**  
 leczy witaminowo-wapniowy **BIOCALCOL KLAWE**  


**LECZNICA ZGIERSKA 17, tel. 116-33**  
 Dr. Goldstein-Polak oczu 1-2  
 Dr. Justman nerw. 12-2  
 Dr. M. Kantor chirurg. 4 1/2-5 1/2 święta 1-2  
 Dr. Papierny kobiece i ak. 11 1/2-1  
 Dr. Rakowski uszu, nosa i gar. 10 1/2-11 1/2, 2-3 i 6-7  
 Dr. Rozenewajg dzieci 11-12, 4-5  
 Dr. Różaner wener. i skór. 1-2  
 Dr. Wajnberg wewnątrz. 1-2, 6-7  
 A. Grodzieńczyk lek.-dent. 3-7  
 Dr. Stupel Gab. Roentg. 12-2, 4-6  
**Gabinety wenerologiczne**  
 czynne codz. od 1-2 pp.

**PIANINA I FORTEPIANY**  
 nowe i używane, firm Ed. Seiler, Schiedmeier, Grand, Arnold Fibiger i inn. poleca **ERNEST WEILBACH**  
 Piotrkowska 154.

Dr. med. **H. LUBICZ**  
 specjalista chorób skórnych, weneryczn. i moczopłucowych  
 Cegielniana 43, tel. 141-32  
 Przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8 w niedzielę i święta od 9-1.  
 Dla pań oddzielne gabinety

# Ogłoszenia drobne

**ANGIELSKIEGO**  
konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Cegielniana Nr. 17 m. 1. parter front, od godz. 4—6 po poł. 1

**NIEMIECKIEGO**  
udziela Niemka (Reichsdeutsche) po cenach niskich. Juljusza 20, mieszk. 24, tel. 143-84. 2228-3

**NIEMIECKIEGO**  
konwersacji, gramatyki i literatury szybką i łatwą metodą naucza absolwentka niemieckiego gimnazjum. Dzwonić tel. 127-34 od 2—3 i pół pp. lub 8—9 i pół wiecz. 2225-3

**BUCHALTERJI**  
podwójnej nauczam gruntownie (metoda praktyczną) w ciągu 25 lekcji. Cena bardzo przystępna. Uwaga: Gwarancja za samodzielną! Adres: Wólczańska 41, mieszk. 32. 2215-1

**BUCHALTERJI**  
pojedynczej i podwójnej (włoskiej i amerykańskiej) oraz pisanie na maszynie gruntownie nauczam za 30 zł. Pisanie na maszynie 10 zł. Udzielam również korespondencji i arytmetyki handlowej. Kilińskiego 50, poprzeczna of., I p. (dawnej Cegielniana 55). 471



## Na Gwiazdkę!

Posłuchajcie dobrej rady:

polecamy w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych

**Pióra wieczne**  
z 14 karatową stalówką złotą od zł. 6.25

**Papeterje**  
w różnych rodzajach aż do najwytworniejszych od zł. 2.75

**Kalendarze**  
kieszonkowe, terminowe, agendy i portfelowe

**Karty do gry**  
do brida, pokera, preferansa, pasjansa od zł. 2.25

**Albumy do zdjęć amator-  
skich** . . . od zł. 1.75

**Album domarek**  
na 400 znaczków w oprawie płóciennej od zł. 7.50

**Przybory do kreślenia**  
komplety . . . od zł. 2.70

**Albumy do pocztówek** . . . od zł. 2.75

**Garnitury do pisania** . . . od zł. 8.

**Pocztówki**  
święteczne i noworoczne

**Karty wizytowe**  
z nadrukiem 100 szt. od zł. 4.

**Wyroby skórzane**  
w wielkim wyborze specjalne wyroby włoskie

**Ołówki automa-  
tyczne**  
posrebrzane i po-  
złacane . . . od zł. 7.50

**Kalamarze marmurowe**  
w wielkim wyborze od zł. 50

Skład papieru i materiałów piśmiennych  
**A.J. Ostrowski**  
Piotrkowska 55, tel. 203-54.

**NA WYPŁATY!**  
Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe.  
Eleganckie płaszczki damskie z futrzanymi kołnierkami, palta, ubrania męskie, swetry, nullove rv, boty, chustki, biały towar i moc innych artykułów. Najtańsze warunki. Tylko u Leona Rubaszki, Kilińskiego 44. Stałym klientom nawet bez wkładu

**ZŁOTY — LEKCJA**  
(z powodu kryzysu) francuskiego, angielskiego, hiszpańskiego, esperanta udzielają rutyniści. Wschodnia 64, m. 18 (przy Cegielnianej) 2228-1

**BIZUTERIA,**  
zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w po-  
głównym 2432-3

**OTWOCK**  
Uzdrowisko D-ra Rotlewiego dla dzieci i młodzieży znacznie powiększone. Przyjmuje zamówienia na święta. — Wiadomość: Otwock, telefon 25. 12023-3

**BUCHALTER**  
wykwalifikowany (żyd) bilansista, korespondent polsko-niemiecki ma kilka wolnych godzin dziennie. Zgłoszenia: „Zaufany” 2337-1

**MASZYNY DO SZYCIA**  
„Bürgera”. Warunki dogodne. Ceny przystępne. Piotrkowska 92 w podwórzu. 1525-1

**ELEGANCKIE**  
stary filet okazjnie tanio do sprzedania. Kon. Nowomiejska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście. 2224-1

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?**  
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądacie prospektów.

**MACA MASZYNOWA**  
codziennie świeża  
Mąka macowa. Zacierki jajeczne  
**SUCHARKI** na wzór  
KARLSBADSKICH  
poleca znana  
CUKIERNI **N. WEINBERGA**  
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82.

**KU UWADZE**  
p. p. Fryzjerów. Fachowa reparaacja, charakteryzacja i odświeżanie wszelkich figur woskowych. Dorabianie brakujących części. Na żądanie wykonywane są roboty na miejscu u zleciodawców Nawrot 7, lewa oficyna parter. 12210 | 3

**5 KRZESEŁ**  
i fotel dębowe kryte sztuczną skórą sprzedam tanio. Cegielniana 64, m. 9. 2240-1

**SOLIDNY**  
kredens do stołowego, bardzo tanio do sprzedania. Wólczańska 91, II podwórzo. 2236-1

**ZAKOPANE**  
Pensjonat „Zagłoba” Magidowej i Birgerówny ul. Zamojskiego. Pokoje komfortowe, łazienka, kuchnia wykwińska. Ceny przystępne. 2232-1

**POSZUKUJĘ**  
na 1-szy numer hipoteki od 2-eh do 4-eh tys. doł. Oferty składać do adm. „Głosu Porannego” sub. „15”. —1

**PARLOFON**  
i 18 płyt sprzedam tanio. Radwańska 53, m. 37. 2226-1

**MECHANIK**  
reperuje maszyny specjalne i zwykle w domu i na miejscu. Radwańska 53, m. 37. —1

**NOWO-**  
otworzona pracownia ubiorów dziecięcych wykonywa roboty po cenach przystępnych. E. Frejlichowa. Cegielniana 47 m. 7. —1

**WARSZAWSKA**  
Klinika Lalek przyjmuje do reparaacji wszelkiego rodzaju lalki po umiarkowanej cenie. Nawrot 7, lewa oficyna, parter. 12211-1

**TAPICER**  
dekorator przerabia meble, zakłada firanki i dekoracje, przyjmuje obstarunki po bardzo niskich cenach. Cegielniana 64.

**MOTORY**  
elektrycz. nowe i używane.  
**NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO**  
**Warszaty**  
**REPERACYJNE.**  
Budowa kolektorów i rozruszników.  
**INSTALACJE**  
elektryczne wszelk. rodzaju.  
**REKLAMY NEONOWE**  
Inż. J. REICHER I S-ka  
Południowa 28, tel. 21-000

**POKÓJ**  
umeblowany z oddzielnym wejściem od zaraz do wynajęcia. 11-go listopada 75 m. 12. Zostać można do godz 11 r. i od 2—5 p.p. 2242-1

**POKÓJ**  
umeblowany z wygodami dla 1—2 panów izraelitów przy lepszej rodzinie. Wiadomość Kilińskiego 41, Auerbach. —1

**POKÓJ**  
umeblowany z wszelkimi wygodami, wejściem z korytarza odnajmę. Piramowicza 5, front 3 piętro m. 8.

**POKOJE**  
umeblowane, bez mebli, biurowe, z klatki schodowej poszukuje i poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, fr., parter, tel. 141-01.

**POSZUKUJĘ**  
słonecznego pokoju bez mebli i z wygodami w lepszym domu izrael., możliwie z używalnością kuchni. Oferty pod „Piotrkowska ul. i jej okolice” kierować do administracji niniejszego pisma. 2211-3

**2 POKOJE Z KUCHNIĄ**  
do oddania Piotrkowska 167, lewa oficyna, I piętro, telefon 140-22. 2211-2

**POKÓJ**  
z oddzielnym wejściem, frontowy, duży, o dwóch oknach do wynajęcia. Cegielniana 85, m. 11 obok Pl. Dąbrowskiego. 2209-2

**ODNAJMĘ**  
pokój umeblowany. Al. Kościuszki 26, m. 14. Wiadomość od 2-3 2238-1

## Uprzejma prośba

do naszej Szanownej Klienteli!

Na zasadzie doświadczenia lat ubiegłych spodziewamy się przed świętami Bożego Narodzenia znacznego napływu kupujących również w roku bieżącym.

Celem szybkiej i rzeczowej obsługi Sz. Klienteli kwalifikowany personel nasz został powiększony i uzupełniony siłami fachowymi, prosimy jednakże usilnie o łaskawe udzielanie zleceń świątecznych możliwie jak najwcześniej.

Skład nasz jest stale zaopatrzonej we wszelkie towary, zwierzyzna zaś i drob, ryby wędzone i masło są codziennie świeże.

Dla usprawnienia wykonania zleceń telefonicznych przyjmowanie takowych zostało powierzzone specjalnie wykwalifikowanej kasjerce naszej, znakomicie obznajmionej z wszelkimi szczegółami i będącej w stanie udzielać szczegółowych informacji.

Zamówienia do wysyłki pocztą lub koleją przyjmować możemy tylko do dnia 21 grudnia r. b.

Z poważaniem

**Red. Ignatowicz**  
Łódź, Piotrkowska 96. Tel. 208-33.

Największy skład win, spirytualjów, delikatesów i towarów kolonialnych

**MIESZKANIA**  
lokale, sklepy, pokoje umeblowane z klatki schodowej, we wszystkich kierunkach miasta, poszukuje i poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01. 2152

**POKÓJ**  
umeblowany z wszelkimi, nowoczesnymi wygodami do wynajęcia. Konstanyńska 72, m. 4. 2204-2

**ZAGINĘŁY**  
dwie książeczki za Nr. Nr. 64812 63242 na imię Bogumiła Tulke wydane przez Bank Przemysłowców Łódzkich. 2231-3

**Dr. med. HELLER**  
Choroby skórne i weneryczne  
**UL. NAWROT 2**  
TELEFON 179-89  
Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz w niedzielę od 11—3 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niesamoświadomych  
**GENY LECZNIC.**

**PRZYBŁĄKAŁ**  
się pies rasy wilczej. Do odebrania w firmie „Prądnic”, ul. Gdańska 76 za zwrotem kosztów. 12222-1

**BACZNOŚĆ !!**  
Bocian się zbliża,  
czy masz już  
błizną niemowlęcą?  
Do nabycia u  
**I. FRYMERA**  
Piotrkowska Nr. 75  
Filje Piotrkowska 119  
Piotrkowska 148



**Dr. med. H. Rózaner**  
Narutowicza 9, tel. 138-08  
powrócił  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych  
Przyjmuje od 8—10 i 5—8  
Elektroterapia  
Oddzielna poczekalnia dla Pań

**Natychmiast**  
kupię ewent. wypożyczę  
**meble stylowe**  
(Ludwiki)  
Oferty do Redakcji pod „T. K.” 12195-3

# JEDWABIE?

Tylko **L. Trajstman!**

PIOTRKOWSKA 81

## Precz z troską o upominek gwiazdkowy

Chcąc uprzystępnąć najszerszym warstwom zakup tanich i pożytecznych podarunków gwiazdkowych urządzamy specjalną sprzedaż

po cenach fabrycznych **jedwabi dla wszystkich** po cenach fabrycznych

Crepe Georgette od zł. 9.75

Crepe Mongol od zł. 10.75 i t. p.

Ogromny wybór **gatunków** we wszelkich odcieniach!

Olśniewający wybór dywanów. Wykwintne płaszcze damskie i trykotaże! Wełny najprzedniejszych gatunków!

**Ceny okazyjnie niskie!**

## Niebywała okazja Gwiazdkowa

# „POSTO”

Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami

w Łodzi, Piotrkowska 69, fr. II piętro, tel. 172-76

umożliwia dogodnie kupno **NA RATY** w następujących sklepach:

L. Trajstman, wełny, jedwabie, okrycia damskie	Piotrkowska 81	R. Grabowiecki, wyroby galant. skórzane i podróżne	Piotrkowska 59
R. Siegelberg, futra, konfekcja futrzana, i kapelusze	5	Sz. Reichman i Sz. Szpaishendler, wyroby	
S. Gutman, konfekcja męska	73	Widzewskie Żyrardowskie i inne	18
E. Polakow i S-ka, bielizna i galanterja	33	„Dom Pończoszniczy”, wł. Marjan Lewkowicz	46
„Lux”, żvrandole, przybory elektryczne i radio	131	S. Herszkowicz, sukna i korty	70
P. Gerson, sukna i korty	50	J. Kowalczyk, obuwie	Cegielniana 25
E. Schwalbe, bielizna, galanterja, kapelusze i		D. Peszes, biżuterja, kryształy i zegarki	Piotrkowska 69
śniegowce	207	J. Morgenstern, aparaty fotograficzne	116
J. B. Wołkowyski, meble żelazne i wózki dzieciinne	Narutowicza 11	M. Pruszycki, obuwie, śniegowce i kalosze	33
J. Druker, perfumerja i kosmetyka	Zawadzka 5	R. Weinberg, naczynia kuchenne, galanterja żelazna	38
Ch. Pruszycki, obuwie	Piotrkowska 79	Beker i Grynszpan, futra i okrycia damskie	66
„Dom Wiedeński”, konfekcja damska	109	K. Neumiller, księgarnia	61
B. Freund i S-ka, dywany, kapy, obrusy i firanki	116	„Magazyn Wiedeński”, konfekcja damska	128
„Symphonia” instrumenty muzyczne	11 Listopada 30	A. Działoszyński, tapety, dywany i linoleum	56
S. Rosenfarb, zakład krawiecki	Piotrkowska 79	Markowicz i Nasielski, meble drewniane	6
„Westfalja”, rowery, patofony i radio	11 Listopada 32	„Maison Mignonne”, stroje damskie	Zachodnia 33

Biuro czynne od 9-ej do 1-ej i od 3-ej do 7-ej.

**Na gwiazdkę najpraktyczniejsze podarunki** dla męża, ojca, brata i in. **BONJOURKI, SZLAFROKI I PYJAMAS** w wielkim wyborze. **KRAWATY** światowej marki „Nicki”, Milano oraz **BIELIZNA** krajowa i wiedeńska. Bogaty wybór **KAPELUSZY**: Habig, Borsalino, Hückel, Scotts i t. d. **PALTA** i **UBRANIA** z towarów zagr. oraz najlep- **FUTRA** sportowe i wizy- szych bielskich i Leonhardowskich. **HENRYK PFEFFER, Piotrkowska 111.** Poleca Sz. Klienteli

## LOKALE

bez odstępnego

do oddania wprost od gospodarza przy ul. Piotrkowskiej: 101. 3 pokoje z kuchnią, gaz, elektr. wszystkie wygod.

Lokal nadający się dla Stowarzyszenia, handlowo-biurowy, dł. 25 x 6 szer.

Suteryny obszerne. Dozorca wskaże.

## ZABAWKI!

w największym wybo-  
rze po cenach niezwy-  
kle niskich poleca

### „Raj Dziecięcy”

34. NARUTOWICZA 34.

Uwaga! Na miejscu wzorowa blitka lalek. Uwaga!

Niezawodnie zależeć powinno każdemu na tem, aby w dzisiejszych trud-  
nych czasach nie przepłacać. O tem należy pamiętać i o ile zamierzamy cokol-  
wiek kupić, należy wstąpić przedewszystkiem do „Raju Dziecięcego”, Narutowi-  
cza 34, a napewno z kupna będziemy zadowoleni.

Obejrzenie najrozmaitszych zabawek i gier towarzyskich absolutnie nie  
obowiązuje do kupna.

Pp. urzędnicy, instytucje, szkoły, stowarzyszenia otrzymują specjalny rabat.

## PRECYZYJNY TERMOMETR „OMEGA”

winien być w każdym domu: oświetla  
on drogę do uzdrowienia. Biuletyn  
do wykresu i literatura załączona.  
11097-8

## Nadzwyczajna okazja!

Na Zawadzkiej 48, front I piętro  
m, 29 tam gdzie znana nauczycielka  
naucza kroju i szycia została utwo-  
rzona wielka pracownia sukien. Naj-  
nowsze modele i fasony tylko od  
10—25 zł. Suknie wykonują specja-  
listki z Paryża. Co miesiąc świeże  
paryskie żurnale. Spieszcie póki czas!  
F. Grynblatowa.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi da-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.00, za odnośnienie —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.30 zagranicą — zł. 10.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrów 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 z., w tekście 50 gr  
nadsłane po tekście 40 gr.; nakroczki do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne  
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobnie 15 gr. za wyraz; najmniejsza ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwania pracy 10 gr.  
za wyraz; najmniejsze zł. 1.90 gr. Ogłoszenia zarogocynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-  
czane są o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 3000

Redaktor: Eugenjusz Kronman Za wydawnictwem „Prasa”, Wydawca: sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.



MARJAN PIECHAL

# Sztuka Jerzego Szaniawskiego

(Na marginesie twórczości laureata państwowej nagrody literackiej)

O prozatorach utarło się mniemanie, że są mniej lub więcej subtelny podpatrywaczami życia, że gotową treść, czerpaną bezpośrednio w życiu, ubierają w mniej lub więcej efektowną formę. I na tem polega cały ich wysiłek.

Nie fałszywszego nad podobne mniemanie! Miesza się tutaj ze sobą prosto dwie całkiem odrębne rzeczy: temat utworu z jego treścią. Co innego temat, a co innego treść. Wogóle tematów jest niewiele. I nie temat decyduje o wartości utworu i wielkości autora. Nież to wierszy mamy np. o Piłsudskim, a jeden tylko jest poezją: Lechonia. Dlaczego? Bo w nim, oprócz tematu, jest treść — treść, stworzona przez autora. Więc tu nie chodzi o podjęcie zagadnienia, zakłucie w odpowiednią formę i t. d., ale o stworzenie — przede wszystkim treści tej formy i tego podjętego zagadnienia. Jakiej treści? Treści czysto poetyckiej.

Takim twórcą, zaklinaczem i „wynajdywaczem“ nowych treści poetyckich jest tegoroczny laureat państwowej nagrody literackiej, Jerzy Szaniawski. I to twórcą, par excellence, świadomym tego naczelnego, kardynalnego postulatów wszelkiej twórczości. We wszystkich jego dramatach, niestety przez niego nazywanych „komedjami“, zarówno jak i w nowelach zastanawia i intryguje naszą uwagę jakaś rzeczywistość, która jednak po wyjściu z teatru czy odejściu od książki, — zdajemy sobie sprawę,

nie jest rzeczywistą. Ta szara, zwykła, codzienna rzeczywistość utworów Szaniawskiego jest jak by odrealniona, zamurowana w jakimś innym zapachu nie z tej rzeczywistości i zabarwiona kolorami nie z tego świata. To jakby nasze sny rzeczywistości. Nie o rzeczywistości, ale sny rzeczywistości, od „snić rzeczywistość“. I tu właśnie podchwytyjemy na moment owa dykretną tajemnicę czaru i głęboko ukrytego uroku twórczości Szaniawskiego. Tu właśnie na jedno krótkie мгновение naszych zdumionych oczu ukazują się nam ta skomplikowana bardzo zagadka tworzenia treści czysto poetyckiej. „Niby z życia wzięte, a jednak nie to samo“. „Niby nie to, co w życiu, a jednak tyle każe myśleć o życiu“. Oto sugestia i tyrańska magia każdej prawdziwej wielkiej sztuki, do której bezwzględnie należą utwory Szaniawskiego. To nadaje utworom pewną klasycyzację, a ich autorowi t. zw. klasę pisarską. A trzeba przyznać, że klasa pisarska Szaniawskiego należy do pierwszych.

Ta dbałość, raczej ta cecha indywidualności pisarskiej Szaniawskiego, która mu każe dbać i zawsze pamiętać o wysiłku nad własną klasą pisarską, jest przyczyną małej stosunkowo popularności autora „Adwokata i róż“. Powodem tego jest zapewne nieporozumienie, tkwiące poczęści w nas, widzów, poczęści w autorze samym. Przywołam tutaj na pomoc klasyczne powiedzenie

poczetowego profesora Dębickiego z „Lalki“ Prusa: „dla ostrzyg np. nie istnieje rzeczywistość gwiazd, gdyż ich nie widzą, nie znaczy to jednak, żeby gwiazd wogóle nie było“. Otóż my, czytelnicy i widzowie, wobec autora i jego tworu często jesteśmy jak owe ostrzygi wobec gwiazd. Cóż — możemy tylko siebie winić, że nie nie widzimy, ale nie autora, że stwarza to, czego my narazie dojrzeć ani doświadczyć nie potrafimy. Cóż tam zresztą my? Zdarzają się przecież wypadki, że dwaj potężni twórcy zajmują wobec wzajemnych utworów wzajemną pozycję ostrzyg. Mamy przecież przykład takiego tragicznego krótkowidzwa genialnych w t. zw. „sporze“ naszych „wieszczów“. I kto wie, czy to krótkowidzwo nie jest udziałem wszystkich wogóle genialnych, których indywidualizm odczuwać, wzruszeń i kojarzeń na taki wyprowadza żeni, skąd już nie absolutnie poza oceanem własnej jaźni nie widać... Stąd wypływa to tragiczne osamotnienie wielkich. Im bardziej wielki, tem bardziej sam — tem dalej od „świata“, a bliżej siebie. Wtedy on jest całym światem, a my w nim.

Indywidualizm Szaniawskiego chodzi po drogach trudnych ale bynajmniej nie zmyślonych. Ten Igarz z baru „Pod złota kotwicą“, opowiadający o smaku ryb, jakby były gotowane w winie z cytryną, tych ryb, to wionych na miejscu, gdzie wyrzucano z okrętu kilka beczek wina i kilka skrzynek cytryn. ten Igarz, powtarzam, weale nie kłamał rzeczywistości i weale nie był Igarzem. Przeczył tylko faktom wiadomym tym, którzy go słuchali, ale nie kłamał bynajmniej rzeczywistości, stworzonej w sobie. Był jej wierny, nie chciał być Igarzem wobec niej, dlatego został Igarzem wobec własnych słuchaczy.

Rolę takiego właśnie „Igarza“ wobec oczywistych faktów życiowych zajmuje Szaniawski we wszystkich swych utworach. Jest „Igarzem“ wobec „objektywnych faktów zewnętrznej rzeczywistości“, ale jest wierny swym „subiektywnym marzeniom o tej rzeczywistości“. I ta rzeczywistość marzeń jest dlań, jako dla artysty,

wielekroć i bez porównania ważniejsza i konkretniejsza od rzeczywistości faktów. To jest nastawienie, par excellence, estetyczne. Estetyzująca postawa Szaniawskiego wobec rzeczywistości faktów staje się pewnikiem. To przede wszystkim trzeba sobie uświadomić, aby zrozumieć, na czem polega „komedjowość“ utworów Szaniawskiego. Dla każdego chyba jest jasne, że „komedje“ Szaniawskiego tak są czemś różnym i odrębnym od tego, cośmy zwykli nazywać komedją we właściwym tego słowa znaczeniu, że uporeczywe dopisywanie autorowi pod tytułami swych utworów „komedja w trzech aktach“ naprowadza na myśl spekulacyjnego rozumienia tego terminu przez autora. Nadajemy temu pojęciu inne całkiem od potocznego znaczenie. Sztuki Szaniawskiego są przede wszystkim dramatami, a nie „komedjami“. Ich podtytuł „komedje“ świadczy tylko o osobliwym stosunku ich autora do nich. Stary marynarz Szmidi z „komedji“ „Żeglarz“ powiada: „Ludzie śmieją się z tego, z czego już wyrosli, a częściej z tego, do czego jeszcze nie dorosli“. Otóż to: Szaniawski wie doskonale, że do jego postawy „Igarza“ wobec „objektywnych faktów rzeczywistości“ niewiele dorosło z tych, którzy będą jego sztuk słuchali, jego „rzeczywistość marzeń“ wyda się tym ludziom faktów niejednokrotnie nawet śmieszna. Stąd podtytuł „komedja“ uprzedza ten fakt i rozbija jakoby śmiech

słuchaczy z jego pierwiastka, godzącego ostrzem w autora — przez to, że autor wie o tem.

Student z komedji „Ptak“ wypuszcza ze swej ubogiej izdebki jakiś dwuskrzydły stwór pod niebo — „żeby było wesoło, żeby było ładnie“ — oto kierunek i motywacja wysiłku twórczego Szaniawskiego. Z tego punktu widzenia utwory jego wydają się wszystkie symbolami. I tylko brane jako symbole otwierają sztuki Szaniawskiego szerokie horyzonty na życie. To stawianie pomnika nieistniejącemu bohaterowi przez malomiasteczkowych, Bogu ducha winnych ludzi, nie jest że symbolem ich tęsknoty ku czemuś innemu, aniżeli „fakty obiektywnej rzeczywistości“, w jakiej żyją? A ci chłopcy z noweli „Dom na wydmię“, wychodzący co wieczór na drogę, jakgdyby nie miał ktoś przyjść zdaleka? Ale nikt nie przyszedł. A wreszcie mecenas z „Adwokata i róż“, hodujący róże jako symbole tęsknoty. Do czego? Do doskonałości.

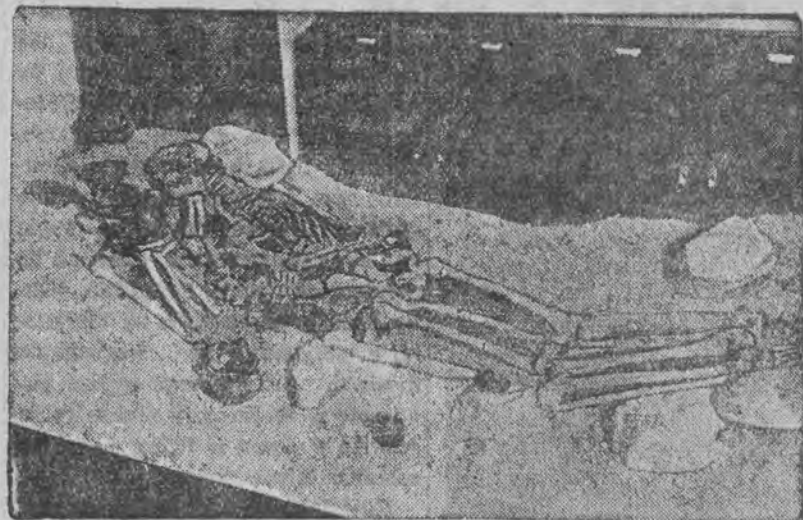
I tu właśnie mamy całego Szaniawskiego. Nie napróżno też w jego dramatach i nowelach najczęściej „występującym“ kwiatem jest róża, ten ucieleśniony symbol tęsknoty do doskonałości: to jest właśnie to, co nazywamy pięknem! Piękno: tęsknota do doskonałości. Tylko to jest piękne, do czego się tęskni. Oto elementarne założenie i ostateczny program całej twórczości tego poety nieugaszonej tęsknoty.

### W DZIELNICY ARABSKIEJ ALGIERU



Egzotyczne łobuziaki

### GRÓB PRZEDHISTORYCZNY



W Schleinbach w Dolnej Austrii odkopano grób z epoki brzożowej (około 2000 lat przed Nar. Chr.), w którym znajdują się szkielet mężczyzny i kobiety.

ILJA ERENBURG.

# ANGLJA

## Wrażenia świetnego pisarza rosyjskiego z krainy klubów, cricketu i flegmy

### Odziedziczona kultura

Najniezawodniej poznaje się dżentelmena po nogach. Skromniejsi i biedniejsi ludzie wstydzą się swoich nóg: trzymają je blisko przy torsie, albo wyciągają z wymuszoną rezerwą. Dżentelmen natychmiast znajduje dla swoich nóg jakiś wzniesiony punkt. Jeśli siedzi w fotelu, to natychmiast przetrząca je z niedającym się naśladować wdziękiem przez poręcz, (która tutaj specjalnie do tego celu służy). Jeśli przed nim stoi stół, to i na nim dżentelmen natychmiast znajdzie jakieś miejsce, godne jego nóg. Umie on się ze swoimi nogami obchodzić.

Wymaga to nie tylko dobrego wychowania, ale również odziedziczonej kultury. Nadawanie szlifów dżentelmenowi jest sztuką nielada. O ile Manchester słynie ze swego przemysłu włókienniczego, to Cambridge i Oxford mogą z równym powodzeniem pretendować do naz-

wy ośrodków przemysłowych: miały stać te produkują szczególnie czystych pod względem rasowym dżentelmenów. Filozoficzne odczyty i gotyk — o którym tutaj głosi każda ubikacja — rozwijają w nim równomiernie swego rodzaju oderwanie od rzeczywistości. Choćby został on potem prezesem trustu, lub nawet rekinem giełdowym, to czy jego już zawsze posiadać będą wyraz jakiegoś oderwania. Wolne od zajęć godziny spędzają ci dżentelmeni na wioślarni, golfie i crikiecie. To zwalnia ich od snucia zbyt oderwanych myśli. O godzinie 9 wrota się zamykają. Kto przeszedł przez taką szkołę, ten zyskuje podwójną wartość. Po znać to nie tylko po jego woreczku od tytoniu, noszącym emblematy uczelni, ale również po melancholijnym wyrazie oczu, który bez powodu wywodzi myślenie od liryzmu, bądź od wegetarianizmu.

### Życie klubowe

Świątynią dżentelmenów są kluby. Obszerne, wytworne świątynie, w których chrząst i obrzezanie zastępuje składka członkowska. Te kluby są do siebie podobne, jak dwie krople wody: klub kwaków wygląda tak samo, jak klub automobilistów, i klub konserwatystów niczem się nie różni od klubu posiadaczy szkockich terrierów. Kobietom wstęp jest surowo wzbroniony. W klubach partii liberalnej, gdzie udawałem nie mającego o niczem pojęcia obcokrajowca, zapytałem, czy wśród członków nie ma kobiet, naprzykład postanek do izby gmin. Jeden z drzemających w sali liberalów, — gdy to grzeszne pytanie dotarło do jego uszu, — zerwał się ze swych marzeń, przelożył nogi ze stołu na etażerkę i odparł z pogardą:

„Mogliśmy kobiety wpuścić do parlamentu, ale nigdy do klubu!”

Kluby polityczne posiadają wielkie sale, w których dżentelmeni mogą palić i politykować. Anglicy uprzedzili mnie zgóry, że przebywanie w tych salach ze względu na wielki zgiełek nie należy do przyjemności. Nie usłyszałem jednak niczego, prócz podejrzanie równomiernych oddechów i brzęku łyżeczek, mieszających kawę w filiżankach. Świętością klubu jest jego biblioteka, ale bynajmniej nie ze względu na potężne tomy na półkach, lub stopy dzienników i czasopism, ale ze względu na szyldziki „Uprasza się o spokój!” oraz wygodne, szerokie fotele, kozetki i kanały. Nie wszyscy stosują się do nawoływania do spokoju; po śniadaniu i po obiedzie w bibliotece rozlega się głośnie chrapanie. Złośliwy figiel natury: wielu dżentelmenów, posiadających opinię stuprocentowych milczków, sypia pod akompaniamentem własnego do nośnego chrapania i rżenia. Kluby istnieją ze względu na biblioteki, a biblioteki ze względu na drzemki. Ale dlaczego sypiać publicznie w fotelu, gdy można to załatwić w domu w łóżku — to pozostanie tajemnicą.

Również trudno jest zrozumieć ulubiony sport dżentelmenów: criket, długą, męczącą i bezcelową grę. Przypomina ona kleik owsiany i dobroduszną powieść angielską. Sport piłkarski uchodził za

obcesowy i wulgarny. A przytem wprowadza on widzów w niewłaściwy stan ekstazy: przecież nawet dochodzi do głośniejszych okłasków. Na meczach crikietu naznaczają sobie rendez-vous wszyscy dżentelmeni. Całymi godzinami siedzą w milczeniu, jak ryby, i przyglądają się. Czasami zwycięża senna, ale już po minucie budzą się i z nowym zainteresowaniem śledzą widowisko. Mecze crikietu rozgrywane są jedynie między Anglikami i Australijczykami. Jednego roku zwycięża Anglja, następnego — Australia. Jest to wydarzenie pierwszego rzędu i pozwala zapomnieć o wszawych hindusach, zajmujących się wzgardzonym procederem wydobycia soli.

Dżentelmen lubi podróże. Ale w drodze oczywiście również pozostaje dżentelmenem. Choćby znajdował się na Saharze: o wpół do piątej zaczyna być niespokojny, a nawet jego oczy przybierają odcień tęsknoty. Zbliża się godzina przeznaczona — poobiednia herbata.

Wiele krajów zabiega o jego względy. „Latem do Australji! Najpiękniejszy plac golfowy świata!” „Jedź na mecz piłkarski do Kanady!” Dżentelmen jedzie do Australji. Po przybyciu na miejsce natychmiast udaje się do pracy. Godnie kroczy przez pole, mając za sobą sapiącego australijskiego chłopca, dźwigającego brzemię narzędzi.

Nasz dżentelmen z pogardą życia przejechał ocean, ale Australia jest dla niego głupstwem. Przyjechał tutaj, aby pograć w golfa.

### Mody dżentelmena

Największe wysiłki fizyczne nie przeszkadzają dżentelmenowi w dbałości największej o toaletę. Oczywiście Londyn ma wiele banków, piwiarni i towarzystw misyjnych. Ale najliczniejsze są sklepy z konfekcją męską. Patrząc na wyłożone w witrynach jedwabne kałesony, wyrafinowanie zapinane pyjamy, przystosowane nie tylko do koloru koszuli, ale do koloru krawatu, skarpetki, możnaby sądzić, że w Londynie wielu mężczyzn uprawia bardzo nieladny proceder. Tak jednak nie jest. Potenci narty i bawełny, inżynierowie, chemicy, bankierzy — wszyscy potrafią się zachwycać kolorem kałesonów. Tak chce wielki kapitał tej rasy. Kobiety mogą się ubierać skromniej. Dlatego przecież są kobietami. Posiadają wprawdzie prawo wyborecze, ale do klubów nie są dopuszczane. Stanowią niższą kastę. Brak im wiele, by być dżentelmenem.

Skończonego dżentelmena pozna je również po fajce. Jeśli na ustniku widnieje biała plama, to mamy do czynienia z czystym rasowym egzemplarzem: dżentelmen pali tylko fajkę Dunhilla. Jest to w o wiele większym stopniu kwestja etykiety, niż upodobania. Biała plama kosztuje pieniądze, ale jak można żyć bez niej! Czyż nie wiecie, że książkę Walji pali Nr. 305 którego trzonek wystaje z jego kieszonki od kamizelki? U Dunhilla można zobaczyć fajki po dziesięć gwinei: drzewo o szczególnie równomiernych słojach. O jednej z fajek powiedziano mi: „Ta fajka jest doskonałością. Wszystkie żyłki

drzewa biegną w górę. Mr. Alfred Dunhill pali ją raz...“ Obejrzałem doskonałą fajkę wzrokiem, pełnym czolobitności. Cóż miałem uczynić? Poderżnąć gardło bogatej czarownicy, czy też paść na kolana i błogosławić poświęcony przedmiot oraz kapłana Dunhilla, który go raz dotknął swymi wargami.

W czwartki londyński ogród zoologiczny jest otwarty aż do północy. Dla ubogiego w rozrywkę Londynu jest to wydarzenie nielada. Dżentelmeni jadą do zwierząt, aby się w ich gronie trochę rozerwać. Oto klatka szympansa. Ironicznie spogląda małpa na swych gości. Oto stoi dżentelmen we fraku i cylindrze. Człowiek jest mimo woli skonsternowany: dlaczego ten gość nie siedzi za kratkami? Całe nieszczęście małpy polega na tem, że nie posiada ona fraka i jest silnie owłosiona, ale, Bóg świadkiem, jest ona o wiele bardziej ludzka od tego dżentelmena. Pojmuje ona, że zwiedzający się nudzi, że biblioteki, kluby, salony mody stoją mu kością w gardle i stara się wspaniałą mimiką szekspirowskiego komedjanta rozweselić nieco bledaka. Ale ten nie wypada z roli, nie uśmiecha się, stoi niemy bez ruchu: boski dżentelmen przed jedynie ludzkim szympansem.

Młodzi dżentelmeni wożą w fotelach na spacer wydekoltowane piękności. Cały ogród pełny jest za pachu dzikich zwierząt, fajna i perfum. Właśnie jakąś lady podwożą do tygrysa. Bestja melancholijnie wymachuje ogonem. Elektryczne światło oślepi ją. Perfumy obrażają powonienie tygrysa. Lady patrzy na bestję bez lęku. Następnie lekko pochyla głowę: dżentelmen natychmiast transportuje ją do następnej klatki, nosorożca czy krokodyla. Orkiestra gra, a wszystkie zwierzęta w olbrzymim ogrodzie pełne są dzikiego niepokoju, aby rozerwać nieco tych, którzy się ze względu na dobry ton sami rozerwać nie potrafią.

Taki już jest ten byt, pełen konwenansów i rytuału. Zawiera on oczywiście również pracę: interesy,

kontrakty, kolonje, eksport, depesze, kursy. Ale praca jest pustą tradycją. Dżentelmen nie ma fantazji, pod tym względem nie dorównuje przedsiębiorczemu yankesowi, a nawet biją go w tej dziedzinie wytrwali Niemcy. Ale jeszcze żyje dobrze, pomimo kryzysu, bezrobocia i spadku cen. Dokładniej mówiąc: nie żyje, a wygląda końca swego żywota. Jeśli przytem jego sercu pozostają nieznanne zmiany tętna, to zawdzięcza on to nie tylko swej przyrodzonej zimnej krwi, nie tylko mistrzostwu profesorów z Oxfordu, ale również swemu oderwaniu od rzeczywistego życia. Nie można mówić o ślepotcie: dżentelmen wszystko widzi i wszystko wie. Przeszedł statystykę bez robocia, jest otrzaskany z historją rewolucji na kontynencie. Ale między nim i rzeczywistością wznosi się przezroczysta szklana ściana.

### Córka Tolstoja w Japonji

W październiku 1929 r. przyjechała do Japonji córka pisarza i myśliciela rosyjskiego Aleksandra L. Tolstoja, która w ostatnich latach jego życia była mu najbliższą współpracowniczką. Przez 3 miesiące swego pobytu mieszkała w Tokio, a z końcem stycznia br. odjechała do Azji. Podczas podróży po Japonji wygłosiła w wielu miastach odczyty o życiu swego sławnego ojca. Głównym przedmiotem wspomnianych było rozstanie się ojca jej z rodzinnym domem i jego śmierć. W podróży towarzyszył jej współpracownik pisma japońskiego „Osaka Majnici”, Kuroda Otokiczi, który zna doskonale język rosyjski. Na propozycję wydania dzieł Tolstoja w języku japońskim, córka pisarza napisała o ojcu swym książkę, która wyjdzie niebawem z druku. Równocześnie wydana ona zostanie w języku rosyjskim w Europie.

Pismo japońskie poświęca Tolstojowi wiele uwagi.

### Juro Tkalcie



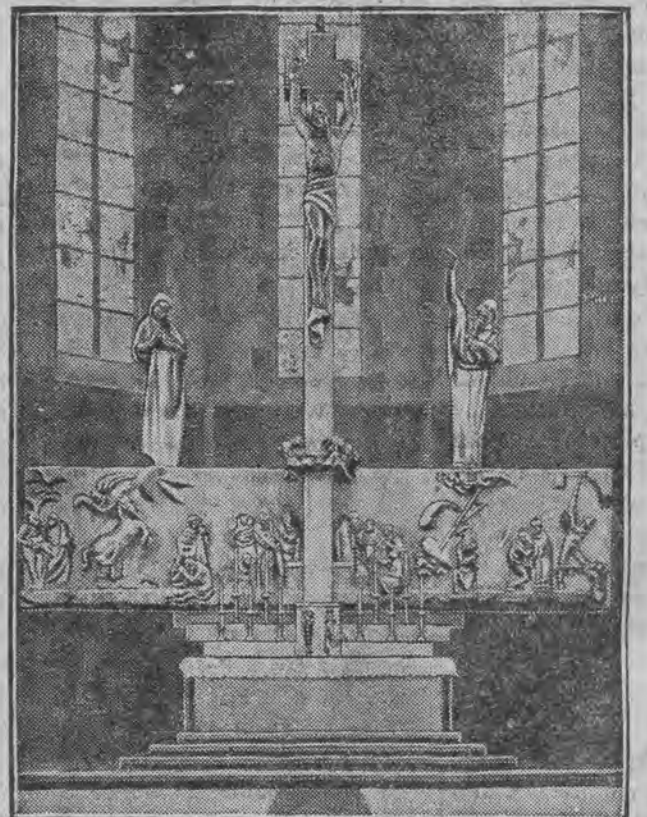
profesor konserwatorium w Zagrzebiu, wirtuoz - wiolonczelisty, przybywa na koncert muzyki jugosłowiańskiej do Warszawy.

### Kresimir Boranowic



dyrektor opery zagrzebskiej przybywa do Warszawy na ten sam koncert.

### ARTYSTYCZNY OLTARZ



w kościele św. Pawła w Kolonji został niedawno poświęcony

GRZEGORZ TIMOFIEJEW

# Upadek języka, czy upadek na głowę?

Czas jest obfity nie tylko w upadki; ale i w upadki. Oto po biadaniach nad upadkiem współczesnej literatury polskiej zabiera głos drugi mąż opatrnościowy nauki, Adam A. Kryński, lamentując, że „jesteśmy świadkami psucia się języka i jego zniekształcania“ (\*). Była literatura, był język, a teraz — wszystko upadło. Jednym słowem „przyszłość w czarnych barwach się kolorach“ jak powiada St. Szober. Profesorowie, a coż to za pesymizm? O jakimże upadku może być mowa?! Czyba o wypadku zarozumiałstwa lub niezajomości sprawy. Bo język współczesny jest bogaty, wartki i gorący! Współczesni literaci nie tylko piszą, ale i tworzą. Oto Kaden-Bandrowski — Krótkie, metafizyczne zdanie o specjalnej dynamicznej budowie; Parandowski i Wołoszynowski — niebo lazurowe mowy polskiej; Tuwim — zielnik pachnący słowami; Nalkowska, Jerzy Szaniawski — klarowność czystości języka; Wasylewski i tyłu innych współczesnych pisarzy i poetów polskich.

Ale dla „uczonych“ — gramatyków i polonistów teraźniejszość będzie zawsze w upadku, oni bowiem żyją z przeszłości i przeszłością, wyniki swych badań podnosząc do żelaznej jakiejś reguły i głosząc te prawa, dopóki samo życie nie pokaże takim badaczom języka — końca języka.

Adam A. Kryński stojąc fanatycznie przy tych regułach i sprawach, nawołuje do inkwizycji językowej aby zapobiec „psuciu się języka“. Ale jakże tę anielską, czystą duszę mowy zachować? Cechą konieczną, warunkową prawie każdego pisarza, poety jest, aby miał swą własną indywidualną formę, swój, tylko swój, język. Taki język miał Żeromski, używający wielu słów o wschodnim zapachu, Reymont i Przybyszewski, dzisiaj Kaden-Bandrowski, Tuwim i inni. Więc jak? Co zrobić, aby obronić się przed niepożądanym żywiołem? Badacze i biadacze odpowiedzą, że to jest właśnie ten upadek języka, że takiej literatury należy unikać — a jak zachować czystość mowy? „Spełnienie tego zadania — powiada A. A. Kryński — w znacznym stopniu spoczywa na barkach szkoły i zależne jest od udziału nauczycieli wszystkich przedmiotów, przedewszystkiem zaś od wykadających język i literaturę polską“. Wiemy — należy sięgnąć do wielkiej literatury — do repertuaru żelaznej poezji polskiej — do romantyzmu, Wracamy. I oto, otwierając poezję Słowackiego czytamy: „Komu ty jedziesz? Jądem księżycowi, aby się w konia przegłądać kopytach, konnemu jądę na stępach kwiatowi, dziewczannom, które w złotych stoją kitach...“ Beniowski, panie profesorze. Może jeszcze? Coś z Norwida: „I pochowałem izy me w oceanie na pereł wiecej“. Otóż tak piszą Słowacki i Norwid. Złe, niegrammatyczne? Ależ właśnie oni tworzą gramatykę, bo tworzą nowe, krótkie, dynamiczne zwroty. I skromny trud uczzonego powinien być raczej temu

poświęcony, aby te nowe wyrażenia odkryć i uświęcić w nowych regułach. Ale nasi badacze i biadacze „zachowują“ czystość językową, broniąc dostępu do jej cnót. Zachowują, celebrują, kuja — i rzucają się na każdego, kto usiłuje wprowadzić jakieś nowe słowo, jakąś nową formę. Rzeka płynie, bo źródło jest — źródło czyste — zgoda!; ale czy fale nie zagrażają potężniej, gdy napłyną dopływy, że ze wschodu albo zachodu — coż szkodzi; skoro pomnaża się zdolność człowieka, bogactwo słów fałujących, jakby wiatr na lśniących klawiszach rzeki położył lekkie palce i zagrał. Oto melodia srebrzysta unosi się w powietrzu. Taką melodią jest mowa. Nie brośmy jej żadnych nowych dźwięków — żadnych nowych wyrazów i zwrotów. Tutaj powołuję się na książkę St. Wasylewskiego p. t. „Na końcu języka“, w której znakomity literat zabiera głos w sprawie owego „psucia się“ języka i staje w obro nie prowincjonalizmów tudzież pewnych wyrazów obcych, przekładając słusnie, iż podobne wyrażenia wzbogacają mowę o subtelne od-

powiedzenie, o barwę życia i pojęć prowincjonalnych np. o ciepło lub chłód, właściwe tej dolinie lub wyżynie, gdzie takie wyrażenie powstaje.

A gdzież tkwi najświętsze źródło mowy, tryskania i śpiewy słowa? Może zakopane w podręcznikach i gramatykach — w tych piaskach martwoty? Nie, źródło mowy bije w człowieku, ono żyje, oddycha i mówi. Bo mowa tworzy się w życiu i słowo dojrzewa na wargach, a poeta je, jako owoc najłodszy, podaje. Takie jest owocobranie literatów.

A coż „poloniści“? Tylko to zbierają i porządkują, co tamci — pierwsi na ustach miłujących żarliwie ogłosili. Taką jest granica i różnica między literaturą a literacką nauką krytyczną. A więc z jakiejże to mowy niebiańskiej panowie profesorowie i badacze ferują swe śmiertelne wyroki? To w upadku, tamto w poniżeniu i to i tamto — wszystko ale nie to! Bo katedra polonistyczna nie jest górą, na której objawili się Słowacki, Norwid, Mieliński i Wyspiański. A nawet, aby być skromnym poloni-

stą i badaczem języka, zamało — orjentować się w ciemnych labiryntach reguł gramatycznych. Trzeba mieć w sobie głębokie odczucie piękna słowa, żarliwe umiłowanie mowy — trzeba odczuwać w sercu własnym bijące serce słowa. Ale tego nasi badacze nie znają i nie chcą zrozumieć. Fatalna Polszczyzną pisze Brückner, nie gramatycznie pisze Szober, a również i biadający nad upadkiem współczesnego języka A. A. Kryński, nie orientuje się w subtelnych różnicach pojęć, gdy w artykule cytowanym proponuje wyrażenie „fascynujący“ zastąpić polskiem „czarujący, zachwycający, olśniewający“, co ma być jego zdaniem pojęciowo tożsame. Czyżby tożsame? Właśnie, że nie. Zamało orjentować się w ciemnych labiryntach reguł gramatycznych, językowych zamało znać się na kabalistyce spółgłosek labializowanych i palatałnych. Bo gdyby tak było, gdyby tak być mogło, to właśnie naukowcy tworzyliby wspaniałe przekłady językowe, olśniewające tłumaczenia literackie. A przecież — nie. Tuwim, któregoby Sioński,

profesor, napewno utopił zaraz na pierwszym colloquium, tworzy zdumiewająco piękny i wierny przekład „słowa o pułku Igora“, wywołując tem podziw i uznanie prof. Al. Brücknera. Można by przytoczyć wiele jeszcze przykładów. Ale lepiej zacytować Kadena: „żaden z mongołów, profesorów i mefamedów nie uczynił w Polsce tyle dla Goethego, co Mickiewicz! Naturalnie, że żaden z profesorów, ani sam Zieliński, nie uczynił dla antycznej kultury tyle w Polsce, co Wyspiański“ (\*\*). W Polsce mówić o upadku literatury i języka? Tylko literatom — tylko literaturze! A tymczasem mamy bogate książki w pięknym języku pisane. Rozwój, najbujniejszy rozkwit! Ale badacze... ale badaczom zachciało się słów namiętnych i błyskawic świetnych. Badacze powchodzili na najwyższe, dostojne katedry i biadają nad upadkiem. O jaki upadek chodzi? Może kto i upadł, ale na głowę.

(\*\*) J. Kaden Bandrowski „Ajaka na murach freblówki“. „Gazeta Polska“ 7. XII 30.

M. KOCHAŃSKI

## Wpływ filmu na powieść

Niestuszną więc byłaby obawa, że pod wpływem filmu powieść straci swoją głębię. Film ją tylko zmodernizuje i nada jej nową, pełną życia formę.

Zadaniem sztuki, we wszelkich jej przejawach, jest tworzenie piękna. Różne gałęzie sztuki są jakby materialnym przejawem absolutu — piękna.

Istnieje sztuka prosta i kombinowana. Prostem jest malarstwo, bo działa tylko na wzrok kształtem i barwą. Prosta jest rzeźba, działająca tylko kształtem i muzyką, da jąca jedynie słuchowe wrażenie. Do sztuk kombinowanych należy teatr w swych najróżniejszych odmianach, oraz kino.

Każda z wymienionych gałęzi sztuki ma swoje ograniczenia, za wyjątkiem kina, które rozporządza nieograniczonymi środkami. Malarstwo jest dwuwymiarowe, rzeźba nieruchoma i podlegająca prawu ciężenia, wreszcie teatr — ograniczony przestrzennie. Film (oczywiście dźwiękowy) stoi znacznie wyżej, jako sztuka zupełnie wyzwolona z ograniczeń natury technicznej.

Będem byloby sądzić, że film powstał dlatego, bo wynaleziono aparat kinowy. Rzecz ma się odwrotnie. Wynaleziono aparat kinowy dlatego, bo ludzkość dążyła do takiej formy artystycznej, którą mogła dać pełnię wrażeń człowiekowi dwudziestego wieku. Powstanie filmu było więc — jeśli można tak powiedzieć — koniecznością dziejową w historii kultury. Człowiekowi z lat dawniejszych wystarczył teatr ze swoją nieruchomością, tak, że gdyby wtedy wynaleziono aparat filmowy, nie miałby on żadnego zastosowania. Dzisiejsza epoka szybkości, ruchu, zmienności, wymaga specjalnej formy wyrazu

artystycznego. Jest więc organicznie związana z naszym wiekiem i w tem leży tajemnica jego powodzenia.

Jeżeli film jest nieograniczony dlatego, że przewyciężył trudności materialne, powieść jest wolna dlatego, że wogóle nie jest materialna. Powieść nie działa na zmysły, lecz na wyobraźnię i dlatego jest ona esencją wszystkich sztuk.

Między powieścią a filmem zachodzi ścisłe powinowactwo. Film w początkach swego rozwoju opierał się na powieści, czerpiąc z niej tematy. Młody film polski jeszcze dziś przerabia na scenariusze różne „Moralności pani Dulskiej“, lecz zagranicą zupełnie się już wy-

zwołano z literatury i tylko w wyjątkowych wypadkach filmuje się wybitne i odznaczające się specjalnymi walorami kinowemi powieści. Możemy jednak zaobserwować nowe zjawisko. Kino, sptając literaturze dług wdzięczności, dostarcza jej teraz tematów. W literaturze polskiej pionierem tego rodzaju powieści jest Leo Belmont, którego „Człowiek, z którego świat się śmieje“ podług słynnego „Cyrku“ Charlie Chaplina i „Niepotrzebny człowiek“ podług filmu Janningsa tegoż tytułu, są literackim opracowaniem wyżej wymienionych obrazów kinowych, w psychologicznym ujęciu. Czemuś podobnym jest także świeżo wydana po-

wieść Zofji Dromlewiczowej „Parada miłości“.

Lecz nie takie dzieła są dla nas najważniejsze. Powieść nie powinna zapożyczać od kina treści, jeno formę. Dzisiejsza forma powieści nudzi nas. Monotonna ciągłość akcji nie zaciekawia. Wymagamy ruchu, tempa, obrazów, szybkich zmian i barwności akcji. Coż może być wymowniejszym i bardziej podatnym do wywoływania efektów, niż forma filmowa? To też istnieje już dość pokaźna literatura takich właśnie, mniej lub więcej udanych „powieści filmowych“.

Kilka lat temu ukazała się w polskim języku napisaną techniką filmową książka Jules Romaina „Donogoo Tonka“. Radykalniejszą jeszcze jest wydana niedawno w Berlinie powieść Leonharda Franka pod tytułem „Die Entgleiten“. Autorowi pomagał w pracy specjalista scenarjopisarz Adolf Lantz. Jest to właściwie literacko opracowany scenarjusz.

Najwybitniejszą z dotychczasowych powieści filmowych jest niedawno przetłumaczony na język polski „Król, który nie był królem“ H. G. Wellsa. Jeżeli dotychczas wymienione dzieła były tylko literackimi scenarjuszami, to „Król, który był królem“ jest prawdziwą powieścią filmową. Technika scenarjopisarska jest tutaj tylko formą i nie przeszkadza wcale autorowi do rozwijania swoich filozoficznych i społecznych idei. Co prawda różne „tricki“ filmowe, ozdabiające powieść, są bardzo niewinne, lecz to nie umniejsza jej istotnej wartości.

Wells umiał połączyć technikę filmową z istotą powieści i dlatego książka jego stała się prototypem nowego stylu w literaturze.

GROTESKI ŻYCIA

## Fałszywy krok

Miss May Worrying, mająca lat dwadzieścia i będąca jedną z najpiękniejszych i najelegantszych pań w Brighton, znajdowała się w przededniu ślubu z jednym z tamtejszych adwokatów. Było to idealne małżeństwo z miłości. Pewnego dnia szczęśliwa narzeczona zniknęła ku przerażeniu całego miasteczka. Nie można było nigdzie znaleźć jej śladów. Wreszcie zrozpaczony narzeczony otrzymał od niej następujący list z Paryża:

„Nie niepokój się mój najdroższy! Niebawem będę z powrotem w domu. Muszę ci uczynić wyznanie. Gdy przed naszymi zaręczynami pytałeś mnie o moją przeszłość, okłamałam cię. Obawiając się, że utracę twoją miłość, nie miałam odwagi przyznać się, że nigdy dotąd nie flirtowałam i że nikt mnie jeszcze w życiu nie pocałował. Nie uwierzysz mi przecież i moją

szczerą wzięłbyś za fałszywą mo netę. A więc wyznałam ci grzechy, których nigdy nie popełniłam. Odpowiedziałeś na to: „Dobrze! Na wierność niedoświadczonej kobiety mężczyzna nie może nigdy liczyć“. Przyszłam do wniosku, że masz rację i oto chcę obecnie naprawić swoją nieuczciwość w stosunku do ciebie, gromadząc jeszcze w porę trochę doświadczenia. Nie przypuszczasz nawet, jak wielką jest ofiara, jaką składam na ołtarzu naszego szczęścia małżeńskiego. Wierzę mi, że bawię się tutaj z zaciśniętymi zębami. Jedynie myśl, że tak być musi, dodaje mi siły. I rzeczywiście, gdy widzę, jak strasznie nudne jest to, co może kiedyś potem wydawałoby mi się pokaźną... Nie uważałabym nigdy za możliwe to, że cieszę się, jak dziecko, na myśl o naszym małżeństwie!“

KŁ

\*) A. A. Kryński „Język odczyty a wychowanie młodzieży“. „Polonista“ zes. I. Warsz. Biblioteka Polska.

WŁAŚCICIELKA  
**SALONU MÓD**  
**F. L. GOLDMANÓWNA**

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panię, że z dn. 15 grudnia rb. przenosi swój magazyn z ul. Cegielnianej 26 na

**Piotrkowską 109**

(Al. Kościuszki 46) pr. of. II p. tel. 216-52

Magazyn zostaje rozszerzony na skalę europejską i będzie zaopatrywany stale w ostatnie nowości, dostarczane przez pierwszorzędną domy paryskie i warszawskie.

Jednocześnie wskutek reorganizacji pracy i jej korzystniejszych warunków ceny będą jak najprzystępniejsze.

**SALON MÓD**  
**MODES NOUVELLES**  
**F. L. Goldmanówna**

# Darmo!!

## na gwiazdkę!

oryginalną francuską **PUDERNICZKĘ** napełnioną PUDREM

dodaje przy zakupie od 10 złotych

### Perfumerja L. DZIWIŃSKI

**Piotrkowska 35, tel. 128-29.**

**WIELKI WYBÓR NAJNOWOCZESNIEJSZYCH i NAJMODNIEJSZYCH PERFUM i KOSMETYKÓW.**

Ostatnia Nowość Wydawnicza.

**Najlepszy podarunek gwiazdkowy!**

KSIĘGARNIA

**Karola NEUMILLERA w Łodzi,**

PIOTRKOWSKA 61

poleca nową książkę

**Adama Galińskiego p. t.**

**„Poezja Polski Odrodzonej”**

Obraz twórczości poetyckiej doby współczesnej.

**PIERWSZA KSIĄŻKA**

w literaturze polskiej, dająca obraz poezji polskiej z lat 1913 — 1930.

Twórczość poetycką ilustruje 175 utworów 91 poetów!

Wydanie wytworne 8-ka stronic 416 zł. 14.— w ozdobnej oprawie zł. 18.—

Żądać we wszystkich księgarniach.

## JASNEJ SŁONCA



**PRAWDZIWA TYLKO w ORYGINALNYCH PUDEŁKACH. UWAGA! ZAPRAWY NA WAGĘ NIE WYRABIAMY, ODRZUCAJCIĘ JĄ JAKO FALSYFIKAT. \***

**Złoty BEMBERG**



**Pończochy-Bemberg.**

Tylko firma J. P. Bemberg Sp. Akc. wyrabia przędę „Bemberg” niezrównanej wytrzymałości i pięknego wyglądu.

Wyrabiane z naszej przędzy pończochy „Bemberg” zawsze były opatrzone stemplem, mającym gwarantować prawdziwość wyrobionej pończochy z przędzy „Bemberg”. Stempel ten bywa podrabiany i niektórzy niesumienni fabrykanci zaopatrują nim zupełnie lichy pończochy, wyprodukowane z najtańszych gatunków sztucznego jedwabiu. Przed tego rodzaju fałszyfikatami chcemy ochronić zwolenniczki pończoch „Bemberg”.

**Na przyszłość wszystkie pończochy „Bemberg” oznaczone będą nowym stemplem ochronnym, korzystającym z opieki prawnej.**

Nowe stemple odpowiadają dokładnie umieszczonym tutaj odbitkom. Szanowne Panie zechcą zwrócić baczną uwagę na osobliwość liter napisów i na liczbę umieszczoną pomiędzy napisami i orłem; każda litera zawiera głowę orła w miniaturze, liczba zaś, oznacza fabrykę, w której pończochy zostały wyrobione (dla przykładu umieszczona liczba 2000).

Prosimy utrwalić sobie dokładnie w pamięci nasz nowy wzór stempla i przy zakupie żądać pończoch „Bemberg” tylko z nowym znakiem ochronnym.

**J. P. BEMBERG Sp. Akc.**

**Platerowany BEMBERG**



**Najtaniej, najlepiej i na najdogodniejszych warunkach**

kupisz tylko

**w „RATPOLU”**

**Al. Kościuszki 13, tel. 171-56**

## Dzieła Sztuki.

Kupuję, sprzedaję, szacuję, ustaląm autentyczność — i konserwuję

### S. Wattenberg

**Piotrkowska 82 tel. 165-92**

prawa oficyna, 4 wejście, I piętro.

**UWAGA:** Porcelanę przyjmuje do reperacji, zarówno wyroby z marmuru, kryształu i kości słoniowej.



**PIECYKI-KUCHENKI** kafilowo-sza moto-  
we po cenach przystępnych poleca  
**M. ELECHNOWICZ**  
1-a Żeromskiego 1-a

## Aha!



## Aha! JASNE KRYSZTAŁ!

uznane niedoścignionej dobroci poleca

### Browar Gustaw Keilich Orla

Żądajcie wszędzie!

## OZDOBY CHOINKOWE! OBRAZY

OPRAWA OBRAZÓW INTROLIGATORNIA

Solidne wykonanie. Ceny niskie.

**Leop. Nickel**

Nawrot 2. — Tel. 138-11.

## „ANIO! — Na Gwiazdkę! Resztki!

Jersey'u Twedów, materiałów trykotowych sprzedaje

fabryka trykotów

**Sienkiewicza 61**

od godz. 4 — 6.

## 2 Kettenstühle

(Schnell Laufer)

w. dobrym stanie

**tanio kupię.**

Oferty sub: S. 61.

## Na gwiazdkę!

poleca po cenach najprzystępniejszych: Zabawki dziecięce, ozdoby choinkowe, albumy oraz robotki ręczne

**J. Rozen, Sienkiewicza 37.**

## NIEZBĘDNY PRZEWODNIK DLA KAŻDEGO DOMU!

W tych dniach opuściła prasę bardzo pożyteczna broszura D-ra Braniśława Handelsmana (b. naczelnego lekarza szpitala św. Aleksandra w Łodzi)

**„Wskazówki dla chorych na żołądek”**

CENA ZŁ. 2.—

Do nabycia w księgarni

**Karola Neumillera**

PIOTRKOWSKA 61.

jak również w innych księgarniach.

## LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

**Piotrkowska 294, tel. 122-89**

(przy przystanku tramw. pabjanickich Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczerzenie, anafiz (moczu, kału krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **3 ZŁOTE.**

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „FOKSAL”**

przy ul. Foksal 9 w Warszawie ma wolne 2, 3 i 4 pokojowe mieszkania dla solidnych rezydentów przy wpłacie w dogodnych ratach od ubikacji: 3—4.000 zł. za plac i około 4.000 zł. na budowę.

Informacje: Profesorska 6 (schodki przy Mysłwieckiej 14) w Warszawie, tel. 519-12, godz. 4—6.

**UWAGA.** Wobec zamierzonej znacznej podwyżki ustawowego komornego należy zawczasu pomyśleć o własnym mieszkaniu w wyjątkowo dogodnym punkcie.

# Rozmowa cara Pawła z Kościuszką

### Rozmowa pierwsza w więzieniu petersbur- skim podług M. Gagary- na po francusku napisa- na, na polski przełożona

Nazajutrz po wstąpieniu na tron, zawołał cesarz Paweł Garyka, doktora dworu, którego pytał się o stanie więźnia i o zdrowiu Tadeusza Kościuszki. Wydał potem rozkaz, aby na niczem mu nie zbywało: rozkaz takowy — wszystkich bardzo grzecznymi zrobił dla Kościuszki. Garyk, angiłik, był zawsze przyjacielem Kościuszki. Dnia 3-go wyjechał imperator w zwykłej asystencji i prosto wysiadł przed więzieniem tego bohaterka. Odgłos bębnow i prezentowanie broni zadziwiło nie co Kościuszkę. Wtem wszedł Paweł I i rzekł: „Przyszedłem mój generale, abym ci wolność przywrócił”. Kościuszko przejęty był radością, a o śmierci Katarzyny wiedział już od Garyka.

Paweł: — Czy mnie nie poznajesz kto jestem?

Kościuszko: — Uznaję w osobie Pawła imperatora, a w darze przywróconej wolności wyższego nad zaszczyt tronu, który posiadasz.

Paweł: — Ubolewam zawsze nad losem W. Pana, ale za rządów mojej matki nie mu pomóc nie mogłem, teraz zaś wziąłem sobie za najpierwszy mej władzy obowiązek udarować W. Pana wolnością. Wolnym W. Pan jesteś.

Kościuszko, skłoniwszy się rzekł: — Najjaśniejszy panie! nigdy nie ubolewam nad losem własnym, ale ubolewać nie przestanę nad losem ojczyzny mojej.

Paweł: — Zapomnij W. Pan o ojczyźnie, przyszła na nią kolej, jaka spotkała tyle innych państw, których pamięć tylko w dziejach pozostała, a w tych dziejach W. Pan zawsze piękne wspomnienie mieć będziesz.

Kościuszko: — Obym raczej zapomniany, a ojczyzna moja wolną została; upadło zapewne państw wiele, ale upadek Polski nie ma podobnego przykładu.

Paweł: — Dlaczego mój generale? Wszakże greckie i rzymskie państwa podzielone zostały.

Kościuszko: — Prawda najjaśniejszy panie, ale były pokonane bronią, w pośród wolności swą egzystencję utraciły. Lecz Polska we własnym powstaniu swoim i w ten czas, gdy najwięcej energii i patriotyzmu pokazała — upadła. Państwa tamte, gdyby były na własnych granicach tylko przestały wale, gdyby ich ambicja ograniczoną była, żądza świetności i potęgi, która zależy od dobroci wewnętrznej rządu, gdyby były chciały być tak spokojne, jak Polska od wieków być zawsze chciała, istnieć by zawsze mogły.

Paweł: — Ale przyznasz W. Pan, że ta wasza Polska nie zgadzała się z interesem państw sąsiednich i że wasi po-

lacy sami służyli za narzędzie do zguby swej ojczyzny.

Kościuszko: — Uwolnij mnie wasza cesarska mość od dalszego tłumaczenia się, bo o upadku mej ojczyzny bez żywego poruszenia ani mówić, ani myśleć nie uniem.

Paweł: — Nie uraża mnie to bynajmniej, jeszcze tem więcej W. Pana szanuję — mam nawet zadowolenie mówić z nim o tem, bo pierwszy raz zdarza mi się mówić z obywatelem, w którym znajduje, że prawdziwie kocha ojczyznę. Gdyby tak większa część przynajmniej Polaków była myślała jak W. Pan, jeszcze by Polska mogła się utrzymać.

Kościuszko: — Ta część większa najjaśniejszy panie, była zapewne, a wasza cesarska mość mogłaby być świadkiem tyłu enót, tyle patriotyzmu, których dali dowody niepospolite w czasie ostatniego powstania. Wiem jak starano się sfałszywić i najgorsze dać wyobrażenie waszej cesarskiej mości o narodzie naszym: wystawiono go na wet w oczach całego świata, jako hordy łotrów niepospoli-

tych, nie cierpiących prawa, przeto niegodnych bytu, enotliwy i powszechny zapał, jedynie do ulepszenia ojczyzny, wydobycia jej z ucisku i nieladu buntem nazywano; chęci najlepsze obywatelstwa poczytano za winę i skutek rozhukanego jakobinizmu. Nakoniec nietylko przeciw wszelkiej słuszności, ale nawet przeciwko prawdziwym interesom Rosji zni-



Virtuti Militari, którym był odznaczony T. Kościuszko.

szczenie tej nieszczęśliwej ojczyzny, przez rozbiór zupełny jej krajów, za najzławienniejszą radę podano. Ile stąd zgorznienia niebezpiecznego dla losu państw wszystkich, ile nieszczęścia powszechnego, ile ofiar: gdyby ich zebrany widok razem mógł się zbliżyć do waszej cesarskiej mości, gdyby go nie zasłaniał ci, co wszystko za nie ważą, byle tylko własnym służyli powytkiem i dlatego tron otaczają, aby do niego prawo i ludzkość przystępu nie miały: tak wspaniałe, tak dobre serce waszej cesarskiej mości wzruszoneby zaiste zostało litością nad losem narodu naszego.

Paweł, obróciwszy się do stojących z daleka generałów swoich: — „Patrzcie co za żywość uczucia!”

Kościuszko: — Darujesz W. C. Mość, zem się uniósł za daleko?

Paweł: — Nie, ale dajesz mi do myślenia, mówisz do serca mego. Żegnaj W. Pana i teraz nie myśl o niczem, jak tylko o zdrowiu swoim. Dalem rozkaz, aby mu na niczem nie zby-

wało, co do wygody jego należy, jeżeli co masz dodać, mów śmiało, zwiierz się jak przyjacielowi, bo jestem prawdziwym przyjacielem W. Pana i chcę abyś był zawsze moim.

Kościuszko: — Szacunek najwyższy z najczulszą wdzięcznością będzie zawsze mym obowiązkiem.

Paweł: — Dodaj i przyjaźni, żegnaj W. Pana, do widzenia.

### Rozmowa druga

Paweł: — Jak się masz, generale? Cóż tak smutno siedzisz, smutnym jesteś?

Kościuszko: — Odebrałem od W. C. Mości najdroższy dar, bo wolność, ale jakże radość ma wystąpić na czoło, gdy smutek jeszcze głęboko na sercu osiada.

Paweł: — Co za przyczyna? Kościuszko: — Współbracia moi jeszcze nie są uwolnieni.

Paweł: — Będą uwolnieni, ufaj słowu memu.

Kościuszko (przejęty radością): — Najjaśniejszy panie (tu z wdzięcznością ukląkł na kolana). Pierwszy raz w moim życiu zginam kolana przed człowiekiem, abym w osobie W. C. Mości wielbił dobroczyncę i wybawiciela ludności.

Paweł (biorąc go za rękę): — Wstań W. Pan, proszę.

Kościuszko: — A Potocki i Niemcewicz?

Paweł: — Słuchaj, generale, pierwszy już jest uwolniony, ale drugi, jak mówią, charakter niespokojny i burzliwy, zastanawiam się nieco.

Kościuszko: — Służył on zawsze zdrową radą ojczyźnie, śmiało więc rzeczyć mogę, W. C. Mości, za jego spokojność.

Paweł: — Dostę mi na tem, więc i on nie zostanie, jeden tylko z Polaków, któremubym nie powrócił wolności, wkrótce wolnym W. P. go uczynisz. Ale wiem, że potrzeby W. Pana nie mają dostatecznego opatrzenia, przyjm tedy: oto masz przywiej na 300 dusz w gubernii witebskiej, a oto papier do skarbu mego na 60.000 rubli srebrem.

Kościuszko: — Odbieram z wdzięcznością dobrodziejstwo jako nowy dowód wspaniałomyślności W. C. Mości; lecz jeżeli mam pozwolenie użyć jego: pozwól N. Panie, abym z niego udział mógł zrobić współbraciom moim nierównie odemnie potrzebniejszym.

Paweł (do swoich generałów): — Jak szlachetne myśli. (Do Kościuszki): Uczyni W. Pan jak mu się podoba, im więcej W. Pana poznaję, tem bardziej „o poważam. Lecz powiedz mi, przyjacielu, gdzie myślisz obrać mieszkanie? bardzo bym rad był, żeby ci się mój kraj podobał, jeżeli nie z innych powodów, to przynajmniej z tych, iż masz w nim (wskazując na niebo) dobrego przyjaciela i że część tych państw teraz składa ta prowincja, która jest twoją ojczyzną.

(Dokończenie na str. następnej)



# Nowość w dziedzinie technicznej

Wywiad z kierownikiem budowy pomnika Kościuszki z ramienia magistratu, p. inż. Pawłem Sperrem

W przeddzień odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki na placu Wolności, współpracownik „Głosu Porannego” przeprowadził wywiad z kierownikiem budowy monumentu z ramienia łódzkich władz samorządowych p. inżynierem Pawłem Sperrem. Delegat magistratu łódzkiego był przez cały czas trwania budowy, faktycznym jej kierownikiem i miał decydujący głos, jeśli chodzi o opracowanie dzieła konstrukcyjnego pomnika o sprawy wzniesienia fundamentu i cokółu. Opinia jego o przebiegu prac jest ciekawym przyczynkiem do historii budowy pierwszego łódzkiego monumentu.

— Zasadniczo wykonania robót przy budowie pomnika — rozpoczął p. Sperr — nie można oceniać tą miarą, jaką oceniane są roboty budowlane, a to ze względu na precyzyjność, jaka była niezbędna oraz długoletność pomnika.

Te dwa momenty stanowiły b. poważną dyrektywę dla kierowników budowy.

Trzon pomnika wykonany jest z betonu. Roboty budowlane, betonowe, wykonane przez firmę I. Tyllera, przy stałym dozorcze p. I. Tyllera, są wzorem dokładności w budownictwie. Roboty te zostały wykonane z taką precyzją, że np. różnica pionu dla centrum górnej powierzchni i podstawy, wynosi na wysokości 14 metrów zaledwie 4 mm.

Początkowo — ciągnie nasz rozmówca — projektowałem trzon żelazobetonowy. Dla dobrej sprawy, szkice moje posłałem prof. dr. inż. Saligerowi do Wiednia, który je zaaprobował, i dał nam jednocześnie szereg cennych wskazówek i wyjaśnień, dotyczących możliwości umieszczenia miedzi na konstrukcji żelazobetonowej, gdyż problem ten nasuwał, jako rzecz nowa, szereg trudności. Szło mianowicie o wpływy natury galwanicznej, o różnicę działania temperatury na beton i miedź i t. p.

Chciałem — kontynuuje inż. Sperr — wykonać pusty trzon w żelbetonie z cienkich 20 cm. ścianek, ażeby z nowoczesną konstrukcją okładzin metalowych połączyć nowoczesną zaprojektowałem konstrukcję betonową tak wzajemnie wiążaną, że wykluczona jest możliwość osiadania jednej części,

bez osiadania części drugiej. Uczyniłem to dla uniknięcia powstawania drobnych zarysowań, które dla każdej innej budowy byłyby zupełnie nieszkodliwe. Jednakowoż komitet budowy nie zgodził się na żelbeton, domagając się wykonania konstrukcji betonowej, pełnej, stanowiącej monolit.

Komitet kierował się dwoma względami: pewną tradycją, związaną ze wznoszeniem pomników, które były zawsze wykonywane z pełnej masy, a po drugie — komitet nie miał zaufania do konstrukcji żelazobetonowej, jako długowiecznej, gdyż doświadczenia, łączące się z nowym materiałem, sięgają zaledwie 80 lat. Wobec tego w danym wypadku dałyby wręcz katastrofalne rezultaty ze względu na możliwość wypaczenia się blach.

Sprawa samej konstrukcji blach miedzianych, umieszczenia wpływu cementu, zawartego w trzonie, sprawa uzyskania płyt miedzianych o tak wielkich rozmiarach, przytem prostych, niewypaczonych, niewykazujących odchylenia w kierunku poziomym i pionowym od linii idealnej, sprawa umocowania płyt na trzonie, któreby umożliwiało rozszerzanie się i kurczenie płyt we wszystkich kierunkach w zależności od wahań temperatury, sprawa wzajemnego umocowania tych płyt,

założenia ukrytych piorunochronów — oto w zarysie nowe zagadnienia konstrukcyjne, których rozwiązanie wymagało b. szczegółowych rozważań, prób i studjów.

Przewodniczący wydziału budownictwa p. inż. Izdebski powołał do współpracy komitet fachowy, złożony z doświadczonych inżynierów, metalurgów łódzkich, b. dyrektora odlewni w Głownie p. inż. Pancnera, Zygmunta Raabego i pp. inżyn. Weidmana i Bauera. Komitet ten przeprowadził szereg dyskusji ściśle fachowych, na zasadzie przedkładanych komitetowi szkiców. Jednocześnie z pracą rysunkową odbywały się próby z dziedziny montażu, łączenia i prostowania blach w warsztatach. W rezultacie opracowano trzy warianty konstrukcji i rozpisano 3-krotnie w całej Polsce przetargi na dostawę płyt miedzianych, o wymaganych rozmiarach i na wykonanie montażu. Jest rzeczą charakterystyczną, że te przetargi, ze względu na trudności w wykonaniu robót, nie doprowadziły do rezultatu, gdyż poza dwiema firmami łódzkiemi i stocznią gdańską, nikt do przetargu się nie zgłosił.

Konstrukcja, jako rzecz nowa, wywołała wielkie zainteresowanie również zagranicą. Do Łodzi przyjechał na zaproszenie wydziału budownictwa, właściciel największej, europej-

skiej firmy z dziedziny robót z miedzi i brązu Schulz i Holdfleiss w Berlinie. (Firma ta wykonała ostatnio kandelabry z brązu o wysokości 22 mtr. w Ameryce). Przedstawiciel tej firmy po przestudjowaniu rysunków konstrukcyjnych, uznał konstrukcję łódzką za skończoną pod względem technicznym i dokładał wiele starań celem otrzymania tych robót.

W rezultacie pertraktacji roboty powierzono stoczni gdańskiej. Precyzyjność robót przez nią wykonanych jest wprost zdumiewająca. Blachy, wyprostowane bez jakichkolwiek wklęsłości, wybrzuszeń i wypaczeń; tak samo wszystkie detale zmontowane z precyzją. Płyty zgodnie z rysunkami posiadają możliwość ruchu we wszystkich kierunkach. Blachy oczyszczone zostały zapomocą dmuchawek piaskowych.

Dla charakterystyki podać warto parę ciężarów. Na miedź przypada około 14 tysięcy klg., brąz — 7.500 klg. Ciężar całego pomnika wynosi 660 tysięcy klg.

Odlewy powierzone zostały p. Wł. Wagnerowi, dyrektorowi odlewni w szkole rzemiosł w Pabjanicach. Duże rozmiary figury, wymagały urządzenia specjalnego warsztatu i b. doświadczonych sił fachowych. Jesteśmy nadzwyczaj zdumieni i uradowani, że tak piękny odlew został wykonany bez zarzutu we

własnym kraju przez rodaka.

Również prof. Lubelski, który w życiu nie jeden pomnik oglądał i był początkowo zdania, że jedynie w Paryżu mógłby być sporządzony odlew naszego pomnika — stwierdził po wykonaniu całości, że lepsze wykonanie trudno sobie wprost wyobrazić. Dlatego też p. Wagnerowi należy się najwyższe uznanie.

Właściwy efekt kolorystyczny całości nastąpi po pewnym okresie czasu, t. j. wtedy, gdy miedź pokryje się szlachetną patyną.

Montaż stopni i płyt wykonął, znany w Łodzi fachowiec p. Urbanowski.

Niemniej skomplikowanym zagadnieniem była sprawa wykonania piorunochronu. W dzisiejszym stanie rzeczy, wszystkie blachy są między sobą połączone kabelkami, jak również odprowadzone są przewody od samej figury poprzez cały trzon betonowy do płyt miedzianych, umieszczonych dokoła placu i stanowiących uziemienie.

Reasumując całość — kończy p. inż. Sperr — stwierdzam, że precyzyjność wszelkich robót przez poszczególnych wykonawców stanowi chlubny wysiłek, który się złożył na stworzenie czegoś nowego w dziedzinie technicznej.

Gel.

## Praca budowlana pomnika

Wywiad z technicznym kierownikiem i wykonawcą p. I. Tyllerem

Jak wiadomo przedsiębiorstwo budowlane I. Tyllera w Łodzi otrzymało w wyniku rozpisanej konkursu roboty budowlane fundamentu, trzonu i obeliska pomnika, które wykonało we własnym zakresie z betonu i żelbetonu.

W związku z dzisiejszym odsłonięciem pomnika Kościuszki zwróciliśmy się do technicznego kierownika firmy budowlanej, p. I. Tyllera z prośbą o skreślenie obrazu części robot przezeń wykonanej.

Przedewszystkiem zapytaliśmy p. Tyllera, jakim sposobem mógł przy tak silnej konkurencji utrzymać się przy przetargu. W odpowiedzi p. Tyller powiedział nam co następuje:

— Magistrat łódzki powierzył nam roboty z uwagi na to, że firma nasza wystąpiła do przetargu z ofertą o 40 proc. tańszą od in-

nych. Byliśmy w stanie podjąć się wykonania poważnych robót przy budowie pomnika dlatego, ponieważ wszystkie żelazo - betonowe roboty, roboty ślusarskie itp. prowadziliśmy we własnych warsztatach i że wszędzie pracowaliśmy za pomocą nowoczesnych urządzeń i maszyn.

Firma nasza wykonała budowę fundamentu pomnika, trzonu, bębna i obelisku z żelazobetonu. Jest to robota nader precyzyjna, przy wykonywaniu której musieliśmy się liczyć z każdym milimetrem.

Pierwszy raz budujemy pomniki, a właściwie całą jego podstawę, aż do samej figury Kościuszki. Jest to kolosalny bądź co bądź monument. Proszę zważyć, że pomnik łódzki jest największy w Polsce: ma 16 i pół metra wysokości, a więc prawie cztery piętra. Praca na takiej wysokości jest bardzo utrudniona. Musieliśmy posługiwać się specjalnymi betoniarkami, zaś przy wciąganiu materiału pracowały elektryczne windy i t. p. Poza tem trzeba było wnieść rusztowania, które zostały wykonane we własnej

mechanicznej stolarni. Cokolwiek obelisk zbudowane z betonu musiały być przystosowane w najdrobniejszych szczegółach do miedzianych płyt, jakimi je następnie pokryto. Trzon pomnika zbudowaliśmy według projektu inż. Sperra ze ścianek betonowych, pozostawiając wewnątrz próżnię. Obelisk zaś jest pełny i zbudowany jest z jednej masy betonowej. U szczytu obelisku zostały przez nas zrymowane do wystających zeń żelaznych słupów nogi miedzianej figury Kościuszki.

Oto, jak przedstawia się w zarysie praca nam powierzona i wykonana w pełni odpowiedzialności i — śmiem twierdzić — z największą starannością.

Na tem zakończyliśmy rozmowę z p. Tyllerem, dziękując mu za interesujące informacje. L.

**MEBLE**

urządzenia wnętrza z różnego szlachetnego drzewa pg. ostatnich modeli poleca tylko

FABRYKA MEBLI L. Salomonowicza 66 PIŁSUDSKIEGO 66 (Wschodnia) tel. 134.25

# DANCING

## NA RZECZ INTERNATU DLA DZIECI W HELENÓWKU

Dnia 20 grudnia r. b. odbędzie się w salach „Oazy” przy ul. Narutowicza Nr. 20

**Dancing na rzecz internatu dla dzieci w Helenówku.**

Dancing rozpocznie się podwieczorkiem o godz. 5-iej po poł. i trwać będzie do świtu. W programie wiele atrakcji, między innymi koło szczęścia, tombola i biały walc. Nie wątpimy, że doniosły cel i nader bogaty program przyczynią się do wielkiego powodzenia.

